II. Przegląd piśmiennictwa

A. Dział prawniczy

Prawo karne, proces karny i inne nauki kryminologiczne.

Postępowanie karne, obowiązujące na Ziemiach Zachodnich Rzplitej Polskiej. Zbiór ustaw i rozporządzeń, dotyczących ustroju sadownictwa i procesu karnego z orzecznictwem Sądu Najwyższego. Opracowali Juliusz Kałużniacki. prezes Senatu przy Sadzie Apelacyjnym w_Poznaniu, sędzia Trybunału Rozjemczego, dla Górnego Śląska i członek Komisji kodyfikacyjnej, oraz dr. Ryszard Aureli Leżański, sędzia Sądu Najwyższego.

Wydawnictwo Ministerstwa Sprawiedliwości. Zbioru Ustaw Ziem Zachodnich tom II. Warszawa Poznań 1924. Str. 272.

Autorzy, którzy poprzednio opracowali znany przekład tutejszej ustawy karnej, objęli w niniejszym zbiorze wszystkie ustawy i rozporządzenia, dotyczące postępowania karnego w Województwach: Poznańskiem i Pomorskiem oraz w górnośląskiej części Wojew. śląskiego.

W szczególności znajdujemy tutaj obok przekładu samej ustawy, postępowania karnego także (nietłumaczoną dotychczas) ustawę o ustroju sądownictwa, dalej przekłady ustaw o odszkodowaniu osób, niewinnie aresztowanych w śledztwie oraz uniewinnionych w postępowaniu wznowionem, następnie przekład ustawy wojskowego postępowania karnego (z roku 1912) i ustawy o wydawaniu policyjnych nakazów karnych 7. powodu wykroczeń (z r. 1883), wreszcie polskie ustawy o sadach doraźnych i policji państwowej (fragmentarycznie) oraz rozporządzenie Rady Ministrów o Właściwości sądów i postępowaniu w sprawach o lichwę wojenną.

W przekładzie przyjęto wyrazownictwo Komisji Kodyfikacyjnej. (Wskutek tego znikły z ustawy zwalczane oddawna z wielu stron „środki prawne"; zastąpiono je „środkami odwoławczemu" jako zbiorowem określeniem zażalenia, odwołania i rewizji).

Tezy z orzeczeń Sądu Najwyższego dają wyczerpujące zestawienie orzecznictwa w dziale ustaw procesowych, począwszy od dnia 28. maja 1920. do wydania zbioru.

Niniejszy przekład uzgodnił wyrazownictwo ustawy karnej i ustawy postępowania karnego. Dotychczas zdarzało się. że tosamo słowo tłumaczono odmiennie w ustawie materjalnej i w ustawie procesowej. (Nie można wskutek tego twierdzić, aby je tu lub tam tłumaczono niewłaściwie. Odmienność była następstwem początkowego podziału pracy między różnych autorów i dość chaotycznego stanu słownictwa prawniczego w r. 1920. Obecnie przekłady ześrodkowały się w rękach tego samego tłumacza, a ustalenia Komisji Kodyfikacyjnej co do wyrazownictwa i skuteczne dążenie do wytworzenia jednolitego języka prawniczego pozwoliły usunąć poprzednie niedomagania i wątpliwości).

Bardzo dokładny skorowidz (24 strony drobnego druku) podnosi użyteczność książki.

Kodeks karny, obowiązujący na Ziemiach Zachodnich Rzplitej Polskiej. Wydanie IV. Z uwzględn. najnowszego ustawodawstwa i orzecznictwa Sądu Najwyższego. Opracowali autorzy omówionego wyżej przekładu Ustawy Postępowania Karnego Ziem Zachodnich. (Kałużniacki i Leżański). Warszawa — Poznań. Krajowy Instytut Wydawniczy w Poznaniu. 1925. Str. 275.

O poprzedniem wydaniu pisałem w „Puchu" i stwierdziłem jego zalety. W wydaniu obecnem uwzględniono wszystkie ustawy i rozporządzenia, wydane do końca 1924 r. Tłumaczenie poddano ponownej dokładnej rewizji i umieszczono zarazem na marginesie nazwy ustawowe przestępstw lub zwięzłą treść przepisów, co wobec zbyt kazuistycznego ujęcia stanów faktycznych w bardzo wielu przepisach ustawy przyczynia się do uczynienia książki przejrzystą i podnosi jej war-, tość użytkową i pedagogiczną. Orzecznictwo Sądu Najwyższego uzupełniono do czasów najnowszych i przegrupowano tezy, zamieszczone w wydaniu poprzedniem. Na końcu książki umieszczono ustawę o lichwie wojennej oraz wyciąg z ustawy o obowiązku służby wojskowej. Każde z poprzednich wydań było krokiem naprzód w stosunku do wydania wcześniejszego. Wydanie obecne dostęgło poziomu wydań przedwojennych.

Ustawa karna austrjacka o zbrodniach, występkach i przekroczeniach, obowiązująca w okręgach Sądów Apelacyjnych w Krakowie i we Lwowie oraz Sądu Okręgowego w Cieszynie. Przełożył na język polski oraz za-

opatrzył przeglądem orzecznictwa i ustawodawstwa polskiego dr. Jan Przeworski, adwokat w Warszawie. Warszawa 1924. Nakładem księgarni F. Hoesicka. Str. 301. — Ustawa o postępowaniu karnem, obowiązująca w ziemiach Rzplitej, należących przedtem do b. zaboru austriackiego, z wszystkiemi uzupełniającerni ją ustawami tak b. zaboru, jak i Rzplitej Polskiej, z powołaniem orzeczeń Sądu Najwyższego w Warszawie oraz b. Najwyższego Trybunału Kasacyjnego w Wiedniu. Opracował Kazimierz Konstanty Angerman, sędzia Sądu Najwyższego. Warszawa 1924. Nakładem księgarni F. Hoesicka. Str. 415.

Nowe wydanie ustaw karnych (materialnej i procesowej) obowiązujących w Małopolsce i na Śląsku Cieszyńskim było konieczne. Poprzednie naukowo opracowane wydania K. K. (Rosenblatt --Reinhold -- Sułkowski) i U. P. K. (Rosenblatt — Makarewicz) już od lat nie są aktualne wskutek powojennych zmian ustawodawstwa. Wydania lwowskiej księgarni Bodeka (Kodeks karny w opracowaniu Willaume'a i procedura karna w opracowaniu Bodyńskiego) dawały jedynie tekst. Wobec tego zorientowanie się w ustawodawstwie b. zaboru austrjackiego przedstawiało dla prawnika z innej dzielnicy znaczne trudności, których usunięcie łączyło się z wysiłkiem i stratą czasu. Wydania wyż wymienione te trudności usunęły. Dają kompletny materjał ustaw dodatkowych i orzecznictwa do ostatniej chwili.

Wachholz Leon, prof. dr. - Olbrycht Jan, prof, dr. Medycyna kryminalna. Z 115 rycinami w tekście. Warszawa, 1924. Spółka wydawnicza „Liktor". Str. 361.

W słowie wstępnem zaznaczają autorzy, że ich dzieło wypływa z konieczności przeciwstawienia postępu techniki śledczej postępowi technicznemu przestępstwa; bez. takiego przeciwdziałania triumf zbrodni musiałby stać się niebawem zupełnie pewnym i łatwym. Nauka poświęcona śledzeniu przestępstw (t. zw. kryminalistyka) jest młoda, powstała na przełomie poprzedniego i bieżącego stulecia, ma już jednak znaczny dorobek naukowy.

Polska literatura na tem polu była do niedawna nader szczupła. Ostatnie lata zmieniły ten stan nieco na lepsze, lecz dopiero ostatnie tygodnie przyniosły bardzo cenne wydawnictwo, jakiem jest książka obecnie omawiania.

Różnica między tem dziełem, a innemi (polskiemi czy zagranicznemi) podręcznikami kryminalistyki polega na tem, że inne podręczniki nie dają zgoła lub dają w mniejszej jedynie

mierze material faktyczny, samodzielnie opracowany przez, autora. Często własnością autora jest tylko ujęcie w system i przemyślenie materjału, znanego już w literaturze. Odmiennie w „Medycynie kryminalnej". Autorowie pracują w krakowskim Zakładzie Medycyny Sądowej, a to prof. Wachholz jako kierownik od dwudziestu kilku lat. Równocześnie są znawcami sądowymi i w ich rękach koncentruje się cały materiał kryminalistyczny zachodniej części Małopolski. Ten materjał jest tem cenniejszy i obfitszy, że w b. dzielnicy austriackiej istnieją obok sekcyj zwłok w toku postępowania karnego (t. zw. sekcyj sądowych) także sekcje policyjne, które dostarczają materjału zakładom medycyny sądowej i wykrywają (w znacznej ilości wypadków, stwierdzonej cyframi statystyki) czyny przestępne, jakkolwiek na razie byłoby brak wystarczającej podstawy do wszczęcia postępowania karnego, W Rzeszy niemieckiej sekcje policyjne są nieznane (z wyjątkiem miast portowych, gdzie rozchodzi się o jak najszybsze rozpoznanie zawleczonej epidemji) mimo wielokrotnych żądań uchwalonych na zjazdach profesorów medycyny sądowej. Niema ich dotychczas w tutejszej dzielnicy z wielką szkodą dla kryminologji.

Mam pewne zastrzeżenia co do tytułu, obranego przez autorów. Książka poświęcona jest kryminalistyce według ogólnie przyjętej terminologii i takie byłoby właściwe określenie jej treści. Kryminologia jest nauką, na której terenie spotykają się wysiłki i sukcesy pracowników, należących do rónych zawodów. W zbiorowem wydawnictwie Dehnowa: ,Die Zukunft des Strafrechtes" zabrali głos obok prawników także socjologowie, lekarze i pedagodzy. Jeden z najlepszych podręczników kryminologii wyszedł z pod pióra lekarza profesora Aschaffenburga. Lekarz Lombroso ma na zawsze zapewnioną pamięć w dziejach kryminologii. Wprawdzie upadła jego teza o przestępcy urodzonymi, wprawdzie okazał się fantazją związek między taką lub inną cechą fizyczną a pewnym rodzajem instynktu przestępnego, ale on pierwszy wskazał na przestępcę - żywego człowieka jako na temat badali kryminologicznych. Poprzednio ginęła zupełnie osobistość przestępcy (stan jego zdrowia fizycznego i jego życie psychiczne) poza schematem ustawowym tego lub innego przestępstwa. Wobec takiego koniecznego współdziałania różnych zawodów przy rozwoju kryminologii mam więcej sympatii dla takiej terminologii, która silnie zaznacza i podkreśla wielostronny charakter i szerokie horyzonty tei nauki. Jeżeli zaś tytuł wspomina jedynie o jednym czynniku lub niektórych czynnikach badania, wówczas daje mniej, aniżeli samo dzieło;

Książka rozpoczyna się od części ogólnej (53 stron). Poszczególne ustępy zajmują się zjawiskiem przestępstwa, odpowiedzialnością karną przestępców, obroną przed nimi, rodzajami przestępstw i znaczeniem medycyny w walce z przestępstwem.

Gdyby książka na tej części się urwała (na szczęście tak się nie stało), możnaby już mówić o wartościowej publikacji. Są tam zawarte stwierdzenia i wskazania kryminologji. Dorobek dotychczasowy i program pracy na przyszłość. To nie teorja, lecz powiązanie lektury naukowej z własnemi spostrzeżeniami i własnem przemyśleniem problemów.

W części szczegółowej jest mowa o oględzinach miejsca przestępstwa i ofiary przestępstwa, o obrażeniach ciała, o badaniach w razie wątpliwości, czy zachodzi zbrodnia, samobójstwo, czy nieszczęśliwy wypadek, o śmierci gwałtownej i otruciach, o dochodzeniach w przypadkach przestępstw płciowych i o badaniu domniemanych sprawców przestępstwa.

Przejdźmy teraz z literatury do życia. Autorowie dali rzecz dobrą i cenną, która może być pożyteczna. Dlaczego tylko "może" mimo niezaprzeczonej wartości dzieła? W literaturze naukowo-zawodowej są dwa rodzaje wartości: Wartość naukowa, którą można stwierdzić już w chwili wydania książki, i wartość zawodowa względnie społeczna, która zależy od tego, czy książka dostanie się do właściwych rąk, bo wówczas dopiero może spełnić zamierzoną funkcję społeczną. Wartość naukowa zależy tylko od autora, do powstania wartości zawodowej lub społecznej musi przyczynić się samo społeczeństwo przez to, że szuka kontaktu z książką i wchłania w siebie jej walory. Do tego potrzebna jest organizacja lektury, indywidualna i zbiorowa. Jest ona u nas w wielu wypadkach nader słaba. Wiele dobrych książek czytają i znają ludzie, których do książki pociąga tylko sentyment intelektualny, a nie czytają ich i nie znają ci, którzy stoją najbliżej tematu książki przez swoje zajęcie zawodowe. Jeżeli „Medycyna kryminalna" nie znajdzie dostępu do bibliotek sądów i prokuratur, a stamtąd do rąk sędziów i prokuratorów jako cenny informator i dobry doradca, który ostrzega przed fałszywym krokiem, przed pominięciem, niezrozumieniem lub zepsuciem pewnego śladu lub dowodu, książka spełni swe zadanie jedynie w części. A może i powinna je spełnić w całej pełni. Tego jej szczerze życzę.

O ile rozchodzi się o młodzież w okresie studjów uniwersyteckich lub w okresie przygotowania do objęcia samodzielnego stanowiska urzędowego, organizację lektury może zastą-

pić program nauki lub nadanie pewnego kierunku pracy przygotowawczej.

W obecnych ramach nauki uniwersyteckiej trudno byłoby mojem zdaniem pomieścić głębsze studjum kryminologii. Obecny program ogranicza kryminologię tylko do jej strony prawniczej. Przedmiotem wykładów i egzaminów jest tylko prawo karne, niezgodnie z stanem nauki, która widzi w prawie karnem tylko jednostronne (nadto zbyt abstrakcyjne i teoretyczne) oświetlenie problemów kryminologii. Ale na tem trzeba narazie poprzestać. Celem studjum akademickiego jest danie informacji o ewolucji i obecnym stanie pewnej nauki, podanie prognozy jej rozwoju ria przyszłość i wdrożenie do samodzielnego myślenia, odpowiadającego wyższemu poziomowi wiedzy. Natomiast spotęgowanie wymagań w obrębie poszczególnych przedmiotów znacznie ponad miarę dotychczasową byłoby (pomijając wybitne jednostki) zbyt wielkiem obciążeniem, dałoby więcej pozytywnych wiadomości w szczegółach, lecz zaciążyłoby na polocie i samodzielności. A to są także istotne walory jednostki i narodu. Jak działa ich brak na produkcję umysłową, okazuje wyraźnie większość prawniczych publikacyj niemieckich.

Te uwagi nie odnoszą się do wymogów doktoratu, który jako najwyższy stopień naukowy musi objąć wszechstronnie problemy kryminologiczne.

Natomiast terenem, na którym można i powinno się koniecznie umieścić studjum kryminologji, jest t. zw. aplikacja sędziowska, mająca wykształcić przyszłych sędziów, obrońców i prokuratorów. Materiał prawny nie jest dla aplikantów nowością. Opanowanie go nie wymaga szczególnego wysiłku, bo jest przypomnieniem zakresu wiadomości, nabytego w latach uniwersyteckich. Wobec tego rozszerzenie skali wymagań na kryminologię nie byłoby dotkliwe. A jest ono dla wspomnianych powyżej zawodów bezwzględnie konieczne. O tem dotychczas zgoła nie pomyślano. Dla programu egzaminu sędziowskiego nie istnieje ani psychologia kryminalna, ani kryminalistyka. Zatem te nauki, które nie są w niczem teoretycznemi abstrakcjami, lecz praktycznemi nawskroś wynikami obserwacji życia, uważa się za nieistniejące i zbyteczne dla tych zawodów, które jedyne w społeczeństwie (obok władz bezpieczeństwa) stykają się bezpośrednio z problemami przestępstwa i kary. W słynnym procesie w Papendrecht (w Holandji) słuchano psychologa jako znawcę. Natury i pobudek jakiegokolwiek crime passionnel nie zrozumie się bez odczucia psychologicznego (nieraz bardzo subtelnego). Na ten świat

rozległy i interesujący trzeba otworzyć okno dla tych, którzy mają w nim żyć i w nim działać.

Dotychczasowe prawo karne, wyłącznie odwetowe, wyłącznie prawnicze, spełniło swe zadanie. Nałożyło pęta impulsywnej i bezmiernej reakcji samego pokrzywdzonego, stworzyło z reakcji karnej ważną prerogatywę państwa i wyrobiło system pojęć prawnych. Dalej pójść nie umiało, nawet nie mogło, bo zbyt ciasne zakreśliło sobie horyzonty. Ma kartę swych zasług, lecz jest już przeżytym kształtem, którego byt dogorywa.

Za niewiele lat zniknie z kodeksów. „Trzeba z żywymi naprzód iść".

Jamontt Janusz, sędzia Sądu Najwyższego. Zagadnienia kryminologiczue w mitologji greckiei. Warszawa. 1924. Str. 68.

Autor pragnie (jak zaznacza w wstępie) wskazać przykładowo, jak wiele nasion nowoczesnych pojęć i zagadnień z historji prawa karnego i kryminologii dojrzało w mitologji greckiej. Pragnie również, aby jego praca zachęciła zarówno prawników polskich, jak badaczy starożytności klasycznej do gruntownych studjów w tym kierunku. Zaznacza z żalem, że literatura polska; nie posiada dotąd takich studjów i wogóle prac z dziedziny prawa karnego w Grecji w rodzaju: „Le droit pénal de la république athénienne" Thonissena.

W poszczególnych rozdziałach zajmuje się zemsta krwawą (w epopei Homera, dalszą jej przemianą oraz jej formą w Orestei Ajschylosa) zasadą subiektywizmu. pierwocinami sądu przysięgłych, świętą zbrodnią (pogrzebaniem Polinika przez Antygonę wbrew zakazowi Kreona), wreszcie wolnością woli i istotą kary w mitach greckich.

Intencję p. Jarnontta uważam za dobrą i trafną. Wszystkie mitologje świata opierają się na podstawie antropomorficznej: wcieleśniają właściwe ludziom cnoty i niecnoty. Tworzą tytanów dobra i tytanów zbrodni. Między czynami człowieka a spowitemu w mgłę legendy czynami boga lub bohatera, zachodzi różnica w spotęgowaniu woli i namiętności, ale podłoże psychiczne jest tu i tam takie same. Ludzkie sa w obu wypadkach pobudki działania. Dlatego studjum mitologji może dać szereg ciekawych wyników dla badacza psychologii kryminalnej i historyka pojęć kryminologicznycli.

Co do metody badania wolałbym, gdyby autor opierał się na brzmieniu oryginału w wypadkach, gdy wysnuwa wnioski z poszczególnych słów dzieła literackiego.

w którem mit ostatecznie skrzepł i przybrał formę niezmienna na dalszy ciąg wieków. W wypadkach (znacznie częstszych). gdy wnioski wysnuwa się z akcji, przekład dzieła Jest pewną podstawą wniosków i rozważań. Inaczej jednak w pierwszym wypadku. Jeden z moich kolegów (prof. Paczkowski) zaznaczył w ostatnim zeszycie „Ruchu", że ustawę można albo tłumaczyć albo odtwarzać i że „odtwarzanie", może prowadzić do nieścisłości i nieporozumień. Otóż każdy przekład dzieła literackiego jest zawsze tylko odtworzeniem oryginału, silnie zabarwieniem subiektywnością tłumacza. Ody niedawno zestawiałem te same ustępy iljady w przekładzie Dmochowskiego i Czubka oraz te same ustępy Odyssei w przekładzie Siemieńskiego i Witlina, musiałem stwierdzić, że zachodzą różnice poszczególnych Określeń, zresztą łatwe do wytłumaczenia wobec bogactwa przenośni w oryginale. Dlatego bezpieczniej sięgnąć do oryginału, gdy wniosek opiera się na użyciu w tekście tłumaczenia pojęć kary, odwetu itp. Jest bardzo prawdopodobne, że autor nie potrzebowałby zgoła zmieniać swoich konkluzyj, lecz dotykam tego punktu jedynie ze względu na pożądaną ścisłość metody wniosku.

Na podstawie rozbioru „Eumenid" Ajschylosa dochodzi autor do wniosku, że wszechstronny umysł grecki wyhodował nasiona sądu przysięgłych oraz nasiona przyszłej krytyki tej instytucji (str. 40). Mam tyle kultu dla świata antycznego, iż pragnąłbym zgodzić się na pogląd autora. Zawiązku sądu przysięgłych w świecie klasycznym szukali już Blankensee, Delisle, Pettingal, Finlason, a zwłaszcza Buchère w dziele: „Etude historique sur les origines du Jury". Osobiście wahałbym się jednak podtrzymywać ten pogląd z całą stanowczością, gdyż zachodzi wątpliwość, czy między nowoczesnym sądem przysięgłych i zbliżonemi doń formami juryzdykcji ludowej w państwach klasycznych istnieje nieprzerwana nić rozwoju, Można się opierać jedynie na hipotezach. Nie można za znamię identyczności instytucji uważać ani udziału czynnika ludowego (np. rzymscy homines iurati byli przedstawicielami tego czynnika, ale nie byli „sędziami przysięgłymi"), ani liczby dwunastu sędziów, bo ta liczba na vet w angielskim sądzie przysięgłych ustaliła się po dłuższym okresie zmienności, obecnie jeszcze nie jest konieczna w t. zw. ławie coroner'a i niema jej w norweskim sądzie przysięgłych, ani w cywilnej angielskiej ławie przysięgłych. (Nie wspominam o najnowszej formacji niemieckiej, bo jest to zamaskowany sąd ławniczy). Nie chciałbym również ulec sugestji słowa „przysięgły", bo iuratus oznacza ławnika

w licznych źródłach prawa francuskiego i niemieckiego. Dlatego skłaniałbym się raczej do poglądu (dla mnie osobiście mniej sympatycznego), że sąd przysięgłych jest genetycznie związany tylko z frankońskim „dowodem inkwizycyjnym" i z ówczesnein „postępowaniem oskarżaiącem" (Brunner, Entstehung der Schwurgerichte) i że przed tą chwilą wcześniejszej nieprzerwanej formy ewolucyjnej wykazać nie można. Wywód powyższy (nie wykluczający zresztą, że pogląd alterius partis może okazać się w przyszłej nauce trafniejszy), opieram na mem studjum z przed kilku laty, gdy pisząc o czynnika ludowym w sądzie karnym, musiałem przedrzeć się przez historyczną literaturę przedmiotu i szukać pewniejszej drogi wśród różnych metod badania genezy sądu przysięgłych.

Rozprawę p. Jamontta przeczytałem z silnem zajęciem. Jest ona sylwetką życia klasycznego, obserwowaną przez pryzmat problemów kryminologicznych. Sam szukałem niedawno momentów kryiminologicznych w „Mitologji polskiej" Brucknera. Sądzę, że badania tego rodzaju mogą dać nauce więcej pożytku, oświetlając tło kulturalno-obyczajowe pewnej epoki, niż napisanie jeszcze jednej rozprawy o „początku wykonania" przy usiłowaniu.

Autor odczuwa świat klasyczny i ma kult dla niego. Chciałbym o sobie powiedzieć to samo, a nasuwa mi się przykra refleksja, że za czas może niezbyt długi będziemy należeli (pomijając zawodowych znawców nauk klasycznych) do „rari nantes in gurgite vasto".

Borowski Władysław Marjan, podprokurator przy Sądzie Najwyższym, referent Sekcji Prawa Karnego Komisji Kodyfikac. Zasady prawa karnego. Tom I. Część ogólna. Str. 408. Tom II. Część specjalna. Przestępstwa przeciwko religji, państwu, władzy państw, i porządkowi publiczno-społecznemu, str. 652. Warszawa, Arct. Tom III., który obejmie przestępstwa przeciw osobie, mieniu oraz spełnione w służbie państwowej i społecznej, w druku.

Praca niniejsza ma (w myśl intencji autora, wyrażonej w przedmowie) przedstawić systematycznie najważniejsze zagadnienia prawa karnego w zastosowaniu do potrzeb praktyki sądowej na ziemiach b. zaboru rosyjskiego. Autor rozpatruje kwestje zasadnicze nasamprzód ogólnie, a następnie daje bliższą wykładnię artykułów K. K. z r. 1903 na podstawie orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz motywów ustawodawczych, zwłaszcza komentarzy do projektu Komisji Redakcyjnej, ułówną uwagę poświęca zagadnieniom, mającym związek z praktyką sądową, a kwestje czysto teoretyczne

pozostawia rozmyślnie na dalszym planie. Pomija celowo ustawy specjalne, gdyż (jak zaznacza) mają one charakter czasowy i odbiegają znacznie pod względem konstrukcji prawnej od całokształtu ustawodawstwa karnego.

Mimo," że autor w przedmowie zakreśla swej pracy dość szczupłe ramy (stworzenie systemu ustawy pozytywnej dla użytku praktyki), daje w swem dziele wiele materjału naukowego i prawno-porównawczego.

Książka odda niewątpliwie znaczne usługi Magistraturze, której autor ją z pietyzmem poświęca.

Piniński Leon. Shakespeare. Lwów. Zakład im. Ossolińskich. 1924. 2 tomy. Str. 518 i 570.

Po Iheringu („Kampf ums Recht") i Kohlerze („Shakespeare vor dem Forum der Jurisprudenz") zajął się polski, uczony „prawniczemi" dziełami Szekspira, w szczególności „Kupcem weneckim" i „Miarką za miarkę". (Tom drugi, str. 351—416). Rozstrzygnięcie Porcji uważa (odmiennie od Iheringa, a zgodnie z Kohlerem) za słuszne (choć mylnie motywowane). W „Miarce za miarkę" porusza kwestję prawniczą, a raczej prawno-polityczną, o ile ustawy karne, choć w treści może zbyt surowe, powinny być wykonywane i jaki wpływ ma zaniedbanie ich praktycznego stosowania (desuetudo), nadto dotyka stosunku aktu łaski do wymiaru sprawiedliwości.

Ludwikowski Wiktor i Walczak Henryk. Żargon mowy przestępców. „Blatna muzyka". Ogólny zbiór słów gwary złodziejskiej. Warszawa. Hoesick. Str. 126.

Autorzy opracowali na podstawie prac Karola Estreichera, Kurki i Kurnatowskiego oraz zbioru Bacha słownik „złodziejsko-polski" i „polsko-złodziejski" z oznaczeniem lokalnego pochodzenia wielu wyrazów. Potrzebę takiego słownika wykazują najlepiej umieszczone na końcu zbioru dwa listy, których bez, użycia słownika zgoła nie można zrozumieć.

Robert Henri de L' Académie française, ancien bâtonnier. Les grands procès de 1' histoire. Préface de M. Louis Barthou de 1 Académie française 3 vol. str. 268, 257, 253. Paris. Payot.

I-re série. Le procès de Marie Stuart. L' affaire Cinq - Mars. Le procès de Nicolas Foucquet. Un profiteur du grand siècle. Voltaire, défenseur de Calas. Le procès de Camille Desmoulins.

II-e série. Le marquise de Brinvilliers. L' affaire du collier. Le-procès de Madame Roland. L' affaire Lafarge.

III-e sèrie. La srande Catherine. Marie-Antoinette. La mort du due d' Enghicii. La reine Hortense. Lachaud.

Zevaès Alexandre. Le. procès littéraires au XIX siècle. Paris. Pernii, 1924. Str. 278.

Wymieniam powyższe książki jako zbiornik materjału kryminologicznego.

J. Crépieux -- Jamin. Les éléments de 1' écriture des canailles. Illustré de 169 documents graphologiques. Paris. Flammarion. Str. 327.

W rozdziale: „Autour du crime" (str. 41—54) zaznacza autor, że ocena pisma może stwierdzić, że badana osoba ma cechy psychiczne typu „canaille", natomiast nie można stwierdzić tą drogą, czy badana osoba jest przestępcą. Uzasadnienie tej konkluzji jest następujące: Do popełnienia kradzieży konieczne są trzy warunki: odpowiednie podłoże charakteru, niezaspokojone pragnienie i nadarzona sposobność Tylko pierwszy z tych warunków można stwierdzić grafologicznie. Zabójstwo może nie wynikać bynajmniej z ujemnych rysów charakteru, (np. crime passionnel). Wreszcie istnienie psychologicznego type criminel jest fantazją, której przeczą fakta.

Schneickert Hans, dr. Leiter des Erkennungsdienstes beim Polizeipräsidium Berlin, beauftragter Dozent für Kriminalistik und Kriminalpsychologie an der Universität Berlin, Verheimlichte Tatbestände und ihre Erforschung. Berlin. Hayn's Erben. 1924. Str. 88.

Jest to przedstawienie najnowszych problemów i zdobyczy kryminalistyki. Najwięcej może zająć rozdział, poświęcony psychotechnicznym metodbm szukania prawdy, zwłaszcza w ustępach, które przedstawiają „psychologiczną diagnostykę stanu faktycznego", i metody mierzenia objawów psycho-fizycznych . Psychologiczna diagnostyka (opracowana przez psychologów Wertheimera i Kleina) polega na kojarzeniu wyobrażeń i zmierza do uzyskania przyznania lub conajmniej uzyskania materjału obserwac. przez wplatanie db przesłuchania pojęć lub wyrazów, wiążących się wewnętrznie z treścią docho;-dzonego przestępstwa lub z jego domniemanym przebiegiem. (Myśl nie jest nowa. Metodę taką, choć w formie pierwotnej, stosuje sędzia śledczy w „Zbrodni i karze" Dostojewskiego). Natomiast metoda pomiarów zjawisk psycho-fizycznych polega na obserwacji osoby przesłuchiwanej przy pomocy szczególnych przyrządów, mianowicie pneumografu. sfygmografu lub kardjegrafu. Pneumograf stwierdza i przedstawia gra-

licznie na karcie papieru wzmożoną momentalnie funkcję oddechania, stygmograf czyni to samo co do rytmiki pulsu, a kardjograf co do uderzeń serca. Autor wspomina, że w r. 1922 wezwał w Ameryce przedstawiciel oskarżenia znawcę-psychologa, aby przybył do sądu z sfygmografem, celem zbadania oskarżonego o morderstwo, który wypierał się winy, jednak sąd takiego badania nie dopuścił.

Są to niewątpliwie bardzo interesujące doświadczenia psychologiczne, ale uważam (zgodnie z Doc. Schneickertem). że nie dadzą się pogodzić z nowoczesnemi poglądami na stanowisko procesowe obwinionego, który jest przecież stroną. a nie instrumentum emendi veritatem, jak w procesie inkwizycyjnym. Kryminalistyka musi być niedyskretną i natrętną wobec przestępcy, szuka śladów krwi na jego ubraniu, bieliźnie i ciele (np. pod paznokciami), bada proch i błoto na. jego obuwiu, porównywa jego włosy z włosami, które znaleziono w ręce ofiary itd. Do tego ma prawo, bo rozchodzi się o badanie już istniejących śladów przestępstwa. Nie może jednak wymuszać eksperymentów psychofizycznych, bo stąd do tortury zbyt blisko. Jest tylko różnica w środkach, które tutaj są subtelne. Również nie mógłbym się zgodzić na stosowanie diagnostyki psychologicznej. Taka metoda zbliża się do metody zadawania pytań sugestywnych, których zakazuje etyka forum sądowego lub nawet pozytywne przepisy.

Dla kryminalisty i psychologa daje praca doc. Schneickerta wiele interesujących wiadomości.

Hellwig Albert, Dr. Landgerichtsdirektor in Potsdam. Okkultismus und Strafrechtspflege. Über die Verwendung von Hellsehern bei Aufklarung von Verbrechen. Bern — Leipzig. Bircher. 1924. Str. 112.

Autor (znany w literaturze niemieckiej z szeregu poważnych publikacyj) zajmuje się zastosowaniem metapsychiki do celów śledczych i omawia poczynione przez władze śledcze próby i doświadczenia z znaczną dozą krytycyzmu. P. tego samego autora „Okkultismus und Wissenschaft" w ostatnim zeszycie „Archiv für Kriminologie" (Tom 76. Zeszyt 3. Str. 196).

Sanson Henry. Tagebücher der Henker von Paris 1685—1847. Nach einer zeitgenössischen deutschen Ausgabe, ausgewählt von Eduard Trautner. Potsdam. Kiepenhauer. 1923. 2 tomy. Str. 823.

Ciekawa książka. Sprawozdawca „Zeitschrift für die gedämmte Stratrechtwissenschaft" poświęca jej wiele uwagi. Tom 45. Zeszyt 3. Str. 325). Ostatni z rodziny katów paryskich (syn po ojcu przez siedem generacyj) spisał własne

wspomnienia i zużytkował zapiski swych przodków. Wiele obserwacji psychologii przestępców. Silny sceptycyzm co do celowości kary śmierci.

Prof. dr. Józef Jan Bossowski (Poznań).

Wachholz Leon, prof. dr. Medycyna sądowa na podstawie ustaw obowiązujących na ziemiach polskich. Wydanie trzecie zmienione i uzupełnione. Str. 553 z 22 rycinami w tekście 1 8 tablicami. Nakład Gebethnera i Wolffa. 1925- Cena 12 zł.

Gdy w r. 1899 ukazał się pierwszy podręcznik Medycyny Sądowej Wachholza, wówczas już zwyczajnego profesora cego przedmiotu w Uniw. Jag. i uczonego o rozgłośnem w świecie naukowymi nazwisku, wątpili niektórzy, czy opłacą się trudy autora i koszta wydawnictwa.

Wszak lekarze i młodzież ucząca się przyzwyczajeni byli do używania wyłącznie podręczników obcych, a nadto, chociaż dzieło to uwzględniało ustawodawstwo wszystkich państw zaborczych — na popularność liczyć mogło, jak się zdawało, tylko wśród świata lekarskiego Galicji.

Rozstrzygnęła sprawę wartość podręcznika i znachodził się on na długo przed złączeniem ziem polskich w rękach lekarzy wszystkich zaborów.

I oto już w kilka lat później nakład się wyczerpał, a nieliczne egzemplarze wędrowały z rąk do rąk lekarzy i uczniów, zdających sobie dobrze sprawę z tej korzyści, jaką jest nauka z dzieła w ojczystym napisanego języku — dzieła nie ustępującego w niczem dziełom obcym.

Minęło jednak dalszych lat kilka, zanim ukazała się znów Medycyna Sądowa Wachholza, w nowej zupełnie szacie, jako wyraz postępu w naukach lekarskich, a w medycynie sądowej w szczególności, jako owoc dalszej kilkunastoletniej pracy doświadczalnej autora na rozległym terenie zagadnień sądowo-lekarskich, i pogłębionego doświadczenia jego wszechstronnego, ścisłego i przenikliwego umysłu.

Pierwsze wydanie tego nowego podręcznika pojawiło się w r. 1919. Niespełna dwa lata później, bo w r. 1920 ukazało się z powodu wyczerpania nakładu wydanie drugie, uzupełnione i przerobione.

Sądził autor, jak to w przedmowie do tego drugiego wydania zaznacza, że zaspokoi ono potrzeby podręcznika medycyny sądowej w szerokiem gronie uczniów, lekarzy, sędziów, obrońców aż do czasu stworzenia naszego własnego ustawodawstwa.

Nie doczekaliśmy się dotąd wprawdzie z wielką dla Państwa szkodą własnego ustawodawstwa — natomiast wbrew przepowiedniom Wachholza leży przed nami trzecie wydanie jego Medycyny Sądowej.

Układ książki pozostał taki sam, jak w poprzednich wydaniach. Brak jedynie rozdziału o dochodzeniu stanu umysłowego. Zrozumiałem się to staje, skoro w tym roku wzbogacił Wachholz literaturę sądowo-lekarską doskonałym podręcznikiem „Psychopatologji sądowej".

Tak jak każde z poprzednich wydań nie pomija żadnej ważniejszej zdobyczy naukowej i dowodzi ciągłej pracy autora, tak i w wydaniu obecnem należy zaznaczyć nowe zalety podręcznika przez wprowadzenie nowych ustępów lub uzupełnienie poprzód istniejących.

Wysoki poziom naukowy dzieła nie wpływa bynajmniej na jasność i przejrzystość omawianych tematów. To też podręcznik ten jest dostępny nie tylko dla lekarzy, lecz z równą korzyścią dla prawników, którzy w coraz to szerszym zakresie stykać się muszą z medycyną sądową. Nic też dziwnego, iż i w tutejszej dzielnicy widuję coraz to częściej na ławach obrońców i sędziów miast podręczników niemieckich, podręcznik Wachholza.

Niepoślednią zaletą książki to sposób zaznajamiania czytelnika z literaturą przedmiotu. Autor podaje z literatury tylko to, co do pewnego stopnia uzupełnia jego własne wielkie doświadczenie, nie przeciążając przedewszystkiem pamięci uczącego się nadmierną ilością nazwisk, hypotez, czy teorji, nie pomijając jednak tych danych, które dla pracownika naukowego mogą być potrzebną wskazówką. W pierwszym rzędzie uwzględnia literaturę polską i pod tym względem mógłby posłużyć za przykład innym autorom polskim.

W miarę, dla zrozumienia poszczególnych zagadnień, posługuje się kazuistyką.

Niema i dzieła najlepszego, w którem nie udałoby się przy dobrej chęci wykryć pewnych usterek i braków. Wykazaćby się one dały i w Medycynie Sądowej. Jest ich jednak tak nie wiele f tak są drobne, iż uważam zajmowanie się niemi za zbędne.

Na jedno tylko pragnąłbym zwrócić uwagę, a mianowicie na rysunki. Większość ich nie oddaje tych zmian, na których uwypukleniu przez rysunek zależało autorowi.

Z radością witamy trzecie wydanie Medycyny Sądowej przedewszystkiem my, którzy wyszedłszy ze szkoły Wachholza, mamy sposobność zachęcać przyszłych lekarzy, by

w dziele jego szukali wiadomości z tej tak ważnej i odpowiedzialnej nauki.

Potrzeba nowego wydania każe dobrze wróżyć rozwojowi medycyny sądowej w Polsce.

Prof. dr. Stefan Horoszkiewicz (Poznań).

Angermann K. Ustawa o postępowaniu kaniem na ziemiach b. zab. austriackiego. Warszawa, Hoesich, 1924, 12 zł.

Czerwiński. — Gelernter. Zarys prawa karnego i procedury karnej. Warszawa, Hoesick, 1924, 2 zł.

Dąbrowski M. Z za krat i bram więziennych. Djalogi z życia więźniów. Warszawa, Zw. Zaw. Pracown. Więzień., 1924, str. 214, 4 zł.

Ettinger A. Zbrodniarz w świetle antropologii i psychologii. Warszawa, 1924. 12 zł,

Glaser. Kompetencja Sądów przysięgłych. 1923.

Godecki. Prawo karne materjalne. Warszawa 1924. Str. 80.

Grzywo-Dąbrowski W. Podręcznik medycyny sądowej. Lwów. Książnica Polska, 1924.

Jenże: Wskazówki do wykonywania sądowo lekarskich oględzin zwłok. Lwów, Książnica Polska, 1924.

Klęsk, dr. Psychologia i patologia pisma. Lwów, Książnica Polska, 1924.

Makarewicz J. Prawą karne. Lwów, Książnica Polska. 1924. 6 zł.

Makowski. Uniwersyteckie studium kryminalistyczne. Warszawa. Hoesick, 1924. 8° — str. 16.

Miklaszewski. Małoletni przestępcy w świetle badań wychowańców zakładów wychowawczo-poprawczych. Warszawa, Dom Książki Polskiej, 1924, 85 str. 2 zł.

Neymark E. Zamiana grzywny na wypadek niemożności jej ściągania. Warszawa, Hoesick, 1924. 2 zł.

Przeworski J. Ustawa karna austriacka. Warszawa 1924. 9 zł.

Stępek — Hoffman — Krystyańczyk. Służba śledcza. 1923.

Wolter. Czynnik psychiczny w istocie przestępstwa. Kraków, Sp. Wyd., 1924, 102 str. 4.80.

Agulhon. Manuel pratique du juge d'instruction, 1924, 232 p. br. 12 fr.

Armillion. Des conséquences en matière pénale des nullités d'ordre civil, 1924, 42 p. br. 7 fr.

L'ibliothèque de l'Institut du Droit comparé de Lyon: Les codes de la Russie soviétique; tom III. Code pénal, Code de procédure criminelle. 15 fr.

Borsat. Législation et jurisprudence sur les fraudes et falsifications. Paris, 1924. 425 p.

Cuche. Petit précis de droit criminel. Paris, Dalloz, 1925. 12 fr.

Dutrait-Crozon. Précis de; l'affaire Dreyfus Nouv. Libr. Nat. Paris, 1924. 25 fr.

Eygout. Les Décimes adjoints aux amendes et pénalités pécuniaires. Dalloz, Paris, 1924. 12 fr.
Gardenat. Traité pratique des fraudes, tromperies, falsifications, Edit. Semaine leg. Maçon, Paris, 1924. 60 fr.
Gorphe F. La critique du témoignage. Dalloz, p. 432. 25 fr.
Goyet. Précis de droit pénal spécial. Etude des infractions prévues par le code pénal. Paris, Sirey, 382 p. 25 fr.
Marty. Dans les prisons de la République, L'humanité. Paris 1924. 1,25 fr.
Nourrisson. Précis de la législation sur les outrages aux bonnes moeurs et les spetacles dangereux, pour la moralité publique. Gerfand, Preti 1924. 3 fr.
Olmi. Table des concordances de la statistique criminelle. 1924, 50 p. Br. 6 ir.
Penciolelli. Code de l'assistance. Dunod, Paris 1924. 6,50 fr.
Perreau B. Travaux de la conférence de droit pénal de la Faculté de droit. Nr. 18 De la notion du délit continu en doctrine et en jurisprudence. _ Paris, Sirey, 47 p. 10 fr.
Robert. Les grands procès de l'histoire, 3me série. Payot. Paris. 10 fr.
Rony. Précis élémentaire de droit criminel. Paris, Sirey. 12 fr.
Roué P. Le procès de Jésus. Paris, Delpeuch, 1925. 5 fr.
Schaub Les crimes de la justice. Essais critiques sur l'interprétation erronée du droit pénal contemporain. 1924, br. 5 fr.
Sokoloff, Enquête iuridiciaire sur l'assassinat de la famille impériale russe. Paris 1924. 8°. 20 fr.
Valois. Le mystère de la rue de Rivoli, Nouv. Libr. Nation. Paris 1924. 7 fr.
Zevaès. Les, procès littéraires. Paris, Perrin 1924. 7,50 ir.

Albath. Jugendvvolilfahrt. Berlin, Hartmann 1924. kart. 4.—.
Altmann. Der Raubmörder Séverin v. Jaroszyński. Wien, Ricola. Gu. 3.
Altmann Ludwig u. Max Ehrenreich. Einführung in das oesterr. Strafrecht. Wien 1923.
Altmann, Jacob, Weiser. Die oesterr. Strafgesetzgebung nach dem Stande v. 1 Oktober 1923. Wien 1924.
Amsche. Aus den Werkstätten des Strafrechts. Graz, Moser, 1924. Gu. 1.
Amtl. Entwurf eines Allg. dtsch. Str. G. B. nebst Begründung;. Veröffentl. vom Reichsjustizministerium. Tl. 1. Berlin, 1925, de Gruyter, Berlin, 1925. 40 S.
Auerswald Dr. Die Neuordnung der Gerichtsverfassung und Strafrechtspflege nach der Verordnung v. 4 Januar 1924. Leipzig 1924.
Auerswald. Die Neuordnung der Gerichtsverfassung u. Strafrechtspflege in syst. Darstellung. Leipzig 1924.
Ausführungsanweisung zum Reichsgesetz ihr Jugendwohlfahrt v. 9. Juli 1922 etc. Berlin 1924.

Aussenseiter der Gesellschaft. Die Verbrechen der Gegenwart. Hrsg. v. R. Leonhard. Bd. 1—4. Berlin, Die Schmiede Verlag. 1925.

Bacrau Dr. Alois vor dem Prager Schwurgerichte. Leipzig 1923.

Becking J. I .ehrtafeln z. Reiehsges. für Jugendwohlgefahrt, „Caritas". Freiburg in Br. 1924, Str. 16.

Beitzen. Die neue Jugendwohlfahrts - Gesetzgebung. Hildesheim. La Lax 1924. Gm. 1,50.

Bekessy's Prozess, Stenograph. Protokoll der Sehwurgerichtsvernaudlungeii. Wien 1924.

Briuschwitz, Zuständigkeitstabelle i. Bearbeitung u. Aburteilung von Straftaten nach der Verordnung über Gerichtsverfassung u. Strafrechtspfiege v. 4 Januar 1924 etc. München 1924.

Bendix L. Die Neuordnung des Str. Verfahrens. Geb. 20.—.

Brupbacher. Wann ist eine ärztliche Abtreibung rechtswidrig? s. Gr. 5.

Calker Fritz van. Strafrecht. München 1924.

Dalcke. Strafrecht u. Strafprozess. Berlin, Müller, 1924. Lw. 12.

Dohna A. Recht u. Irrtum. Zwei Kernprobleme d. Verbrechcuslehre. Mannheim, Bensheimer, 1925.

Ebermayer L. Arzt u. Patient in der Rechtsprechung. Berlin 1924.

Ebner A. Die Befugnisse u. der strafrechtliche Schutz der Jagdberechtigten u. Jagdaufseher gegenüber den Wilddieben. Neudamm 1924.

Engelmann. Die preussischen Ausfiihniiigsbestimmungen z. Reichsgesetz für Jugendwohlfart. Freiburg in. Br,, Caritas 1924.

Engelmann. Die wichtigsten Bestimmungen des Reichsgesetzes für Jugendwohlfahrt. Freiburg in Br., Caritas 1924.

Engelsrecht recht u. Heller. Bilder u. Skizzen aus dem Verbrechersleben. Neu-Finkenkrug bei Berlin, Paetel 1924, str. 152. 3 M.

Friedländer. Grundziige des Jugendrechts. Leipzig. Oldenburg 1924, 98 str. 1,20 mk.

Friedrich J. Die Bestrafung der Motive u. dia Motive der Bestrafung. Geb. 12.—

Gampp Friedrich. Lehrbuch des österr. Strafrechtes. Kremsier, H. Gusek 1923.

Gerichtsveriassungsgesetz u. Strafprozessordnung in der Fassung v. 22 März 1924. Berlin 1924. .

Germann. Die Bestimmungen über die Teilnahme im Entwurf eines schweizerischen Strafgesetzbuches. Breslau 1924.

Gesetze betreffnd die zürcherische Rechtspflege. Gesetz betreffend den Strafprozess 1924.

Gleispach. Das österreichische Strafverfahren. 2. Aufl. Wien. Hölder, 1924, 394 str. Gm. 14.

Grossmann H. Die Grenze v. Vorsatz u. Fahrlässigkeit. Hamburg. Gente 1924, str. 104.

Grundsätze u. Winke für die Jugendgerichtshilfe. Berlin, Herbig. 1924, b. im. Gm. —.40.

Haarmann, der 24 fache Mörder vor dem Schwurgerichte. Hannover, Lennig, 1925, str. 112.

Haarmann vor der Geschworenen. Hannover, Leunig 1925.

Halle. Wie verteidigt sich der Proletarier in politischen Strafsachen vor Polizei, Staatsanwaltschaft u. Gericht? Berlin, Vereinigung internat. 1924, str. 82. Gm. 1.

Hamburgische Schriften zur gesammten Strafrechtswissenschaft. H. 4. Hermann: Das hamburgische Jugendgeiängnis Hahnöfersand.

Harder O. u. Brünning. Die Kriminalität bei der Post. Ein Leitfaden bei den Untersuchungen z. Feststellung strafbaren Handlungen im Post- u. Telegraphenbetrieb unter beson. Berücksichtigung der chemischen u. mikrop Hiflsmittel. Mit 80 Textabb. Berlin, Ernest und Sohn 1924, str. 148.

Heimberger J. Vom Str. Recht der dtsch. Nachkriegszeit. Bonn. Röhrscheid 1924, 20 str.

Heindl Robert. Kriminaltechnik. Berlin 1924.

Hellwig Albert. Okkultismus u. Strafrechtspflege. Leipzig 1924.

Hitler - Process vor dem Volksgericht in München. München 1924.

Heutig H. u. Viernstein Th. Untersuchungen über den Inzest. Heidelberg, Winter 1925, S. 22.

Holl A. Verteidigungsrede für Herrn Dr. Friedrich Weber., Führer des Bundes „Oberland". München 1924.

Hyan. Massenmörder Haarmann. Berlin 1924.

Hyan H. Tiermenschen. Singer, Leipzig 1924, str. 189. Lw. 4.

Kohlhardt Reinhold. Berliner Juristen als Justiz-Verbrecher! Berlin 1923.

Kraus Karl. Sittlichkeit und Kriminalität. Wien 1923.

Krebs Walter. Straf- u. Strafprozessgesetze für den Kanton Bern unter Berücksichtigung der Rechtsprechung etc. Bern 1923.

Lehnert. Kleines Strafrechts-Lehrbuch. 3 Aufl. Berlin. Kameradschaft 1924.

Lissbauer Karl. Die österr. Strafprozessgesetze nach dem Stande v. 1 Sept. 1923. Wien 1923.

Lönne. Das Problem der Fruchtabtreibung vom medic- jurist. und nationalökonom. Standpunkt. 1924. Gr. 5.

Manteuffel Hans. Falschspieler. Formen u. Technik des Spielbetruges etc. Berlin 1923.

Magyar L. Die rote Hölle. Die Wahrheit üb. die bolschewistischen Gefängnisse'. Vereinigung internat. Verlagsanst. 1924, str. 55. 40 Pf.

Marcuse J. Die Fruchtabtreibung in Gesetzgebung u. arztlichem Handeln. München, Pflaum 1924, S. 96.

Marot. Der Eid als Tat. Leipzig, Simmel 1924. Gm. 2.80.

Meyer E. Grundriss d. Strafprozesses. *2* Aufl. Nieder-Ramstadt bei Darmstadt 1924, S. 66.

Oetker. Die neue deutsche Strafgerichtsverfassung. Stuttgart, Enke, 1924. str. 102. Gm. 3.20.

Popper - Lynkeus Josef. Philosophie des Strafrechts. Wien 1924.

Posener- Wolfskehl P. Strafprozessordnung nebst Gerichtsverfassungsgesetz etc. Berlin 1924.

Reichsgesetz f. Jugendwohlfahrt v. 9 Juli 1922 etc. Berlin 1924.

Sammlung der Rechtssätze der obersten Gerichte b. Rechtssätze in Strafsachen. Brünn. 1923.

Schäfer. Strafrecht u. Strafprozess. Berlin, Stilke, 1924. Lw. 8.

Sanson H. Tagebücher d. Henker von Paris 1685—1847. Nach einer zeitgenössischen deutschen Ausgabe ausgewählt von E. Trautner. Postdam 1923.

Scheicher W. Recht und Gewalt. Leipzig 1924.

Sehneickert Hans. Die strafrechtlichen Aufgaben der Polizei. Berlin 1923.

Sehneickert H. Verheimlichte Tatbestände u. ihre Erforschung. Berlin 1924.

Spitz E. Du gehst vorbei. Bericht über die Verhältnisse in österr. Gefängnissen. Berlin, Malik 1924, S. 84. Hlw. 2.

Schwarz. Strafrechtsklausur 1—3 Aufl. Berlin, Heymann 1924, 64 str. Gm. 1.60.

Schwarz. Strafprozessrecht 12—14 Aufl. Berlin, Lehmann 1924.

Schweitzer E. Unsittliche Sittlichkeitsbestimmungen. Grundsätzliche Betrachtgn. zu d. Sexualdelikten im Gesetzbuch etc. Berlin 1924.

Sonderegger. Die strafrechtliche Behandlung der Frau. Chur 1924:

Strafgesetzbuch f. das Deutsche Reich nebst dem Einführungsgesetz. Hrsg. v. Reinhard Frank. 15. Aufl. Tübingen 1923.

Straigesetzbuch f. das Deutsche Reich in der durch das Gesetz zur Erweiterung des Anwendungsgebiets d. Geldstrafe etc. etc. veränderten Fassung u. Nebengesetze etc. Mannheim 1924.

Strafprozessordnung u. Gerichtsverfassungsgesetz in alter und

Strafprozessordnung u. Gerichtsverfassungsgesetz in alter u. neuer Fasneuer Fassung synoptisch gegenübergestelt. Berlin 1924.

Strafprozcssordnung n. Gerichtsverfassungsgesetz in der v. 1. April 1924 an gelt. Fassung etc. Berlin 1924.

Urteil des Obergerichtes des Kantons Luzem in der Kriminalstrafsache des Josef Hügi betreffend vorsätzlicher Brandstiftung. Lucern 1923.

Veröffentlichungen aus d. kriminalogischen Institut d. Universität Graz. Zingerlc. Gr. 3.

Wörterbuch der Kriminalwissenschaft. Hrsg. v. A. Hellwig. München 1923.

Zeitschrift für die gesammte Strafgerechtswisscnsehaft. Bd. 44, H. *2.*

Zingerle. Die gemeingefährlichen Handlungen der Geisteskranken in ihrer Bedeutung für die Rechtspraxis. Oraz, Moser 1924. Gm. 1.10.
Zirker O. Der Gefangene. Neuland der Erziehung in d. Strafanstalt. ..Fackelreiter" 1924, str. 87.

2. Prawo cywilne i handlowe.

Konic Henryk: Otwarcie i objęcie spadku. Warszawa, Hoesick, 1923, str. 216.
Prawo osobowe. Cześć pierwsza. Warszawa, Hoesick, 1924, str. 258.
Prawo małżeńskie obowiązujące w b. Królestwie Kongresowem. Warszawa, Hoesick, 1924, str. 229.

W krótkim stosunkowo czasie obdarzył nas autor, zajmujący jedno z czołowych stanowisk w jurysprudencji polskie;' trzema nowemi dziełami, do których napisania dała mu impuls jego działalność nauczycielska na Wydziale Prawa uniwersytetu Warszawskiego w latach 1921/22 i 1923/24. Może w skromności swej autor idzie zbyt daleko każąc je uważać wyłącznie za podręczniki uniwersyteckie i usprawiedliwiając się, że wykład jego nie rości sobie pretensji do żadnej oryginalności. Niewątpliwie nie są to badania monograficzne ale samo porównawcze ujęcie tematu w dwóch pierwszych książkach na tle czterech ustawodawstw w Polsce obowiązujących i kodeksu szwajcarskiego Jako piątego oraz wyprowadzenie całego szeregu nader trafnych uwag i wniosków delegeferenda świadczy już nietylko o niezwykłej erudycji autora ale także daje wiele zestawień i syntez w nowem świetle niejeden problem przedstawiających. Z natury rzeczy najobszerniej uwzględnione jest ustawodawstwo obowiązujące w b. Królestwie Kongresowem i ono stanowi niejako podstawę wykładu. Uważani wybór ten ze względów pedagogicznych za zupełnie trafny, wykład przeznaczony był przecież dla studentów Uniwersytetu Warszawskiego, którzy przedewszystkiem i szczegółowo z ustawodawstwem obowiązującem w ich środowisku muszą się zapoznać. Traktowanie równomierne wszystkich ustawodowstw, albo rozszerzyłoby wykład do granic przerastających możność objęcia przez słuchacza, albo dałoby tylko pobieżny przegląd niedostateczny do opanowania wiedzy w tym stopniu, w jakim tego wymaga przygotowanie do zawodu prawniczego.

Ostatnie dzieło dotyczy już jedynie przepisów prawa małżeńskiego zawartych w ustawie 1836 r. Autor tu słusznie dochodzi do wniosku, że przepisy te nietylko są przestarzałe ale w znacznej części pozostają obecnie martwą literą w prak-

tyce niewykonywaną, ponieważ sądy konsystorskie faktycznie stosują nowe prawo kanoniczne, które już od ustawy z 1836 r. znacznie odbiega. O.

Lewy Marceli: Swoboda umów i jej ograniczenia we francuskim kodeksie cywilnym z punktu widzenia społecznego. Warszawa, Hoesick, 1924, str. 55.

W krótkiej rozprawce, stanowiącej odbitkę artykułu z księgi pamiątkowej ku czci Ludwika Krzywickiego, zestawia autor przepisy kodeksu Napoleona, dotyczące nietylko kwestji swobody umów w ścisłem znaczeniu, lecz także ograniczenia prawa rozporządzenia majątkiem przez darowizny oraz zakazu umów ograniczających swobodę własności z normami nowszych ustawodawstw zwłaszcza kodeksu cywilnego niemieckiego i prawa szwajcarskiego i dochodzi do ostatecznego wniosku, że w porównaniu z kodeksem francuskim w nowszych kodyfikacjach, zasada nieograniczoności własności indywidualnej jest złagodzona a swoboda umów uległa ograniczeniu w interesie społecznie słabszych. Fakt to niewątpliwy ale już od dawna stwierdzony. O.

Thaller Edmond. Collection. Traité general de droit commercial. Des Sociétés commerciales par Paul Pic. Tome Troisième. Paris, Rousseau et Co., 1924, str. 925.

W obszernym systemie prawa handlowego francuskiego zapoczątkowanym przez Thallera. skompletowany został wykład prawa spółkowego w opracowaniu prof. Pic'a. W ślad za tomem pierwszym, wydanym jeszcze w r. 1908 a zawierającym poza ogólnemi uwagami o spółkach, wykład o spółkach jawnych i komandytowych oraz tomem drugim z r. 1914, traktującym o prawie akcyjnem. ukazał się świeżo tom trzeci i ostatni, zawierający dalszy ciąg prawa akcyjnego, zaś pozatem przedstawienie innych typów spółek handlowych znanych ustawodawstwu francuskiemu. Dzieło uwzględnia również ustawodawstwo skarbowe, o ile ono dotyczy spółek. Dotyczącą część opracował prof. Bouvier.

Obok wykładu prawa spółkowego w systemie prawa handlowego Lyon Caen'a i Renaulta oraz systemu o spółkach handlowych Arthuys'a stanowi dzieło Pica, niewątpliwie jedno z najwartościowszych opracowań tej dziedziny prawa handlowego. S.

Drouets Georges, La compagnie privée et la société à responsabilité limitée. Paris, Les Presses Universitaires de France, 1922. 4° str. VI. 491.

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zaprowadzona

została nasamprzód w Niemczech ust. z 29 kwietnia 1892, zmodyfikowaną ust. z 20 maja 1898. W ślad za Niemcami wprowadziła nstępnie Austria te formę spółki u siebie ustawą z 6 marca 1906. Również i w Anglji . przyjęła się wspomniana forma spółki, nasamprzód w drodze zwyczajowej i usankcjonowaną została następnie przez Companies Act 1907 i Companies Consolidation Act 1908. Wbrew temu przedwojenne ustawodawstwo francuskie nie znało typu spółki z ogr, odp. i dopiero przyłączenie Alzacji i Lotaryngji w związku z popularnością jaką ten typ spółki zyskał w tej prowincji za czasów niemieckich, skłoniło Francję do wypracowania projektu ustawy z 16 marca 1920, zmierzającego do wprowadzenia tego typu spółki do ustawodawstwa francuskiego.

Autor omawia krytycznie postanowienia wspomnianego projektu francuskiego, uwzględniając postanowienia, dotyczących ustaw zagranicznych, zarówno jak i poczynione z niemi doświadczenia oraz dążności do zreformowania, jakie ujawniły się zwłaszcza w Niemczech.

Ze względu na zapoczątkowane prace nad ujednostajnieniem ustaw o spółkach z ogr. odp. obowiązujących w Polsce, przedstawia powyższa książka dużą aktualność. S.

Collection d'études theoriques et pratiques de droit etranger, de droit comparé et de droit international sous la direction de M. Henri Levy-Ullmann. - - II. Jean Braesco-Les caractères généraux de la société dite „Partnership" en Angleterre et aux Etats-Unis dAmerique. Paris, Rousseau et C-ie, 1923. 4°. 232. — .

Autor daje studjum spółki „partnership", prototypu spółek prawa angielskiego. Odpowiada ona w różnych swych postaciach różnym naszym spółkom osobowym. Z niej wskutek ewolucji rozwinął się, odpowiadający naszej kapitałowej spółce akcyjnej, typ spółki „Company", która tak świetnie wzmogła ekspansję zagranicznego handlu angielskiego.

W części pierwszej studjum roztrząsa autor pojęcie „partnership", a więc definicję jej oraz elementy istotne, następnie przeprowadza paralelę między, „partnership" przedstawiający, jak zauważyliśmy, typ spółki osobowej i „company", typem współczesnej spółki kapitałowej, rozważa zagadnienie braku osobowości prawnej „partnership'u" oraz jej stanowisko między różnemi formami współwłasności.

W części drugiej przedstawione jest unormowanie prawne,tak, jak się ono przedstawia według prawa zwyczajowego oraz ustawy z 1890 r. „An act to declare amend the Law of partnership", która zniosła uprzednią z roku 1865, przyczem

oddzielnie się zajmuje autor ostatnią ustawą z roku 1907 „An act to establish Limited Partnerships", odnoszącą się do spółki „partnership". G.

Smith's John William Compedium of mercantile law Twelfth edition by J. W. Watts. London, Stevens and Sons, 1924. LXXII, 956.

Świeżo ukazało się w opracowaniu Watts'a dwunaste z rzędu wydanie cieszącego się w Anglji wielką popularnością systemu prawa handlowego Smith'a, wydanego poraź pierwszy w r. 1834. Wyczerpuje ono całokształt prawa handlowego i morskiego, uwzględniając ustawodawstwo judykaturę po najnowsze czasy. Rozmiarami znacznie obszerniejsze od Stevens'a Elements of mercantile law doskonale nadaje się do zaznajomienia się nietylko z podstawowemi pojęciami, ale również i szczegółową rozbudową angielskiego prawa handlowego pod tak wielu względami zgoła różnego od prawa handlowego obowiązującego na kontynencie. S.

Enzyklopädie der Rechts- und Staatswissenschaft. Abteilung Rechtswissenschaft hg. von Kohlrausch u. Kaskel. Verlag von Springer XII Karl Meinsheimer, Handels- u. Wechselrecht 1924. 4° VII. 92. - XIII Victor Ehrenberg, Privatversicherungsrecht, 1923. 4° 25.

Będąca w trakcie publikacji nowa encyklopedia postawiła sobie za cel zaopatrzenie młodzieży studiującej w opracowania poszczególnych działów prawnych możliwie jak najzwięźlejsze. Przytoczone wyżej zarysy, dotyczące prawa handlowego, postawione sobie zadanie w zupełności spełniają. Cechuje je precyzyjność w przedstawieniu a przytem rekordowa wprost zwięzłość w porównaniu z materjałern, który uwzględniają, S.

Pisko Oskar. Lehrbuch des österreichischen Handelsrechtes. Wien 1923 (Holder — Pichler - Tempsky) 4° XV. 523:

Nowsza literatura austrjacka nie posiadała systematycznego opracowania całokształtu prawa handlowego. Lukę tę wypełnia dzieło prof. Pisko, znanego z opracowania komentarza Stauba do ustawy handlowej z r. 1862 ze stanowiska ustawodawstwa austriackiego. Obejmuje ono wszystkie dziedziny prawda handlowego poza prawem asekuracyjnem oraz wekslowem. Cechuje je ściśle naukowa metoda przedstawienia. Zużytkowuje cały dorobek teorji zaś równocześnie uwzględnia judykaturę. Orjentację w literaturze ułatwiają starannie skompletowane cytaty we wstępie do każdego rozdziału. — Dzięki powyższym właściwościom, dzieło prof.

Pisko stanowi cenny nabytek dla literatury prawa handlowego. S.

Koch, Dr. Arwed - Jena: Der Warenkredit der Banken und seine Sicherstellung. Wyd. IL, Fischer, Jena 1922.

Udzielanie kredytów na podkład towarów, zwłaszcza w handlu importowym, stanowi jedną z najtrudniejszych gałęzi czynności kredytowych banku. Nietylko wymaga kredyt towarowy wielkiej znajomości rynków tak wewnętrznych jak i zewnętrznych, oraz wiele ostrożności przy ocenianiu stosunków majątkowych kupców i przy badaniu dokumentów, lecz oprócz tego nastręcza trudności i pod względem prawnym mianowicie, gdy chodzi o zabezpieczenie rzeczowe firm udzielających tego rodzaju kredytów. Szczegółowe rozpatrzenie wchodzących pod uwagę form zabezpieczenia stanowi właśnie przedmiot rozważań omawianej książki.

Autor omawia nasamprzód w ogólnych zarysach podstawy prawne kredytu towarowego.. Są to w pierwszym rzędzie przepisy ustawowe o pożyczce oraz o zabezpieczeniu rzeczowem, a pozatem o tyle, o ile dotyczące przepisy podlegają woli stron, ogólne warunki instytucyj finansujących oraz odbiegające od nich szczególne postanowienia urnowy, w poszczególnym wypadku zawartej. Następnie przechodzi autor do omówienia poszczególnych rodzajów kredytów towarowych oraz sposobów ich zabezpieczenia, zastanawiając się, który z nich jest najodpowiedniejszym z punktu widzenia prawnego i praktycznego, mianowicie który z nich najlepiej zabezpiecza wierzycieli.

Czy to będą kredyty obrotowe, udzielane na podstawie towarów, znajdujących się na składzie, czy też kredyty, udzielane na towar, transportowany koleją, czy dalej kredyty; udzielane na towary, przeznaczone do przerobienia (t. zw. Warenvercdlungskredite), nasuwa się oczywiście w pierwszej linji zastaw jako forma zabezpieczenia udzielonego kredytu. Forma ta nie zawsze może być jednak zastosowaną, gdyż wymaga ona koniecznie oddania w posiadanie wierzyciela odnośnych przedmiotów, które mają służyć jako zabezpieczenie, gdy tymczasem dłużnikowi w wielu przypadkach zależy na ich zatrzymaniu. Wątpliwości nastręcza ustanowienie zastawu zwłaszcza w wypadku, gdy na zabezpieczenie oddane zostają towary, znajdujące się w trakcie przesyłki. Zastaw rzeczy, znajdujących się w bezpośredniem posiadaniu osoby trzeciej, wymaga zawiadomienia tejże w tym wypadku kolei o odstąpieniu zastawnikowi roszczenia przysługującego zastawiającemu o wydanie rzeczy. Zawiadomienie takie nie pod-

pada jednak zdaniem autora pod pojęcie dopuszczalnej w myśl art. 443 niem. kod. handl. dyspozycji przesyłką, a zatem kolej nie jest zobowiązana brać względu na ustanowiony zastaw. Trudności w ustanowieniu prawa zastawu w takich wypadkach skłoniły strony zainteresowane do szukania nowej formy zabezpieczenia. Jest nią przeniesienie własności towaru na wierzyciela w celu jego zabezpieczenia. W przeciwstawieniu do zastawu przeniesienie własności możliwe jest również w drodze constitutum possessorium i umożliwia zatem zatrzymania towaru przeniesionego na własność wierzyciela w bezpośredniem posiadaniu dłużnika.

Autor rokuje przeniesieniu własności celem zabezpieczenia wielką przyszłość w tych właściwie wypadkach, w których ustanowienie zastawu ze względu na obowiązujący wymóg przeniesienia posiadania jest niemożliwe. Własność fiducjarna, gdyż jako taka należy uważać przeniesienie własności celem zabezpieczenia nie ma — zdaniem autora — nic wspólnego ze zastawem. Należy zatem do niej stosować wyłącznie przepisy, jakie ustawa zawiera odnośnie do własności. W tym właśnie wieki autor doniosłe znaczenie przeniesienia własności celem zabezpieczenia, mianowicie, gdy chodzi o dochodzenie praw wierzyciela. Podczas gdy przy zastawie obowiązuje w wypadku, gdy dłużnik nie dopełni swych zobowiązań, sprzedaż towarów w drodze przetargu publicznego, może przy przeniesieniu własności celem zabezpieczenia wierzyciel — zdaniem autora — sprzedać towary, dane na zabezpieczenie, z wolnej, ręki.

Biorąc pod uwagę obszerną literaturę na temat przeniesienia własności celem zabezpieczenia, stwierdzić należy, że autor nie dochodzi do nowych wyników, jak również nie wyświetla dostatecznie wszystkich wątpliwości, które nasuwają się z punktu widyenia prawnego co do przeniesienia własności celem zabezpieczenia. Lecz niezależnie od tego książka jego zawiera dla praktyka bardzo dużo cennych wiadomości i wskazówek z dziedziny zabezpieczenia rzeczowego kredytów towarowych. Szczególnie interesujące są jego, wywody o akredytywie towarowej, przyczem porusza on wszelkie rodzaje akredytyw towarowych, będących w praktycznem użyciu. Autor wychodzi z założenia, że przy tego rodzaju tranzakcjach istnieje wola stron przeniesienia własności na instytucję finansującą. Woli tej należy się zdaniem jego domniemywać z sposobu wystawienia listu przewozowego, mianowicie z tej okoliczności, że dana instytucja finansująca żąda oznaczenia siebie jako odbiorcy towaru, a czasami również i jako nadawcy. E. Grodzki (Poznań).

Domke Martin, Dr. Die Veräusserung von Handelsgeschäften. Elwert, Marburg 1922.

Powyższa praca jest to niewielkie studjum prawno-porównawcze, potraktowane przez autora jako przyczynek do nauki o przedsiębiorstwie handlowem. Niemniej jednak w zupełności wyczerpuje całe postawione sobie zagadnienie. Z załączonego bogatego wykazu odnośnej literatury widać, że autor całą rzecz gruntownie zbadał i nie pominął żadnego z najnowszych ustawodawstw, wyjąwszy z konieczności ustawodawstwo bolszewickie (kodeks bolszewicki ukazał się dopiero po napisaniu niniejszej pracy).

Zadaniem autora jest wykazanie konieczności ustawowego uregulowania kwestji pozbycia przedsiębiorstwa handlowego. Dzisiejsza nadzwyczajna rozbudowa życia gospodarczego, opartego na nowożytnej podstawie kredytu, nadzwyczajne zróżnicowanie się form przedsiębiorstwa, handlowego, koncentracja kapitału (spółki akcyjne) a jednocześnie coraz większe odrywanie się przedstębiorstwa od osobowości kupca (Versachlichung) wymagają, aby przejście przedsiębiorstwa handlowego podlegało pewnym wymogom formalnym, które ustawowo określone, stwarzałyby w dzisiejszych warunkach gospodarczych, niesłychanie skomplikowanych, stałość stosunków, tak ważnych dla normalnego rozwoju gospodarczego.

W kwestji powyższej wysuwają się, zdaniem autora, na pierwszy plan dwa zagadnienia: Pierwsze, to konieczność utrzymania przedstębiorstwa handlowego jako odrębnego obiektu, gospodarczego; drugie, to ochrona praw wierzycieli przedsiębiorstwa. Pierwsze zagadnienie łączy się ściśle z kwestją socjalną (utrata pracy pracowników danego przedsiębiorstwa), drugie ma na celu nie podrywanie kredytu, tego dziś bodaj najważniejszego, ale też i najwięcej wrażliwego czynnika życia gospodarczego.

Bardzo szczegółowo rozpatruje autor pojęcie, przedsiębiorstwa handlowego, podkreślając powszechny brak ustawowego określenia takowego, i dochodzi do wniosku, że jest to odrębna jednostka gospodarcza, istotną treścią której są nietylko dobra materialne (ruchome i nieruchome) łub niematerialne (klijentela, wyrobiona firma i t. p.), lecz i sama zdolność organizacji przedsiębiorstwa pod względem technicznym, wyboru odpowiednich pracowników etc. — jednem słowem to wszystko, co nazywamy organizacją. Jako tak pojęta jednostka gospodarcza, jest przedsiębiorstwo handlowe samoistnym objektem obrotu handlowego. Jako odrębna organizacja ma

przedsiębiorstwo handlowe zdolność ciągłego odradzania się (Regenerationfähigkeit). Trafnie przytacza autor na poparcie swego ,.organicznego" poglądu na przedsiębiorstwo handlowe. że przecież w życiu codziennem mówi się o przedsiębiorstwie handlowem jak o osobie fizycznej, która działa, ponosi straty, zawiera umowy etc. Omawiając kwestję wartości niematerjalnych (szanse, klijentela i t. p.) jako składowych części przedsiębiorstwa handlowego, autor zaznajamia czytelnika z poglądami panującemi pod tym względem w literaturze prawnej niemiecko-austrjackiej oraz francuskiej i angielsko-amerykańskiej. Najdobitniej podkreśla znaczenie wartości niematerialnych nauka francuska, twierdząc, że one właśnie są istotą przedsiębiorstwa handlowego — reszta to tylko konieczne akcesorja (Lyon Caen). Pogląd ten znalazł już swój wyraz w nowem ustawodawstwie francuskiem (Loi relative à la vente et au nantissement des fonds de commerce z 17/3 1909 r.), które np. mówiąc o zastawie, wyraźnie już też wylicza takie wartości niematerialne jak: l'enseigne, le nom commercial, le droit au bail, la-clientèle et 1' achalandage, tworzących łącznie z innemi wartościami materjalnemi przedmiot zastawu. — Prawu angielsko-amerykańskiemu znane jest znowu obce na kontynencie pojęcie prawne „goodwill", któremu coprawda brak ustawowej definicji, niemniej odnośna judykatura powszechnie je uwzględnia. „Goodwill", jest to pojęcie dla oznaczenia tych wszelkich korzyści, które się osięga z stosunku z klientelą, czy to dzięki dobremu punktowi, czy odpowiedniemu lokalowi, dobrze brzmiącej firmie itp.

Przechodząc następnie do przedstawienia jak się w obecnych ustawodawstwach przedstawia z punktu widzenia formalnego umowa sprzedaży-kupna przedsiębiorstwa handlowego, autor wykazuje, że zgodnie z duchem czasu najnowsze ustawy w tej dziedzinie (np. francuska, rosyjska i polska) uzależnia skuteczność umowy sprzedaży przedsiębiorstwa od pewnych wymogów formalnych, (np. wpis do rejestru, piśmienne zawarcie umowy, poświadczenie notarjalne, wykazy długów przedsiębiorstwa, ogłoszenie w pismach), które mają na celu zapobieżenie naruszeniu praw osób trzecich, w szczególności wierzycieli.

Bardzo szczegółowo wreszcie omówione zostały wszelkie zagadnienia w związku z pozbyciem przedsiębiorstwa handlowego. A więc wzajemne prawa i obowiązki kontrahentów, łącznie z tern kwestja zakazu konkurencji, niejednolite uregulowanie inwentarza w ustawach współczesnych. Bardzo ciekawe, że tylko w jednem prawie niemieckiem spotykamy się z ustawuwem określeniem skutku pozbycia przedsiębior-

stwa handlowego na wierzytelności przedsiębiorstwa (§ 25 II H. G. B.). Zasadniczo prawo niemieckie uzależnia przeniesienie wierzytelności powstałych w obronie przedsiębiorstwa na nabywcę od prowadzenia przedsiębiorstwa pod dawną firmą.

Przejęcie długów przez nabywcę ma swą przyczynę i uzasadnienie w stosunkach gospodarczych, jednak musi być owo co do czasu i zakresu ograniczone, podobnie jak i dalsza odpowiedzialność pozbywającego. Prawo niemieckie powyższą kwestję łączy ściśle z firmą i uzależnia odpowiedzialność nabywcy za zobowiązania przedsiębiorstwa od prowadzenia go nadal pod tą samą firmą. Zresztą jest to przepis, który dowolną umową, byleby wpisaną do rejestru i obwieszczoną, mogą strony zmienić. Podobne uregulowanie tego zagadnienia spotykamy w prawie szwajcarskiem. Inaczej mamy tę kwestję uregulowaną w prawie węgierskiem, gdzie nabywca odpowiada za wszystkie zobowiązania, o których w czasie przejęcia przedsiębiorstwa wiedział lub wiedzieć powinien. Podobnie ustawodawstwo austrjackie z 1916 r., które dodaje jeszcze, że wszelkie inne umowy między pozbywcą i nabywcą są wobec nich bezskuteczne, jednakże odpowiedzialność nabywcy ogranicza się do majątku przedsiębiorstwa. Odmiennie nieco reguluje kwestję przejęcia zobowiązań przez nabywcę prawo francuskie, które z reguły nie zna odpowiedzialności nabywcy za długi przejętego przedsiębiorstwa. Za to prawo francuskie daje możność wierzycielowi w przeciągu roku po powtórnem ogłoszeniu sprzedaży przedsiębiorstwa, założenia sprzeciwu przeciwko zapłacie ceny kupna, a nawet żądania publicznej licytacji, w razie jeśli umówiona cena kupna nie wystarczy dla zaspokojenia jego pretensji. Możność założenia sprzeciwu przez wierzyciela spotykamy i w prawie polskiem (Dekret o rejestrze handlowym art. 61). W razie sprzeciwu wierzyciela nabywca zobowiązany jest niewpłaconą jeszcze sprzedawcy cenę kupna złożyć do depozytu sądowego, a w razie zapłaty sprzedawcy ceny kupna przed upływem czasokresu dla wniesienia ewtl. sprzeciwu wierzycieli — nabywca odpowiada całym swoim majątkiem. Jak widać, prawo polskie jest pod tym względem najwięcej rygorystyczne.

Ostatni rozdział (VII) poświęca autor pozbyciu przedsiębiorstw drobnych kupców, domagając się jednolitego ustawowego uregulowania w powyższej kwestji dla wszystkich przedsiębiorstw handlowych.

Studjum całe jest napisane b. ciekawie, szkoda tylko, że autor przytacza taką moc cytatów, że traci na tem bardzo

przejrzystość wykładu oraz trudno sie nieraz zorientować, jaki jest właściwie w danej kwestji samodzielny pogląd autora. M. Z.

Balanowski. Ustawa o ochronie lokatorów z 12. 4. 1924. Poznań, Fiszer i Majewski. 1924, str. 138. 3 zł.

Dębski. Ustawa o łączeniu się spółdzielni. Kraków, Związek rewiz. Spół. Kółek roln. 1924, str. 53.

Doliński. Prawo wekslowe i czekowe. Poznań, In. Kraj. Wydaw., 1925 (w druku).

Domański i Poznański. Ustawa o ochronie lokatorów z 11. 11. 1924. Warszawa, Hoesick, str. 48. 3 zł.

Górski. Prawo wekslowe i czekowe. Warszawa, Hoesick 1925.

Handlowe prawo morskie, obowiązujące w Polsce. Min. Spraw. Poznań, Instytut wydawn. krajowy, 1925.

Jackowski R. Postępowanie upadłościowe, cz. I, otwarcie upadłości i zabezpieczenie interesów wierzycieli. Lódź, Fiszer 1924, str. 64. 2 zł.

Kodeks handlowy obowiązujący na ziemiach zachodnich Rzeczpospolitej Polskiej. Min. Spraw., Instytut wydawn. krajowy. 1925.

Kulpa St. O księgach gruntowych czyli hipotece. Kraków, Gebethner i Wolff, 1924. 36 gr.

Kuipa. Testament. Praktyczne uwagi nad międzydzielnicowem prawem spadkowem. Kraków, Gebethner i Wolff 1925, str. 48. 1 zł.

Kwiatkowski. Zbiór ustaw i rozporządzeń. Podręcznik akcyjnych spółek bankowych, przemysłowych i handlowych, spółdzielni etc. Lwów 1924, str. 472.

Lulek i Żabiński. Zarys nauki o wekslach. Kraków, nakł. włas., wyd. III. 1925.

Mieroszewicz. Ustawa o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych. Warszawa, Hoesick 1924.

Nagórski. Rozporządzenie Prezyd. Rzpospolitej z dn. 14. V. 24. r. o przerachowaniu zobowiązań prywatno - prawnych. Warszawa, Hoesick 1924, str. 79. 2 zł.

Namitkiewicz. Polska ustawa wekslowa. Warszawa, Hoesick 1924, str. 72., 1.70 zł.

O przerachowaniu zobowiązań prywatno - prawnych. Konopka, Warszawa 1924.

Poznański. Spadek waluty jako zagadnienie żywego prawa. Warszawa, Hoesick, 1924, str. 60.

Prawo wekslowe i czekowe, obowiązujące z 1 stycznia 1925. Warszawa, Gebethner i Wolff 1925. 1 zł.

Schaeffer. Zarys prawa prywatnego i publicznego. T. II. cz. I. Prawo cywilne, zobowiązania, część ogólna; cz. II. szczegółowe, prawo rzeczowe, prawo spadkowe. L. Fiszer, Łódż 1925.

Scheffs. O wekslach i czekach. Spółdz. Wydawn., Poznań, 1925. str. 108. 3 zł.

Smiarowski. Praktyczny informator dla posiadaczy weksli z wykazem miejscowości i banków w Polsce. Wyd. II. 1923.

Sommerstein. Ustawa o ochronie lokatorów z komentarzem. Warszawa, Hoesick 1924, str. 222. 5 zł.

Ustawy i instrukcje, dotyczące spółdzielni. Warszawa, Wende, str. 68. 1.50 zł.

Ustaw- nowa o ochronie najemców (lokatorów i sublokatorów) uchwalona przez Sejm 29 lutego 1924 r. Warszawa. 1.40 zł.

Ustawa nowa o ochronie lokatorów z 29. II. 24. Warszawa 1924. 30 gr.

Adler. Le projet socialiste de prélèvement sur la fortune privée en Suisse. 1923. p. 156. br. 12 fr.

Albucher G. La publicité commercial au de point de vue juridique. Presses Universitaires. Paris 1924. 4.50 fr.

Alessandri. Introduction à l'étude du droit de la Mer. Paris. Boccard 1924, 32 p. 3 fr.

Arexy. Les jeux de hasard: loteries et paris. 1924, 14 op., br. 7.80 fr.

Bassin. La société à responsabilité limitée en Allemagne. Paris 1924. 147 p.. br. 12 fr.

Batardon. Memento des fondateurs de sociétés. T. I. Assotiations en participation et Société en nom collectif. Paris 1924, 33 p., br. 3 fr.

Batardon. Traité pratique des sociétés commerciales. Paris 1924, 892 p., br. 55 fr.

Batigne J. De la responsabilité des compagnies de navigation aérienne. Per Orbem, Paris 1924. 10 fr.

Baudry — Lacantinerie. Traité théorique et pratique de droit civil. 4 édit. Paris, Sirey, 1924, 847 p. 52 fr.

Beaudonnat. La notion de dividende fictif. 1925, 120 p. 10 fr.

Bertrand. Le change et les Contrats. 1924, 84 p., br. 6 fr.

Bezard— Falgas. Traité théorique et pratique du contentieux des transferts d'actions et d'obligations nominatives. 3me édit. 1924, VI + 765 p., br. 38 fr.

Bonnecasse. L'école de l'exégèse en droit civil. Bonnard, Paris 1924. 20 fr.

Bonnecasse. Traité théorique et pratique de droit civil. T. I-er Sirey. Paris 1924. 30 fr.

Bonnefoy. L'achat et la vente des fonds de commerce dans l'économie moderne. Paris, Riviere 1924, 224 p., br. 12 fr.

Bouteron. Le chèque. Paris, Dalloz, 1924. 918 p. 40 fr.

Braun F. Le régime des Sociétés par actions aux Etats Unis. Paris, Rousseau, 1924. 244 p.

Brunet. Cours de transports terrestres, fluviaux, aériens. Paris 1924. 348 p. br. 20 fr.

Buisson. Le chèque et sa fonction économique, Godde. Paris 1924, in 8°. 10 ir.

Capitant. De la cause des obligations. Paris, Dalloz, 1924. 2 edit. 25 fr.

Capitant. L' indivision héréditaire, Libr. gen. de Droit. Paris 1924. 4 fr.

Carpentier. Code des distributions d'électricité. Paris, Sirey, 1924. 420 p. 15 fr.

Casamjor. Le marché à terme des changes en France. Paris, Dalloz, 1924. 279 p. 20 fr.

Cendrier. Le fonds de commerce, 2 èdit. Paris, Dalloz, 1924. 25 fr.

Chevallier. De la nature juridique des offres de concours à un service public. Rennes 1924.

Chevallier.' Annulation des promesses de vente d'immeubles pour lesion, postérieure à la prommesse. Dalloz, Paris 1924. 10 fr.

Cordonnier. L' égalité entre actionnaires avant et depuis la loi du 22/XI 1923. 1925. 63 p. 5 fr.

Corni L' Le droit privé. Paris, 1924. 248 + XVI p. Br. 6 fr.

Coudray et Cuxac. Notions de commerce. Paris 1924. Br. 13 fr.

Courtois. De la nature juridique des clauses dites „conventions de mariage". Dalloz, Paris 1924. 15 fr.

Dalloz. Petit précis de droit civil. Paris, Dalloz, 1924. 12 fr.

Decugis. Traité pratique des sociétés par actions, 5 édit. Paris, Sirey. 1924. 972 p. 38 fr.

Demogue. Traité des obligations en général. T. 4. Paris, Rousseau. 560 p. Br. 30 fr.

D'Haucourt. Ce qu' il faut savoir en matière de loyer. Paris, Lavanzelle, 1924. 196 p. 6 fr.

Drouets. La Provision en matière de chèque. Paris, Sirey, 1924. 354 p. 20 fr.

Elluin. Brevets d'invention, Dessins et Modèles, Marques de fabrique. Michel, Paris, 1923. 3 fr.

Escarra. Sur le régime juridique d'une société qui établit son siège social dans une concession étrangère en Chine. Paris, Rousseau. 1924. 2 fr.

Facy. L'enseignement commercial en France et à l'Etranger. Doin, Paris, 1923. 12 fr.

Félix-Bertrand. Le change et les contrats, Press. Univ. Paris 1924. 6 fr.

Foignet. A. B. C. des contrats en droit français, 1924.. 187 p. Br. 4 fr.

Gain. Assemblées d'actionnaires et Conseil d'administration. Dalloz. Paris 1924. 15 fr.

Geny. Science et technique en droit privé positif. Sirey, Paris 1924. 30 fr.

Goodman. De grand vol des titres. Paris, Giard, 1924. 5 fr.

Hara1ambidis. Des caractères distinctifs des avaries communes et du fondement de la contribution à ces avaries en droit français et comparé Libr. Gen. de Droit.- Paris 1924 1924. 35 fr.

Havy. Le contrai de prêt et la baisse du franc, Chauny et Quinsac. Paris 1924. 10 fr.

Kahn L' alca dans les contrats. Sirey, Paris 1924. 10 fr.

Kuhn. Principes de droit franco-américain, droit privé et procédure, Libr. fìen. de Droit, Paris 1924. 20 fr.

Lacour. Précis de droit commercial. Dalloz, Paris 1923. T. III et IV. 50 franków.

Leblond. De i' emprunt obligatoire en droit anglais 1925. 130 p. 12 fr.

Lepargneur. De l'effet à l'égard de l'ayant cause particulier des contrats générateurs d' obligations relatifs aux biens transmis. Paris,. Sirey, 1924. 107 p. 8 fr.

Lepargneur. A propos de la communication de documents aux actionnaires. Sirey, Paris 1924.

Leuba. Du régime successoral en droit français et en droit suisse. Paris, Giard, 1924. 352 p. 20 fr.

Liefmann. Les formas d' entreprises. Paris 1924. 288 p. Br. 20 fr.

Lyon Caenet Renault. Manuel de droit commercial y compris, le droit maritime Libr. gen- de Droit, 1924. 30 fr

Macaigne. La nouvelle loi sur les loyers dite loi de 75% du 29/XII 1923. Paris, Rivière, 1924. 2 fr.

Mackay. La revendication des meubles eu Droit anglais par comparaison avec le système français. Rousseau, Paris 1924. 12 fr.

Martin. Traité de droit maritime commercial, 1924. 480 p. Br. 20 fr.

Martini. La propriété commerciale on le renouvellement des baux industriels et commerciaux. Ficker, Paris 1923. 2 fr.

Mans. Traité théorique et pratique de la législation des loyers 1918—1924. Dalloz, 1924. 25 fr.

Mazeaud. De vote privilégié dans les sociétés de capitaux. Dalloz, Paris 1924. 20 fr.

Mazeaud. Le problème des Unions de producteurs devant la loi française. Dalloz, Paris 1924: 20 fr.

Michoud. La théorie de la personnalité morale et son application eu droit français, 2 edit. Paris, Libr. génér. de droit, 1924. 513 p. 65 fr.

Moissinac. Le contrat de mariage de séparation de biens. Ses modalités, ses avantages, ses incoveniants, formules pratiques. Libr. gën. de Droit, Paris .1924. 15 fr.

Monteux. Les assotiati.òns commerciales en partipation. Libr. gén. de Droit, Paris 1923. 7 fr.

Parisot. Manuel théorique et pratique du divorce, de la séparation de corps et de biens judiciaire, Michel. Paris 1924, 750 str.

Percerou. Traité élémentaire de droit commercial, 1925. 337 p. 35 fr.

Perret. Les ius altius tollendi, Press. Univ. Paris 1924. 15 fr.

Philippart et Corbier. Cours pratique de droit commercial et industriel. Paris 1923. 416 fr.

Pic. Traité général tle droit commercial, T. III. Paris, Rousseau. 1924. 926 franków.

Pic. Des sociétés commerciales. Paris, Rousseau, 1924. 'I'. III. 930 p. 35 fr.

Pichot. De la répression de la concurrence déloyale en matière commerciale. Paris 1924. 8° 570 p. Br. 30 fr.

Pillet. Traité pratique de droit international privé. T. 11. Paris, Sirey, 1924. 96Ü p. 80 fr.

Planiol. Traité élémentaire de Droit civil. T. III. Libr. gén, de Droit. Paris 1924. 30 fr.

Ract. Les sociétés anonymes. Rousseau. Paris 1924. 25 fr.

Radu1esco. La fondation privé dans le droit allemand, Vie miv. Paris 1924. 15 fr.

Revue Trimestrielle de droit civil, année 1923, Paris. 1104 p. Br. 40 fr.

Ripert. Code de commerce de l'empire du .lapon. Paris. Chauny et Quinsac, 1924. 292 p. 20 fr.

Roger. Manuei juridique, théorique et pratique des transports. Paris 1924. T. II. 556 p. Br. 25 ir.

Rozis. L'éxecution des obligations (paiement) et les variations de la valeur de la monnaie. Paris, Dalloz 1924. 168 p. 15 fr.

Sauzay et Damez. Précis de la législation des baux à loyer. Paris 1924, Br. 4 ir.

Schinock. Les droits de succession. Paris 1924. 221 p. Br. 18 fr.

Stolfi. Traité théorique et pratique de la propriété littéraire et artistique. T. II. Paris, Giard, 1924. 928 p. 50 fr.

Surville. Cours élémentaire de droit international privé. Paris. Rousseau, 1924. 948 p. 30 fr.

Thaller. Traité général théorique et pratique de droit commercial. T. III. Rousseau, Paris 1924. 30 fr.

Trisca. Le chèque, son internationalisation et son risque professionnel. Giard, Paris 1923. 20 fr.

Tulet. La législation des gens de mer et 1' adaptation nécessaire du droit ouvrier maritime aux exigences de la marine marchande moderne. Libr. gén. de droit. Paris 1924. 15 fr.

Véron. Les actes accomplis par le mari sur les biens de la communauté en fraude des droits dé la femme. Dalloz, Paris 1924. 20 fr.

Weyl. La protection des baux commerciaux. Boccard, Paris 1924. 2 fr.

Wahl. Précis théorique et pratique de droit maritime. Paris 1924. 674 p. Br. 25 fr.

Altmann. Das österr. Handels-, Wechsel- und Scheckrecht. Wien, Staatsdruckerei, 1925. Lw. östl. Schill. 34.—

Axmann. Die neuen Mieten in Preussen. 1924.

Backmeister. Das Recht der Wertpapiere im Allgemeinen. Reusheirner, 1924, 93 S. 3 mk.

Ball. Steuerrecht u. Privatrecht. Mannheim, Bensheimer, 1924. 160 S. Lv. 5.

Bass. Die öster. Bank- u. Börsengesetzgebung. Wien, Manz, 1924. Kr. 390.000.

Beck. Offene Handels-Kommandit u. Stille Gesellschaft, ihre Rechtverhältnisse, Verträge, Bilanzen, u. Abschlüsse. Hannover, Schulze 1924. 48 S. Gm 1,75.

Beitzen. Die Aufwertungsbestimmungeii im Reich u. in Preussen. Hildesheim, Lax, 1924. 42 S. 0,90 Gm.

Blum. Die Grundzüge d. neuen deutschen Kartellrechts. Mannheim. Bensheimer, 1925 144 S. Gm. 3.

Boschan. Rechtsentwicklung auf dem Gebiete des Familienrechts seit dem Jahre 19(8. Berlin, Verlag d. Reichsbundes d. Standesbeamten. 1924. 46 S. 1— mk.

Bosse. Die Ersetzungsbefugnis. Berlin, Ehering, 1924. .116 SS. 4 mk.

Brodmann. Gesetz, betreffend die Gesellschaften mit beschr. Haftung. Berlin, de Gruyter, 1924. 315 S. Gm. 16.

Bruck. Veröffentlichung der Gesellschaft für Handelsrecht des Überseeverkehrs im Übreseeklub Hamburg, 1924. Gr. 3.

Brumby. Das Recht d. Miet- u. Wohnungs-Zwangswirtschaft. Berlin. Spaeth, 1924. 134 S. 2,80.

Cosack. Lehrbuch des BGB. 7—8 Aufl. Bd. 2. Abt. 2. Jena. Fischer, 1924. Gm. 9.

Cosack. Lehrbuch des BGB. 7—8 Aufl. Bd. 2. Abt. 2. Jena, Fischer, 1924. 518 S. Gm. 11—.

Cosack. Lehrbuch des Handeisrechts. 10. u. 11. Aufl. Stuttgart, Enke. 1923. Gm. 15,—.

Dannenbaum. Das kommende Aufwertungsgesetz. Berlin, Vahlen. 1925. 0,75.

Daesehner. Haudelsgesellsehaftliche Gestaltungsformen Leipzig. Xenien-Verlag, 1923. Gr. 3,50.

Düringer u. Schulze. Das Reichsgesetz über wertbeständige Hypotheken o. 23/VI 1923. Berlin, Spaeth, 1924. 213 St. Gm. 3,50.

Ehrenzweig. System d. österreich, alls. Privatrechts, 6. Aufl. Wien. Maur, 1924.

Eltzbacher. Deutsches Handelsrecht. Berlin, Verlag für Sprach- u. Handelswissenschaft, 1924. 169 SS. 4,— mk.

Lick. Die Verschmelzung v. Aktiengesellschaften nach Schweiz. Recht Zürich. Füssli, 1924. Fr. 3.50.

Freund. Das deutsche Warenzeichenrecht. 6. Aufl. Berlin, Greyter, 1924.

Geller. Theoretisch-praktischer Kommentar z. Allg. Bürgerlichen Gesetzbuch nebst Nebengesetzen. Wien, Hölder, 1924. Hlw. 9,60.

Gesellschaften rait beschränkter Haftung. Firmen, Rio de Janeiro, 1923.

Gesetz gegen den unlauteren Wettbewerb v. 26/IX 1923. Hrsg. v. L. Geller. Perles, Wien, 1924. Gr. Kr. 1,50.

Goldschmit. Das Recht des Aufsichtsrats d. Aktiengesellschaft, d. Kommanditgesellschaft auf Aktien, Gesellschaft mit b. Haftung u. s. w. Berlin, Spaeth, 1922.

Granichstädten-Czerwa. Die Praxis bei der Gründung einer Aktiengesellschaft. Wien, Kuppitsch, 1924. Kr. 30.000.

Grünberg. Grundzüge des Wechsel- u. Schekrechtes. Wien, Rikola. 1924. B. 2,80.

Häberlin. Das eigene Verschulden d. Geschädigten im Schweiz. Schadenersatzrecht. Bern, Stampfli, 1924. 96 S. 4,50 fr.

Hedemann. Sachenrecht des B. G. B. Berlin, Gruyter, 1923. 501 S. Bd. 3. Gm. 12.

Heftet 2. Das neue russische Patentgesetz. Berlin. Krayn, 1924, 116 S. Gm. 4.

Heilfron. Grundriss d. bürgerlichen Recht;. Mannheim,. Bensheimer. 1925.

Heinsheimer. Handels- u. Wechselrecht. Berlin, Springer, 1924. Gm. 3.30.'

Heintzeler. Die G. m. b. H. & Co. Kommanditgesellschaft., Stuttgart. Muth, 1923. Gz. 1.

Giacometti. Über die Grenzziehung zwischen Zivilrechts u. Verwaltungsrechtsinstituten in der Judikatur des schweiz. Bundesgerichts. Tübingen, Mohr, 1924, 51 str. Gm. 2.

Heller. Die ärztlich wichtigen Rechtsbeziehungen des ehelichen Geschlechtsverkehrs. Leipzig, Kabitsch, 1924. Gm. 2.

Henze. Der Konkurs der Aktiengesellschaft nach schweizerischen Recht. Bern, Haupt, 1923, 141 str. Gz. 4.

Hernberg. Über das Nachindossanient. Berlin, Heymann, 1923. Gz. SO.

Hiestand. Lombardgeschäft u. Lombardierung nach Schweiz. Recht. Bern, Stampf, 1923, 174 str. Fr. 6.

Hofier. Das Kind im bürgerlichen Recht. Klagenfurt. Buchdruckerei Carinthia, 1924, 52 str. Gm. 1.

Hoeniger. Urheberrecht u. gewerbliche Schutzreclitc (einschliesslich des Patenteurechts). Mannheim, Bensheimer, 1924.

Hoffmann. Eigentum u. dingliche Rechte. Göttingen, Baudenhoeck Ruprecht, 1924, 24 str. Gm. 1.50.

Hueck. Anfechtbarkeit u. Nichtigkeit d. Generalversammlungsbeschlüssén bei Aktiengesellschaften. Mannheim, Bensheimer, 1924, 292 str. Gm. 6.

Hypothekenauiwertung. Berlin, de Gruyter et Cie, 1924, str. 78--89. —.80 m.

Isler. Kaufmännische Rechtslehre. 1923. Gm. 24.

Jacusiel. Die Rechtsstellung der Betriebsratsmitglieder im Aufsichtsrat der Aktiengesellschaft. Berlin, Preiss, 1923. 84 str. Gz. 2.

Jacusiel Das Recht der Agenten u. Mäkler. 3 Aufl. Berlin, Hayns, 1924, 131 str. 2.50.

Jenny. Der Eigentumsübergang bei den Handelsgeschäften des Schweiz. Recht, Bern, Stampili, 1924. Fr. 3.50.

Jungmann. Das internationale Patentrecht. Berlin, Heymann, 1924.

Kasha. Privatrechtliche Gesetze mit oberstgerichtlichen Entscheidungen. Reichenberg, Stiepel, 1924, 748 str. um. 6.50.

Kiefersauer. Grundstucksmiete. Tl. I. München, Schwertzer, 1924, 258 str. Gm.5.60.

Kipp u. Wolff. Zivilrechtsfülie. Berlin, Vahlen, 1924. 3.—.

Krieg. Mietrecht. 2 Aufl. Berlin, Gruyter, 1924. Gm. 4.80.

Kaufmann. Der Lagerschein u. Schweiz. Recht. Bern, Haupt, 1924, 119 str. Gz. 4.80.

Lehmann. Deutsches Handelsrecht, Berlin, de Gruyter, 1924, Lw. Gm. 1.25.

Low T. Das ungarische Handelsgesetz. Budapest, Grill, 1924, 208 str. Gm. 4.

Loewenwarter. Lehrkommentar z. B. G, B. Berlin, Sack, 1924. Bd. I, 351 str. Gm. 5.

Ludwig. Das Unrecht an den Aufwertungsgläubligern. Heidelberg, Fachpresse, Meissner, 1924, 16 str.

Lutter. Die Gesetze über das Patent Gebrauchsmuster u. Warenzeichenrecht in ihrer gegenwärtigen Gestalt u. Geltung. Berlin, Heymann, 1924 0.40.

Mächtig. Die rechtliche Beziehungen der Schank- u. Speisewirte zu ihren Gästen. Berlin, Heymann, 1924, Str. 32. Gm. 1.

Magerstein. Aufhebung der Fideikommisse. (Gesetz v. 3. VII. 1924). Prag, Calve, 1924. Kc. 12.—.

Mair. Zivilehe u. Standesführungen in den neuen Provinzen. Bozen, Tyrolia, 1924, str. 74. Lire 6.50.

Marck. Der internat. Rechtschutz der Patente, Muster, Warenzeichen u. Wettbewerbes. Berlin, Springer, 1924, 129 str. 4.80.

Mass. Das Bürgerliche Gesetzbuch kurz gefasst. Berlin, Kameradschaft, 1924. 2.—.

Mering. Erträgnisse deutscher Aktiengesellschaften vor- und nach dem Kriege. Berlin, Springer, 1923, 149 str. Gm. 5.

Möhring. Vorstand u. Aufsichtsrat d. Aktiengesellschaft. Leipzig, Stein, 1924, 163 str. Gm. 10.

Müller. Recht u. Schriftverkehr des Kaufmanns. Hannover, Engelhardt, 1924, 240 str. 3.40 m.

Müller—Erzbach. Deutsches Handelsrecht. Tübingen, Mohr, 1924. Sch. Fr. 8.

Müller—I.iebenau. Das Wesen der Erfindung. Berlin, Springer,. 1924, 261 str. Gm. 9.

Notzke. Das Banksgesetz v. 1924. Berlin, Verlag f. Bargeldlosen Zahlungsverkehr, str. 216.

Oertmann. Die Aufwertungsfrage bei Goldforderungen, Hypotheken u. Anleihen. Berlin, Sack, 77 str. Gm. 2.

Peduzzi. Die Aktienamortisationen insbesondere n. d. Schweiz. Obligationen Recht. Chur, Schuler, 1924, 138 str. Fr. 4.50.

Planck's Kommentar z. B. G. B. 4. Aufl. Bd. 5. Erbrecht, Lfg. 1. Berlin, de Gruyter, 1924. Gm. 6.

Prochaska. Rechte u. Pflichten des Mieters. Reichenberg, Stiepel, 1923. Kc 8.

Rabel. Aulgabe in Notwendigkeit d. Rechtsvergleichuiig. München, Hesebner, 1925, 24 str. 1 m.

Ramseyer. Begläubigerpfandrecht. Bau'kredit u. Treuhändler. Bern, Stämpfli, 1924. 127 str. Fr. 5.

Riebow. Der Kauf auf Umtausch. Berlin, Eberitig, 1924, 83 str. Gm. 3..

Rundnagel. Die Haftung der Eisenbahn für Verlust, Beschädigung u. Lieferfristüberschreitung nach deutschem Eisenbahnrecht. 3. u. 4. Aufl. Leipzig, Weicher. 1924, 215 str. Gm. 11.

Saenger. Die stille Gesellschaft. Mannheim, Bensheimer, 1924, 154 str.. Bd. 6. Om. 3.50.

Schaefer. Die Hauptfragen d. Geldentwertung . Aufwertung n. bürget!. Recht. 2. Aufl. Leipzig, Hirschfeld, 1924, 76 str. 24 Gm..

Schiferer. Die Entlastung der Organe einer Aktiengesellschaft unter bes. Berücks. d. Stimmrechts d. Organsmitgl. bei Entlastungsbeschlüssen d. Generalversammlung. Jena, Fischer, 1924, s. 40. Gm. 1.50..

Schlegelberger. Die Aufwertung der Pfandbriefe. Berlin, Vahlen, 1924, 84 str. Gm. 2.20.

Schlegerberger. Die Aufwertung v. Hypotheken u. Geldforderungen n. d. Vorschriften d. 3. Steuernot-Verordnungen, v. 14. II. 1924, 3 Abd. Berlin, Vahlen, 1925, 179 str. Gm. 4.

Schönberg, Zehn Jahre Schweiz. Zivilgesetzbuch. Aarau, Sauerländer, 1924, 215 str. Gm. 7.

Schreiber. Die Kommandit Gesellschaft auf Aktien. München,. Hueber. 1925. L. 11.

Schuck. Zivilrechtspraktikum. Berlin, de Gruyter, 1924. Gm. 4.50.

Schulz. Gemeinschaft u. Miteigentum. Breslau, Marcus, 1924. 2.50.

Schumann. Die Forderungsabtretung im deutschen, französischen u. englischen Recht. Marburg, Elwert, 1924, 185 str. Gm. 5.

Schwarz. Handelsrecht, Wechselrecht, Seerecht. 8—10 Aufl. Berlin, Heymann, 1924, 215 str. Gm. 5.

Schweizerisches Urheber u. Verlagsrecht v. Röthlisberger. Zürich, Polygraph. Institut, 1923, 86 str. Sw. Fr. 5.

Schwerin. Recht der Wertpapiere. Berlin, de Gruyter, 1924, str. 234. Gm. 7.

Schling. Deutsches Handelsrecht. Hamburg, Hanseat. Verlagsanstalt, 1924, .364 Str. Gm. 5.50.

Stnkpiehl. Die Haftung v. Eisenbahn, Posi u. Speditoren. Werder, Hans Glindow-Eck, 1923, 154 str. Gz. 5. .

Senftner, Die offene Handelsgenossenschaft u. die stille Gesellschaft. 5 Aufl. Stuttgart, Muth, 1923, 38 str. Gz. 1.65.

Silbergleit. Die Umstellung d. Gesellschaft m. b. H. am Hand des jetzt geltenden Gesetzes betr. die Gesellschaften in. b. Haftung. Berlin, Heymann, 1925, str. 70. Gm. 2.

imeon — David. Recht u. Rechtsgang im Deutschen Reiche. Bde 2. Berlin, Heymann. 1924.

Stern. Die Kaufmännische Lieferuugsgeschäfte u. die gebraüchlisten Klauseln beim Handelskauf unter Berücks. d. Aufwertungsfrage u. wichtigster Notverordnungen. Mannheim, Bensheimer, 1924, 158 str. Gm. 3.50.

Stieler. Die deutschen Eisenbahnen n. d. alten u, d. neuen Reichsverfassung. Stuttgart, Enke, 1924. Gm. 27.

Stranz. Wechselordnung. 5. Aufl. Berlin, de Gruyter, 1923, 396 str. Gz. 4.

Tichi. Das Verhältniswahlrecht in den gewerblichen u. kaufmännischen Genossenschaften u. deren Verbänden. 2. Aufl. Brunn, Gewerbl. Kauim. Verlag. Kc. 4.50.

Tuhr. Allgemeiner Teil des schw. Obligationsrechts. Tübingen, Mohr, 1924. Gm. 12.80.

Unger. Der Erwerb eigener Geschäftsanteile durch d. Gesellschaft m. b. Haftung. Leipzig, Weicher, 1925, 67 str. 3.50.

Wahle. Valorisationproblem in der Gesetzgebung u. Rechtsprechung Mitteleuropas. Wien, Ricola, 1924, 284 str. 5.—.

Waiden. Erläuterungen zum Gesetz gegen den unlauteren Wettbewerb, Wien, Ricola. 1924, 272 str. 7.—.

Warneyer. Komment, z. B. G. B. Lfg. 10. Bd. 2. Tübingen, Mohr, 1924. 4,—.

Warneyer. Komentar z. B. G. B. In 3 Bden. Lfg. 8. Bd. 2. Bogen 1—12. Tübingen, Mohr, 1924. Gm. 3.60.

Wechselrecht Brasiliens vers, von Seligmann. Rio de Janeiro, firmen, 1923.

Wechselordnung für das Deutsche Reich v. 3. Vf. 1908. Hrsg. Pannier, 28.. Aufl. Leipzig, Reclam, 1923. Gm. 60.

Weidmann. Die allgemeine Kaufmännische Bilanz nach dem Schweiz. Obligationenrecht. Bern, Haupt, 1923, 66 str. Gz. 2.—.

Weidner L. Herrschaft der Frau über ihr Rechtsschicksal in der Familie, Selbstverlag. Frankfurt a. M., 1923. Gm. 0.25.

Weinmann. Erste Einführung in das bürgerliche Recht an Hand von praktischen Fällen. Mannheim, Bensheimer, 1924, 144 str. 4.50.

W 11 m s. Die Aufwertungs-Frage insbesondere die Umwandlung v. Hypothekenforderungen. Danzig, Kafemann, 1924, 19 str. Gm. 1.20.

B. Dział ekonomiczny

1. Teorja ekonomji pol., historja nauki ekonomji, specjalne rozprawy teoretyczne, encyklopedje, podręczniki.

Marshall Alfred. Zasady Ekonomiki z oryg. ang. Principles of Economics, tł. Dr. Cz. Znamierowski, prof. Uniw. Pozn., tom I. Warszawa, Arct, 1925, 8° — str. 479.

Brunet Fréd. Le socialisme expérimental. Paris, Renaissance du livre. 16° — str. 254.

Théodothou (Solon Th.). De quelques théories sur la valeur en économie politique. 8° — str. 144.

Seligmann E. R. A. Economie interpretation of history. 2-nd edition.

Dühring Eugen. Cursus der National- u. Sozialökonomie nebst e. Anleitung zum Studium u. zur Beurteilung v. Volkwirtschaftslehre u. Sozialismus. 4. Aufl. Lipsk, O. R. Reisland, 1925. 8° — str. 592.

Lewinsohn Richard (Morus). Die Umschichtung der europäischen Vermögen. Berlin, S. Fischer, 1925. 8° — str. 356.

Loria Achille. Theorie der reinen Wirtschaft (La Sintesi economica). Untersuchung d. Gesetze d. Einkommens. Aus d. Ital. v. Clem. Heiss. München, Duncker & Humblot, 1925. 4° — str. 506.

Mombert Paul. Einführung in das Studium der Konjunktur. 2. wyd. Lipsk, C. A. Glöckner, 1925. 8° — str. 275. Handels-Hochschul-Bibl. Bd. 12.

Röscher Wilhelm. Geschichte der National-Oekoiiomie in Deutschland. München, R. Oldenburg, 1924. 8° — str. 1085.

Totomianz V. F. Geschichte der Nationalökonomie und des Sozialismus im Zusammenhang mit d. Wirtschaftsgeschichte. Vorw. v. Heinrich Herker. Jena, Thüringer Verlagsanstalt u. Druckerei, 1925. 8° — str. 192.

2. Historja gospodarstwa społecznego.

Arnold Stanislaw. Stosunek Longobardów do Rzymian we Włoszech w okresie inwazji na tle uprawnień klasztoru św. Kolumbotia w Bobbio w w. VII. — X. Kraków, 1924, — str. 52.

Ateneum Wileńskie 1924, rok II., zesz. 5—6. Wileńskie cechy tkackie po wcieleniu Wołynia. — Opis Wilna do połowy 16. w.
Bujak Franciszek. Z odległej i bliskiej przeszłości. Studja historyczno-gospodarcze. Lwów — Warszawa — Kraków — wyd. zakł. Ossolin., 1924 — str. VIII. 325.
Ciszewski Stanisław. Prace etnologiczne, tom I. Warszawa, 1925.. — str. 219.
Freilich Józef Dr. Polska w dobie przeobrażeń społecznych (1885 do 1904) — w świetle źródeł. Kraków — Krak. Sp. Wyd. — 1924. — 8° — str. 32.
Hirschberg Adolf. Stosunki osadnicze w dobrach klasztoru tynieckiego w początkach jego powstania. Lwów, 1925 — str. 56+V. tabl.
Rutkowski Jan. Początki kapitalizmu w kopalniach chęcińskich (Ks. jub. ku czci L. Krzywickiego). Warszawa, 1925 — str. 251—271.
Tymieniecki Kazimierz. Społeczeństwo śląskie na podstawie dokumentów trzebnickich 1203—1205 (tamże str. 319—342).
Talko-Hryncewicz. Muślinowie czyli t. zw. Tatarzy Litewscy. Kraków — „Orbis" — 1924. 8° — str. 126.

Olphe-Oalliard. Histoire économique et financière de la . guerre 1914—1918. 8° — str. 504.
See Henri. La vie économique et les classes sociales en France au XVIII siècle — str. 231.

Pugliese R. Le condizioni economiche e finanziarie della Lombardia nella prima meta del socolo XVIII. 8° — str. 493.

Ashton. Iron and steel in the industriai revolution. 8°.

Dopsch Alfons. Wirtschaftliche und soziale Grundlagen der europäischen Kulturentwicklung. 2. Bd. 2. Aufl.
Engel-Janori. Soziale problème der Renaissance. Str. VIII+126.
Koster August. Schiiiahrt und Handelsverkehr des öst. Mittelmeeres im 3. und 2. Jahrh. v. Chr.
Luebke A. Die sterbende Kohle, das kulturelle u. wirtschaftliche Schiksal Europas. Regensburg, Manz, 1925. 8° — str. 452.
Mummenhoff E. Der Handwerker in der deutschen Vergangenheit. 2. Aufl. — str. 142.
Steinhausen Georg. Der Kaufmann in der deutschen Vergangenheit. 2. Aufl. — str. 131.
Weber Max. Gesammelte Aufsätze v. Sozial- und Wirtschaftsgeschichte (Agrarverhältnisse im Alter; Die sozialen Grunde der Untergang der antiken Kultur. Zur G chte der Handelsgesellschaften im Mittelalter). Tübingen, 1924. — str. 556.

3. Nauka o zaludnieniu, polityka ludnościowa, wychodźtwo.

Pasteau P. Tabart — La Famille et la natalité. 8° — str. 64.

Saile T. Mouvement de la population des pays europeens après la guerre (1919—1922). Budapest, 1924.

4. Polityka agrarna, rolnictwo, leśnictwo, rybołóstwo.

Ihnatowicz Zygmunt. Stosunek samorządu do rolnictwa. Odbitka z czasop. „Gmina". — Warszawa 1924 — str. 36.

Autor daje analizę *23* budżetów sejmików powiatowych woj. warszawskiego i na tej podstawie przegląd dotychczasowej 3-letniej działalności samorządu powiatowego w zakresie rolnictwa na obszarze woj. warszawskiego. Następnie omawia zadanie, które powinien spełnić w celu podniesienia rolnictwa samorząd ziemski, różniczkując rolę samorządu powiatowego, już działającego, i obowiązki przyszłego samorządu wojewódzkiego. W szczególności winne być objęte działalnością samorządu sprawy: oświaty rolniczej, doświadczalnictwa (głównie praktycznego), chowu i zdrowotności inwentarza, melioracji rolnych, łąk i pastwisk, podniesienia sadownictwa, zalesienia nieużytków. A. O.

Benni Witold Dr. Polityczna podstawa reformy rolnej i posiadanie ziemi w świetle historji. Poznań, Fiszer i Majewski, 1924. 8° — str. 45.

Danielewicz Leon, Prof. Kwiaciarstwo szklarniowe. Warszawa, wg. wykł, oprać. B. Burski — litogr. 8° — str. 103.

Lipska Irena, Dr. Z mikrobiologii rolnej i przemysłowej. Ćwiczenia praktyczne. Lwów — Warszawa. Książnica Atlas. 1925. 8° — str. 104.

Makowski Zygmunt. Zwalczanie szkodników i chorób drzew i warzyw. Warszawa — Stow. Prac. Księgarsk., 1924. 8° — str. 58.

Małopolski Informator Ziemiański i kalendarium. Lwów, Związek Ziemian. 1925. 8° — str. 191.

Pamiętnik I. Polskiego Kongresu Rolniczego. Tom I. i II., wyd. Komitetu Organizacyjnego pod redakcją J. Machnickiego z przedni. K. Fudakowskiego. Warszawa 1924. 8° — str. 565, 388.

Pamiętnik Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach. Tom IV, cz. A. Wyd. Min. Roln. Kraków 1924. 8° — str. 384.

Roczniki nauk rolniczych. Tom XII, zesz. 2—3. Wrzesień, październik, listopad, grudzień 1924. Poznań 1924 — str. 279—516.

Serczyk Wojciech. Włościańskie gospodarstwo rolne okolic Krakowa. Kraków — S. A. Krzyżanowski, 1924. 8" — str. 20. (Prące zakł. uprawy roślin Un. Jag.).

Stolarski Błażej, poseł. Drogi usprawnienia organizacji i podniesinia wydajności gospodarstw wiejskich. Referat wygłoszony na I. Polskim Kongresie Rolniczym w Warszawie. Warszawa — nakł. C. Z. K. R. — 1924. 8° — str. 35.

Till Ernest z Kostrynia, inż. Reorganizacja lasów państwowych. Referat na Walnem Zgromadzeniu Urzędników Leśno-Technicznych z Akademickiem Wykształceniem we Lwowie, d. 7. IX. 1924. Lwów, nakł. Małop. Tow. Leśn. — 1924. 8° — str .12. (Odbitka z „Sylwana").

Wyniki doświadczeń nad wartością gospodarczą różnych odmian zbóż oryginalnych, uprawianych na ziemiach Rzeczyposp. Polskiej, wykonanych w latach 1921, 1922 i 1923 z inicjatywy Sekcji Centralnej do spraw nasiennictwa przy Związku polskich organizacyj rolniczych. Toruń — Pomorska Drukarnia Rolnicza — 1924. 4° — str. 75.

Pleven René. Les ouvriers de 1' Agriculture anglaise depuis la guerre. 8°.

Watson and More. Agriculture — the science and practice of British farming. 8° — str. 666.

Pekar Josef. Irrtümer und Gefahren der Bodenreform übers, v. E. Czernin. Praga, Calve, 1924. 8° — str. 103.

Sehewe Karl. Bodenreform und Bodenreformpartei in England. Jena, Fischer, 1925. 8° — str. 187.

Skalweit A. Agrarpolitik. II wyd. Berlin, de Gruyter. 8° — str. 507.

Wölfer Theodor. Grundsätze und Ziele neuzeitlicher Landwirtschaft. 9. neubearb. Aufl. Berlin, P. Parsy, 1925. 8° 3 tomy — str. 441, 296, 432.

Wilken Folkert. Volkswirtschaftliche Thorie der landwirtschaftlichen Preissteigerungen in Deutschland von 1895—1913. EineStudie über die Beziehungen zwischen Agrarwirtschaft u. Industriewirtschaft. Berlin, de Gruyter, 1925. 8° — str. 259. (Sozialwissenschaftl. Forschungen. Abt. 2, H. 2).

5. Gospodarstwo, przemysł, rzemiosło.

Zaglénicznу Jan. Cukrownictwo polskie w roku 1924. Drukarnia Techniczna, Sp. Akc, Czackiego 3—5, Warszawa 1924, str. 63.

Z pośród zagadnień gospodajczych, nasuwających się w dobie obecnej, jedno z pierwszych miejsc zajmuje kwestja reorganizacji przemysłu. Dlatego też opinia wita radośnie wszelką enuncjację, stanowiącą poważny przyczynek do ilustracji naszych stosunków przemysłowych, szczególnie gdy wychodzi ona z pod pióra wybitnych znawców, do których niewątpliwie zaliczyć można autora powyższej książki.

Przedstawiwszy we wstępie powojenny stan produkcji

światowej cukru z uwzględnieniem kosztów własnych, autor przechodzi do omówienia znaczenia przemysłu cukrowniczego dla życia gospodarczego Polski. Cukrownictwo podnosi ogólny poziom rolnictwa, ponieważ ułatwia produkcję środków pokarmowych; przemysł cukrowniczy zatrudnia dużą ilość robotników (50.000 w Polsce), przyczyniając się do rozwiązania kwestji bezrobocia i emigracji; cukrownictwo wpływa dodatnio na przemysł metalowy, węglowy, transportowy, wreszcie daje ludności dobro, stanowiące podstawę życia organicznego. W końcu cukrownictwo jest jednym z najlepszych płatników podatkowych. Ze względu na swój rynek zbytu, przemysł cukrowniczy jest ważnym czynnikiem eksportowym, przyczyniającym się do regulowania naszego bilansu handlowego i płatniczego.

Dla głębszego zrozumienia obecnego stanu przemysłu cukrowniczego, autor szczegółowo analizuje jego warunki bytu i rozwoju przed wojną w poszczególnych dzielnicach Polski. Przedewszystkiem wskazuje na stosunek rządów niemieckich i rosyjskich do cukrownictwa. Ody w byłym zaborze pruskim polityka rządu walnie przyczyniała się przez ułatwienia komunikacyjne i kredytowe do rozkwitu przemysłu rolniczego, to rząd rosyjski, pragnąc zasilać jedynie przemysł rdzennie rosyjski, utrudniał rozwój polskiego przemysłu cukrowniczego, fakt, który tłumaczy różnorodność rozmiarów produkcji jak i różnice w kosztach i cenach. Niezwykły rozwój cukrownictwa światowego w latach ośmdziesiątych doprowadził do znacznego spadku cen cukru na rynkach zagranicznych. By ratować sytuację, państwa zgodziły się na opodatkowanie cukru na rynkach wewnętrznych, znaczną część tego podatku wracały jednak przemysłowi w formie premji eksportowej. Zasadniczą myśl dumpingu przyjęło również i państwo rosyjskie, normując zbyt i cenę cukru w nieco odmienny sposób, który autor przedstawia bardzo szczegółowo. Konferencja brukselska oznacza nietylko bankructwo premji wywozowej, ale i nowy etap. rozwoju cukrownictwa, który przerywa wojna światowa.

Po wojnie cukrownictwo polskie znalazło się w b. ciężkiej sytuacji. Poza zniszczeniem wojennem piętrzyły się jeszcze następujące trudności: 1. błędna interwencja rządu, 2. reforma rolna, 3. niedostateczna opieka rządowa nad rolnictwem, 4. wysokie koszta przewozowe, 5. brak kredytu. W związku z powyższemi trudnościami polski przemysł cukrowniczy podobnie jak zagraniczny przeprowadził reorganizację. Przedwojenne związki zakładowe upadły, poznańskie cukrownie utworzyły własny związek łącząc się później z cukrowniami

b. Kongresówki w jedną naczelną instytucję, powierzając jej reprezentację całego cukrownictwa. Ze względu na zdobycie rynku zagranicznego jak i kredytu przeprowadzono reorganizację handlową z skutkiem dodatnim, również organizacja centralna zwróciła uwagę na stronę naukową.

Następnie poświęca autor krótki rozdział ochronie przemysłu cukrowniczego przez rządy obcych państw jak i cenom cukru i rynkom terminowym, wskazując na dużą rozbieżność między ceną terminową a ceną, płaconą przez konsumenta cukru. W ostatecznych swych wnioskach autor domaga się ochrony celnej dla przemysłu wogóle, dla przemysłu cukrowniczego zaś regulację produkcji i cen, wzorowaną na rosyjskich ustawach z lat 1895 i 1903.

Poza drobnemi błędami drukarskimi broszurka zewnętrznie przedstawia się bardzo dodatnio. Przedmiot swój autor traktuje z dużą znajomością fachową i ogólną, co pozwala mu na liczne wycieczki przeciwko współczesnej polityce rządu. Można się nie zgadzać z zasadniczą myślą autora i należy się spodziewać, że w krótkim czasie zabiorą głos i przeciwnicy. Mimo to broszurka ta przedstawia zwięzłą i jasną charakterystykę współczesnych stosunków przemysłu cukrowniczego w Polsce. A. C.

Roussiers de Paul. Les grandes industries modernes. Tom II. -- str. 285. Payot, Paris 1924.

Pojawił się niedawno tom drugi książki pod tym tytułem Paul de Roussiers'a, profesora w Szkole nauk politycznych. Tom pierwszy obejmował encyklopedyczny wykład, poświęcony węglowi, nafcie i elektrotechnice; tom drugi obejmuje jedynie metalurgję, a właściwie nawet tylko przemysł żelazny.

Autor omawia na wstępie bardzo przystępnie technikę wydobywania rudy i fabrykacji żelaza lanego, stali i żelaza, następnie sprawę rozwoju konstrukcyj mechanicznych. Interesujące są rozdziały o integralności (integration) różnych gałęzi przemysłu żelaznego i o koncentracji handlu wyrobami żelaznemi i surowcem żelaza.

Druga część książki jest poświęcona charakterystyce w poszczególnych krajach: Anglji, Niemiec, Francji, Ameryki, Rosji, Belgji, Włoch, Austrji i Czechosłowacji. Co się tyczy specjalnie Polski, to autor mówi o produkcji żelaznej jedynie nawiasem, omawiając stan rynku rosyjskiego. Interesujące są dane o trustach i kartelach żelaznych w poszczególnych państwach.

A. Piasecki (Paryż).

Piestrzycki D., Prof. Ruskaja promyszlennost posle rewolucji (Przemysł rosyjski po rewolucji). Berlin, Ruskoje Uniwersalnoje Izdatelstwo — 1921 (16° — str. 62).

Zagorsky Simon. La Republique des Soviets — Bilan économique. Paris, Payot — 1921 (8° -- str. 352).

Mamy przed sobą dwie książki o gospodarce ekonomicznej sowietów. Obie pisane przez profesorów specjalistów, krytycznie odnoszących się do nowych gospodarzy Rosji. Pierwsza — pisana por rosyjsku, a więc dla Rosjan, jest zatem zwięzłą, zawiera na niewielu stronicach dużo materjału statystycznego, doprowadzonego prawie do połowy 1921 roku. Druga — jako przeznaczona dla cudzoziemców — posiada dużo objaśnień, komentarzy, obok należycie uporządkowanego materjału faktycznego i kreśli nam całokształt gospodarki sowietów. Obie prace, jako pisane pod pewnym punktem widzenia, mimo dużej wartości naukowej, zwłaszcza ostatnia, winny być traktowane przez czytelnika krytycznie, po drugie — jako doprowadzone tylko do roku 1921 - nie mogą zawierać opisu gospodarki nowszej, która w takim kraju kontrastów i paradoksów, jakim jest obecna Rosja, znaczniej się odchyliła od pierwotnego swego kierunku. Obie książki jednak dają dużo materjału dla oceny pierwszych trzech lat gospodarki sowieckiej, bez dokładnej znajomości, której nie są zrozumiałe późniejsze dekrety sowieckie, napozór tak znacznie odchylające się od dawnego systemu, jednak będące prostą konsekwencją tych życiowych doświadczeń, jakie dały pierwsze trzy lata. Autor pierwszej pracy, dzięki subtelności myśli i umiejętnemu szkicowaniu życia, mimo niewielkiego rozmiaru książki daje bogatą treść, autor zaś drugiej książki przez dokładną analizę materjału statystycznego i ujęcie całokształtu gospodarki sowieckiej rzuca jasne smugi światła na wiele pozornie sprzecznych zjawisk w Rosji sowieckiej, które jednak maja swój podkład faktyczny.

F. K.

Pernaczyński Stanisław, Dr. Stan i postulaty przemysłu i handlu b. dzielnicy pruskiej. Referat wygłoszony w Poznaniu 1. V. 1924 w obecności Prezydenta R. P. Poznań 1924. 8° — str. 50.

Przemysł i handel pomorski okręgu Izby Przemysłowo-Handlowej Grudziądzko-Starogardzkiej w okresie od 1. VII. 1922 do 30. VI. 1924 opracowała Izba Przem.-Handl. pod kierown. Michała Korytowskiego. Grudziądz 1924 . 4° — str. 112.

Dubreuil H. La République industrielle. Paris, Bibl. d' Education, 1924. 16° — str. 315.

Legendre Jules. Les pétroles polonais, les champs petrolifères galiciens —7 avec de nombreuses cartes, photographies et graphiques. Paris — Edition de la Revue Petrolifere — 1924. 4°.

Paul de Rousiers. Les grandes industries modernes. Tome I. L'industrie petrolifere, l'industrie hydro-electrique.

Koehler. Properties and Uses of Wood. 8° — str. 354.

Handbuch für internationale Petroleum-Industrie. Herausg. v. Curt u. Julius Miossner. Jg. 1924/25. Berlin, Finanz-Verlag (1924). 8^0 — str. 56, 687.

6. Handel i komunikacie.

Raporty konsularne — Ministerstwo Spraw Zagranicznych — I. — Warszawa 1924. 8° - - str. 16.

Raporty konsularne — Ministerstwo Spraw Zagranicznyh. 3. Dr. Jerzy Adamkiewicz, Radca Legacyjny, kier. konsulatu R. P. w Jerozolimie: Stan gospodarczy Palestyny w 1923 roku. — Warszawa 1924. 8° — str. 28.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych przystąpiło obecnie do publikowania raportów naszych placówek konsularnych — rzecz ze wszechmiar pożyteczna i potrzebna. Inne państwa, zwłaszcza te mocarstwa, które mają rozwinięty handel wszechświatowy, od szeregu lat wydają całe tomy raportów swych konsulów, które są niezbędną lekturą dla każdego interesującego się życiem gospodarczem swego kraju, zarówno teoretyka jak i praktyka. Poza mieszanemi Izbami Handlowemi Zagranicznemi i specjalnemi organizacjami konsulaty w pierwszym rzędzie są powołane do pilnowania w obcych krajach interesów swego państwa i jego obywateli. Raporty więc konsularne, systematycznie i celowo prowadzone, są pierwszorzędnym niezastąpionym materjałem informacyjnym dla życia gospodarczego. Im szczegółowsze, dokładniejsze i konkretniejsze zawierają wiadomości, które mogą być praktycznie wykorzystane przez przemysł i handel kraju ojczystego, im prędzej i szybciej te wiadomości są komunikowane, tem większa ich wartość, powinny więc odpowiadać pewnym warunkom. Po pierwsze — nie powinny być encyklopedią wszystkich wiadomości o danym kraju, choćby nawet z życia gospodarczego, do tego są specjalne książki, więc nie to powinno być ich głównem zadaniem, choć dla ogólnego wyjaśnienia pewien zakres tych wiadomości jest pożyteczny, lecz winny przedewszystkiem podawać te informacje, które praktycznie dadzą się zużytkować. Cel raportów jest nie tyle naukowy, jest to dziedzina specjalna, lecz utylitarny, prak-

tyczny. Informacje najświeższe, najaktualniejsze, wzięte z żywego tętniącego pracą obcego organizmu gospodarczego, a ujęte z punktu widzenia życiowych, aktualnych potrzeb i interesów kraju, którego przedstawicielem jest konsul — oto cel raportów konsularnych. Zrozumiały to już dawno nie tylko specjalne instytucje gospodarcze naszego kraju, nie tylko w specjalnych czasopismach ekonomicznych domagano się takich raportów, ale nawet w naszej prasie bieżącej często dawało się słyszeć pragnienie, by nasze konsulaty poza załatwianiem funkcyj czysto administracyjnych szerzej traktowały dział stosunków ekonomicznych, tak ważny dla naszego państwa, zwłaszcza obecnie wskutek przewrotu gospodarczego, wywołanego ustabilizowaniem się naszej waluty. Lecz samo ogólne śledzenie rozwoju życia ekonomicznego danego kraju -- to zamało. Konieczną jest konkretyzacja informacyj, dokładne wskazywanie towarów ewtl. nawet ich gatunków, typów, modelów, a jeżeli to możliwe, to nawet z kalkulacją. Wtedy nasz przemysł i handel będzie mógł swój rozwój dostosowywać do istotnych wymagań danego kraju, nawet pewnej dzielnicy tego kraju, z którą pozostawać w stosunkach handlowych uważa, za korzystne dla siebie. Wszak to była broń, którą przemysł niemiecki bił Anglików, stosując się do zasady, że kupiec dla klijenta, a nie klijent dla kupca, że odbiorca zawsze ma rację. Powyższe informacje byłyby jednym ze środków dla podniesienia naszego przemysłu i handlu, który, będąc świadomi metod postępowania i kalkulacji cen towarów międzynarodowych, nabrałby rozmachu eksportowego Byłoby to z zyskiem dla nas i nie tylko usunęłoby niebezpieczeństwo obcego importu towarów, które moglibyśmy produkować u siebie, ale naodwrót, mybyśmy mogli wkroczyć na rynki zagraniczne, towary nasze przedniej jakości pod naszą własną marką byłyby sprzedawane, wysoka jakość, wysoki gatunek ich byłby jednocześnie dowodem naszej potęgi ekonomicznej i nawet politycznej, bo towar na rynku zagranicznym jest takim samym przedstawicielem danego państwa jak i jego obywatele. Wówczas produkt nasz nie potrzebowałby kryć się pod obcą marką, na naszym surowcu nie potrzebowaliby się dorabiać obcy, a co gorsza — nawet nasi nieprzyjaciele, robotnik nasz zostawałby u nas w kraju i zmienilibyśmy się z bliższego kraju, eksportującego najdroższy — że się tak wyrażę - towar, jakim są. ludzie w kwiecie sił i wieku, na kraj eksportujący gotowy, wykończony produkt, którego cała wartość obróbki zostałaby w kraju.

W d wielkie znaczenie dla nas miałyby szczegółowe , podające analizę produkcji zagranicznej

w ogólności i konkretnie, jej strukturę pionową i poziomą, jej metody, jej technikę pracy, które ryczałtowo wzmacniają ogólny stopień wydajności. Mało pomogą łamigłówki handlowe, gdy niższa cena towaru powstaje już w momencie produkcji, na pierwszym jej szczeblu, choć i pod tym względem w każdym poszczególnym wypadku sprawa musi być traktowana indywidualnie, gdyż na ostateczną cenę składa się wiele czynników. Krótko mówiąc, konsulowie winni być, że tak powiemy, oczami i uszami kraju, trzymając ciągle palce na pulsie życia gospodarczego swego okręgu. To ostatnia komórka, ostatnie ogniwo, ostatni nerw dla informowania naszego centrum i naszego organizmu o wszelkich zmianach, zachodzących w cudzym organizmie, a zmieniających dotychczas istniejący układ stosunków krajów, zwłaszcza sąsiednich i tych wszystkich, z któremi mniej lub więcej jesteśmy związani. Im te informacje będą szczegółowsze, świeższe, aktualniejsze, celowsze, tem większą ich wartość. Czytelnikiem ich będzie, jak normalnie powinien być, nie tylko ekonomista, teoretyk lub praktyk, finansista lub kupiec-eksporter, ale nawet każdy poważniejszy producent i kupiec wewnątrz kraju. Będzie to z praktycznym i doraźnym pożytkiem dla niego i z pożytkiem dla całego społeczeństwa. Światła i powietrza z szerszego świata trzeba nam, czyżby nasi konsulowie mieli przed nami furtki te zamykać. Im prędzej, pełniej i szybciej te informacje posiadać będziemy, tem organizm nasz elastyczniejszym, odporniejszym będzie na ataki naszej konkurencji, bo czas — to wartość, to broń i skuteczna broń, a stanowisko pierwszego już przez sam fakt, że jest on pierwszym, daje mu jeden atut więcej.

Prawda, że to wymaga pracy, komplikuje działalność naszych konsulatów, ale opłaca się sowicie, choćby nie natychmiast i bezpośrednio. Bez należytego rozwoju naszego przemysłu i handlu i podciągnięciu go zarówno jakościowo jak i ilościowo do normy, należnej dla 30-miljonowego kulturalnego państwa, leżącego w środku Europy, trudno mówić o zrównoważeniu budżetu, a bez zrównoważonego budżetu niema zrównoważonego państwa.

Po tych uwagach treści ogólnej, których nie można było uniknąć ze względu na wysoką wartość i znaczenie raportów konsularnych w obecnych warunkach życia gospodarczego, co u nas jednak jest niedoceniane należycie, przechodzimy do sprawozdania z dwóch raportów, jakie mamy przed sobą. Pierwszy tyczy się stosunków gospodarczych we wschodnich i północnych Morawach oraz w czechosłowackiej części Śląsku. Lecz o tern dowiadujemy się dopiero od wewnątrz, gdyż

niestety tytuł i szata zewnętrzna szwankuje, o czem będzie poniżej, choć jednak wydawca winien był wziąć pod uwagę ten fakt psychologiczny, wiadomy wszystkim kupcom, że pierwsze wrażenie jest najmocniejsze, a w handlu niemal decydujące. Wybranie Czech na temat pierwszego raportu jest bardzo trafne, gdyż po pierwsze przeszły one przez ogniową próbę poinflacyjną, tak jak my teraz, a więc nastręcza się dużo analogji, po drugie okrąg Morawskiej Ostrawy jako najbliższy tem większe ma dla nas znaczenie ekonomiczne, tem bardziej, ze w części jest zaludniony przez ludność polską, a więc zarówno z finansowej, jak z gospodarczego i narodowego punktu widzenia dla nas ciekawy.

Jako na pierwszym naszym raporcie konsularnym i tyczącym się tak ważnego okręgu, warto zatrzymać się nad nim nieco dłużej. Treść zasadniczo składa się z dwóch części: pierwsza — charakterystyka ogólna w związku z okresem stabilizacji waluty zawiera następujące rozdziały: sytuacja w przemyśle, koszta produkcji, drożyzna, handel zagraniczny, upadłości, rynek pracy. Część druga kreśli rozwój poszczególnych gałęzi przemysłu i handlu z uwzględnieniem interesów polskich i zawiera szczegółowe informacje, tyczące się koksu, węgla, żelaza i przemysłu metalurgicznego, wyrobów włókienniczych, lnu i konopi, cementu, produktów naftowych, ziemiopłodów, soli. drzewa, wikliny. Pozatem — wiadomości o tranzycie wogóle, o tranzycie polskiego węgla przez Czechosłowację i o czeskich kapitałach a polskim przemyśle.

W części pierwszej aurtor dość szczegółowo, jak na raport, rysuje nam zmiany życia gospodarczego Czech w związku ze stabilizacją korony czeskiej i przytacza pewną ilość konkretnych danych. Ostrze kryzysu przemysłowego zostało złagodzone przez ulepszenie organizacji przemysłowo-handlowej, a co zatem idzie: zwiększenie wydajności pracy, zmniejszenie drobnych wydatków, obniżenie płac i dostosowanie się do koniunktur na rynku wszechświatowym, aby zachować zdolność konkurencyjną wobec towarów zagranicznych. Ważnem jest dla nas stwierdzenie przez raport osiągnięcia przez górnika węglowego przedwojennego poziomu wydajności. Jest to droga, od której i my cofnąć się nie możemy, o ile chcemy zachować nasz byt jako producenci. Choć za rok 1923 saldo bilansu handlowego czynne, lecz o 66% mniejsze niż w r. 1922 wskutek zmniejszenia się eksportu w porównaniu z r. 1922 - niebezpieczny prognostyk i dla nas. Stosownie do bliższej analizy eksportu, okazuje się, że choć wagonowo eksport wzrósł, lecz wartościowo zmalał dowód zwiększenia się wywozu towarów mniej wartościowych. Wzrósł wywóz do

Anglji, Szwajcarji itd. w pogoni za wysokowartościową walutą, lecz zmalał do Węgier, Austrii, Polski — wskutek wyższego kursu waluty czeskiej. Dowóz z Polski w r. 1923 stanowił 3,73% ogólnej wartości importu, podczas gdy w r. 1922 stanowił 2,56%, choć zatem wzrósł, jednak jest to procent tak nikły, jeśli wziąć pod uwagę, iż granica polska stanowi dla Czech i Słowacji $^1/_3$ ogólnej granicy. Wywóz natomiast do Polski, który w r. 1922 stanowił 3,34% ogólnego eksportu. w r. 1923 stanowił 2,86%. Jest to dowód zmiany kierunku eksportu Czech w pogoni za wysokowartościowemi walutami względnie skutek podrożenia towarów czeskich dzięki stabilizacji waluty. Szkoda, że dział ten stosunków czesko-polskich nie jest szerzej potraktowany, aczkolwiek w części drugiej — szczegółowej -- sprawa ta, ujęta ze specjalnego punktu widzenia, daje sporo materiału do wniosków.

W dalszym ciągu autor podkreśla surowy fiskalizm, bezwzględność w ściąganiu podatków, a co zatem idzie - upadłości ewtl. zamknięcie wyliczonych 19 fabryk w swoim okręgu, które pracowały przeważnie na wywóz do Polski. Szczegółowe informacje, tyczące się ogólnej sytuacji przemysłowej Czechosłowacji i poszczególnych jej przemysłów, a także sprawozdanie z rynku pracy ze statystyką bezrobotnych oraz upadłości z zainteresowaniem przytacza każdy, gdyż musi ona nasunąć mu pewne refleksje jako stan kraju, który już przeszedł przez ogień stabilizacji waluty, wprawdzie innej niż nasza, bo inne były cechy inflacji czeskiej, lecz mimo to dla nas bardzo ciekawej. Szkoda, że autor, przytaczając cyfry, nie zawsze podaje źródła, gdyż inaczej będziemy się odnosili do zimnych cyfr, które przeszły przez urzędowy filtr Państwowego Urzędu Statystycznegoi, a inaczej do najświeższych,, że tak powiemy, gorących jeszcze cyfr, zebranych przez samego autora.

Dla nas ważne są także informacje o systematycznem wypieraniu robotnika polskiego w Zagłębiu Ostrawsko-Karwińskiem, zwłaszcza obywateli polskich, którzy przy każdej redukcji pierwsi są uwalniani, podczas bezrobocia pozbawiani prawa do zasiłków dla bezrobotnych, zaś przy poprawie produkcji ostatni przyjmowani. Nawet polski robotnik rolny, którym posługiwano się jako tanią a dobrą siłą roboczą, jest narażony na różne szykany ze strony ludności i władz lokalnych. Systematyczne stosowanie czechizacji wszelkiemi sposobami rozumie się samo przez się.

W części szczegółowej mamy dużo konkretnych danych o produkcji różnych artykułów, o stanie rynku na nie i ew. naszych szansach na możność dostawy względnie niebezpie-

czeństwach, jakie mogą zagrażać naszym poszczególnym przemysłom z tej strony. Część tę każdy zainteresowany przeczyta z niesłabnącem zaciekawieniem, gdyż daje dużo materjału faktycznego. Zwłaszcza niebezpieczeństwo dla naszego przemysłu węglowego, wkraczanie pośrednika czeskiego w nasz eksport drzewny, kwestja tranzyta i wiele innych zasługują na szczególną uwagę. Gdyby część ta jeszcze więcej i szczegółowiej była rozwinięta, wartość raportu wzrosłaby jeszcze bardziej.

Dodatkowo wspomnieć należy o formie zewnętrznej wydawnictwa. Przedewszystkiem życzyćby należało, by tytuł odpowiadał treści. Pod obszernym tytułem „Raporty konsularne I" możnaby się spodziewać całej serji raportów, po otworzeniu zaś książki widzimy, iż jest to tylko jeden raport z Ostrawy Morawskiej, a więc czy nie właściwiej byłoby dać tytuł szczegółowy. Błędu tego w części uniknięto w raporcie palestyńskim, lecz i tam szczegółowy tytuł jest wypisany takim drobnym drukiem, jakgdyby czegoś się wstydził. Ktoś, szybko przeglądając książki czy na wystawie, czy w Izbie Handlowej, czy w jakiejś bibljotece, bezwzględnie nie będzie w stanie odczytać. Należy liczyć się z tem, iż ci, dla których ta książka jest pisana, poważnie liczą się z czasem. Wskutek nieodpowiedniego lub niedostatecznego tytułu nie mają dokładnego pojęcia o treści i przejdą nad tą książką do porządku dziennego. A szkoda, by tak ważne informacje, jak te które będą zawarte w raportach, miały zostać niewykorzystanemu. Sądzimy, iż tytuł winien być jasny, pełny, zawierając przedmiot badania, okres czasu, za który są informacje, i ważniejsze punkty treści, na początku zaś lub końcu książki winien być pełny skorowidz alfabetyczny lub gatunkowy, aby ktoś zainteresowany a liczący się z czasem z jednego rzutu oka miał pojęcie o całości pracy i w ciągu paru sekund wynalazł interesującego specjalnie szczegóły. Lepiejby też było, by poszczególne tytuły szczegółowe były na marginesach obok treści i w ten sposób nie trzeba było tracić czasu na ich wyszukiwanie w wierszach. Są to oczywiście drobiazgi, które jednak znacznie upraktyczniają korzystanie książki, a tem samem zwiększają zakres jej czytelników, a więc i jej użyteczność.

Raport konsularny o Palestynie ma mniej więcej te same zalety ewtl. drobne braki, co i o Morawach i Śląsku czeskim. Może tylko część ogólna jest nieco za obszerna, choć tłumaczy się to do pewnego stopnia egzotycznością kraju. I tu na zakończenie można powiedzieć to samo, co i o poprzednim, że im więcej będzie posiadał szczegółowszych, komkretniejszych danych, które mogą mieć dla nas praktyczne niemal utylitar-

ne znaczenie, im bardziej będzie przeprowadzony punkt widzenia interesów handlowo-przemysłowych, a mniej akademickości i ogólnych rozważań, tem większa będzie jego użyteczność dla sfer zainteresowanych, tern większa jego celowość i praktyczność.

Jeszcze raz stwierdzić należy z zadowoleniem wartość inicjatywy M. S. Z. publikowania raportów konsularnych. Początki zwykle są nieco trudne. O ile zawsze zostanie utrzymany czysto rzeczowy charakter, mający przedewszystkiem nu uwadze zupełnie konkretny praktyczny cel tych raportów, informacje zaś będą najświeższe, najkonkretniejsze i najdokładniejsze, powodzenie ich będzie zapewnione, wyniki zaś ich wartości będziemy widzieli nie w recenzjach na papierze, ale w naszym bilansie handlowym i płatniczym. Ufamy, że tak będzie. F. K.

Dzieduszycki Juljan. Stan gospodarczy Turcji w 1923 r. Min. Spraw Zagrań. Rap. konsul Nr. 2. 8° — str. 18.

Sàtni Urad Statisticky. Zahranicne obchód republiky Ceskoslovenske v roce 1923 (handel zagraniczny). Praha 1924, str. 82, 511.

Batardon L. L'inventaire et le bilan. S^0 — str. 411.
— Comptabilité commerciale. Les procédés modernes, la méthode centralisatrice. 8° — Str. 187.

Strong H. M. Distribution of Agricultural Exports from USA. Supp-. lement to Commerce Reports. Trade Information Bulletin Nr. 177. Washington. DC. Bureau od Foreign and Domestic Commerce, 1924. 42 str. 16 map.

Der deutsche. Aussenhaiidel im Jahre 1923 und im I. Halbjahr 1924, bearb. im Stat. Reichsamt.' Berlin, R. Hobbing, 4^0 - str. 387.
Der Edelmetallhandel im Jahre 1923. Berlin, Jacob u. Scheidt, 1924. 4° — str. 103.
Englaender. Theorie des Güterverkehrs u. d. Frachtsätze. 8° — str. 230.
Handbuch der deutschen Aktiengesellschaften, red. v. Rob. Thieme, 29 wyd. 1924/25. 8° — str. 2064, 2065—4076.
Heinrichsen H. u. K. Jira. Handelsgebräuche in der Getreide-, Fut-, termittel- und Düngerbrauche. Sammlung von Gutachten d. dt. Handelskammern. Berlin, Minrichsen und Deppe, 1924. 8° — Str. 172.
Hofmeister Hermann. Vom Hansageist zum Händlergeist. Lipsk, Th. Weicher, 1925. 80 —str. 152.
Pick R. u. K. Schlör. Die Goldmarkeröffnutigsbilanz. 2. Aufl.. Berlin. Spaeth u. Linde, 1925. 8^0 — str. 334.

Schmalenbach Eugen. Grundlagen dynamischer Bilanzlehre, *Si* Aufl. Lipsk. O. A. Gloeckner, 1925. 8° — str. 288.

Wissenschaft und Praxis des Kaufmanns. Ein Lehr- und Handbuch v. Richard Fuchs. 2 Bde. Potsdam, Bonnes & Hachfeld, 1925. 4° — str. 595, 840.

7. Skarbowość.

Podatek majątkowy, ustawa wraz z rozporządzeniami, zebrali i opracowali Wiktor Breit i Bruno Blumenfeld z przedmową Ignacego Weinfelda. — Książnica — Atlas, Lwów—Warszawa, 1924, str. VII+183+5.

Jako I zeszyt „Wydawnictwa Ustaw Skarbowych", wychodzącego pod redakcją Dr. Weinfelda, ukazały się ustawy i rozporządzenia dotyczące podatku majątkowego, niewątpliwie jednego „z najaktualniejszych podatków zarówno dla Państwa oraz organów administracji skarbowej jak i dla płatników". W obecnym wydaniu tej książki materiał został uwzględniony do 1 grudnia 1924 r. Oprócz ustaw i rozporządzeń odpowiednio ugrupowanych, dla ułatwienia wyszukania odrazu wszystkiego, co odnosi się do pewnego przedmiotu, znajdujemy także pracowite i pożyteczne objaśnienia oraz indeks. — Książka ta musi oddać rzeczywiste usługi wszystkim zainteresowanym w jakikolwiek sposób podatkiem majątkowym. S. Z.

Cagneul. Le Bon de la Defense nationale. 8° — str. 160.

Canel L. Une Solution inédite du Problème de la revalorisation du franc. Str. 40.

La reconstruction financière de la Pologne, restauration du trésor public et nouveau regime monétaire. Varsovie. Publication Guicodial — Wiesław Kosiński, éditeur — 1924. 8° — str. 56.

8. Polityka socjalna, samorządowa, sprawa mieszkaniowa, kobieca etc.

Auerbach N. Związki Zawodowe w teorji marksyzmu i w praktyce społecznej, przekł. z niem. S. B. Lwów, Wiedza, 1925. 8° - str. 120.

Freilich Józef, dr. Gospodarstwo samorządowe w b. dzielnicy pruskiej. Kraków — Krak. Sp. Wyd. + 1924. 8° — str. 109.

Pierwszy dzień katolicki w Wielkopolsce. Poznań, 1924. 8° — str. 47.

Puchatka Jan. Związki zawodowe. Kraków - druk. „Głosu Narodu" 1924. 8° — str. 53.

Wakar Włodzimierz. Zagadnienia samorządu w Rzeczypospolitej odzyskanej. Warszawa — „Ignis"' — 1925. 8" — str. IV+108+165+71.

Gleize H. Ce que 1' ingénieur social doit savoir. 8° — str. 317.

Le problème du logement en Europe depuis la querce. Genewa, wyd. Międzyn. Biura Pracy, 1924. Str. 534.

Family Al lowauccs. The remuneration of labour according to' need. International Labour Office. Genewa, 1924. Str. 186.

Arbeitskunde. Grundlagen, Bedingungen u. Ziele d. wirtschaftl. Arbeit Hrsg. v. Johannes Riedel. Lipsk, Teubrier, 1925. 8° — str. 364.

Genossenschaftswesen und soziale Fürsorge in der Tschechoslovakei, red. v. A. Klimt. Praga, „Orbis", 1924. 8° — str. 185.

Harmsen Th. Die französische Sozialgesetzgebung im Dienste der Bekämpfung des Geburtenrückgangs. Berlin, P. Schoetze, 1925. 8° — str. 67.

Leinert Martin. Die Sozialgeschichte der Grossstadt. Hamburg, Vera-Verlag, 1925. 8° — str. 299.

Die sozialen Probleme des Betriebes. Ein Sammelwerk hrsg. v. Heinz Potthoft. Berlin, Spaeth und Linde, 1925. 8° — str. 340.

Die Sozialpolitik in der Tschechoslovakei, red. d. Sozial. Instituts d.. Tschechoslov. Pepubl. zum Internat. Kongress f. Sozialpolitiken Prag. Prag, „Orbis", 1924.

Wilhelm Dr. u. Willy Schlüter. Die Mission des. Mittelstandes. 99 Thesen f. d. schaff. Volk. Hrsg. v. Eugen Fabricius. Dresden, 0. Laube, 1925. 8° — str. 582.

9. Zagadnienia kredytowe, walutowe, bankowe i ubezpieczeniowe.

Gompers Samuel, prezes Federacji Pracy w Ameryce; zmarły niedawno, napisał bardzo interesującą książkę p. t. Ligue de Nations ou Ligue de Financiers (Paryż, Payot, str. 127). Książka ta została poprzedzona bardzo obszerną przedmową Yves Le Frequence, b. ministra robót publicznych w gabinecie Poincarégo. Treścią książki jest wykazanie roli kapitału międzynarodowego w ostatnich latach w Europie, a specjalnie w dziedzinie stosunków francuskiego i niemieckiego przemysłu żelazno-węglowego. Autor dowodzi, że wielki kapitał amerykański i angielski przeciwstawia się kooperacji gospodarczej kontynentu Europy i wykazuje chęć hegemonji światowej ze strony krajów, posiadających wierzytelności. Przeciwstawienie się jarzmu kapitału autor widzi jedynie w rozwoju Ligi Narodów. A. P.

Verge Armand. " La bataille des reparations. Str. 89.

Histoirja usiłowań Ententy uzyskania odszkodowania od Niemiec od roku 1919 do układu londyńskiego włącznie. Jako streszczony materiał informacyjny książka ta może być niezmiernie użyteczną. A. P.

Karawan. Włodz. Bony pieniężne, powstanie, cel i zbieranie. Sokal, 1924. 8⁰ — str. 19.

Solski Tad. Spis bonów wojennych z lat 1914—1920. Część I., wyd. II. Lwów, 1924. 8⁰ — str. 32.

Despaux A. Principes de dynamique monétaire. 8° — str. 534.

François L. Traité des opérations de change, bourse, banque. Théorie, pratique, comptabilité. V-e édition. 8⁰, str. 328.

Gordon Ezekiel. La réforme monétaire dans la Russie des Soviets. J. L. Huilier, avocat à la Cour d'Appel de Grenoble. Le problème du franc, (str. 28).

Keynes J. M. La Réforme monétaire. Str. 231.

Wulisohnet Wernlé. L'évasion des capitaux allemands. 12".

Hopburn. History ot Currency in the United States. 8⁰ str. 573.

Dollar und Schweizer Frank gegen Polenmark. Nachschlageb, f. Kaufleute. Katowice, 1924. 8⁰ str. 28.

Schönthal Justus. Papierrnark, Rentenmark, Reichsmark. Ein Beitr. zur jüngsten Entwicklungsgeschichte d. deutschen Wahrung. Lipsk, Dr. Stein und Kroll, 1925. 8⁰ str. 94.

Schoenthal J. Geldnotenbank u. Goldnote. 8° 176 str.

Seraphim Hans-Jürgen. Die russische Währungsreform des Jahres 1924. Lipsk. Teabner, 1925. 8⁰ str. 106.

10. Spółdzielczość.

Hurtownia Związkowa, Tow. Akc. w Poznaniu. Sprawozdanie za czwarty rok działalności od 1 stycznia do 31 grudnia 1923. Poznań 1924. 8° str. 15.

Kalendarz spółdzielczy na rok 1925. Warszawa — Zw. Polsk. Stow. Spoż. — 1924. 8⁰ str. 133.

Katalog wydawnictw Wydziału Propagandy Związku Polskich Stowarzyszeń Spożywców. Warszawa — 1924. 8⁰ str. 32.

Kooperacja Robotnicza w Polsce. Międzynarodowa Wystawa Spółdzielcza w Gandawie. Warszawa — 1924. 8⁰ str. 13 + 3.

Pracownik Spółdzielczy Nr. 1. Organ Związku Pracowników Spółdzielczych Rzeczp. Polskiej. Miesięcznik.

Sprawozdanie Warsz. Spółdz. Stow. Spoż. za 1923 r. Rocznik. Nr. 2 — 4⁰. str. 20.

Kalendar Ceskoslovenskych Druzstew (Kalendarz spółdzielni czesko-słowackich) Praga, 1925.

Hall. Manuel a l'usage des membres dirigeants des sociétés coopérat. Manchester, 1924.

Lange Paul. Die Konsum-Genossenschaft Berlin und Umgegend und ihre Vorläufer. Berlin, Konsumgenoss. Berlin, 1924. 8° Str. 232.
Mueller Haas. Geschichte der internationalen Genossenschaftsbewegung. Halberstadt, 1924. 8°, Str. 276.
Webb Sidney u. Beatrice. Die Genossenschaftsbewegung der Konsu-, inenten. Uebers. v. J. Cassali. Malberstadt, H. Meyer, 1924. 8⁰ str: 214 (wyd. Soziale Organisation der Gegenwart Nr; 2).

11. Statystyka.

„Cały świat w liczbach" (Wies Mir w cyfrach") Wł. Wojtyński pod redakcją prof. Uniwersytetu Berlińskiego, W. Bortkiewicza. Księga pierwsza. Wydawnictwo „Znanje", Berlin, 1925 - XVI, 239, 50 rys.

Na początku rotei bieżącego rozpoczęto w Berlinie wydawanie dzielą w języku rosyjskim p. t. „Cały świat w cyfrach", należącego do pióra młodego ekonomisty rosyjskiego, W. Wojtyńskiego. Redakcji tej pracy podjął się profesor statystyki i ekonomii politycznej na Uniw. Berlińskim, W. Bortkiewicz. Powyższe dzieło jest pomyślane w szerokim zakresie, obejmując wszystkie strony politycznego, społecznego i gospodarczego życia główniejszych państw świata. Stosownie do planu powyższa praca dzieli się na siedem tomów o następującej treści:

Księga pierwsza. Obszar ludność. Bogactwo społeczne.

I. Obszar.
II. Ludność.
A) Z historji ludności.
B) Podział ludności pg. kontynentów, ras, języków i religji.
C) Stan ludności pg. płci, wieku, stanu rodzinnego itd.
III. Ruch ludności.
A) Małżeństwa.
B) Urodziny.
C) Śmiertelność.
IV. Emigracja.
V. Miasta.
VI. Bogactwo społeczne.
VII. Podział bogactwa.

Księga druga. Praca.

VIII. Liczba i stan klasy robotniczej.
IX. Praca kobiet i dzieci.
X. Związki pracownicze.

XI. Umowy taryfowe.
XII. Płace.
XIII. Czas pracy.
XIV. Bezrobocia i lokauty.
XV. Bezrobotni.
XVI. Ubezpieczenia społeczne.

Księga trzecia. Rolnictwo.

XVII. Rolnictwo w życiu ekonomicznem różnych krajów.
XVIII. Rolniczy podział ziemi.
XIX. Przedsiębiorstwa rolne.
XX. Produkty spożywcze.
XXI. Rośliny techniczne.
XXII. Hodowla.
XXIII. Leśnictwo, łowiectwo i rybołóstwa.
XXIV. Ziemiopłody w handlu międzynarodowym.

Księgą czwarta. Przemysł.

XXV. Przemysł w życiu ekonomicznem różnych krajów.
XXVI. Kapitały.
XXVII. Silniki.
XXVIII. Węgiel (zapasy, eksploatacja, wymiana na rynku międzynarodowym, ceny).
XXIX. Nafta.
XXX. Metale.
XXXI. Przemysł przetwórczy, główne jego formy i gałęzie.
XXXII. Kryzysy.

Księga piąta. Transport i Handel.

XXXIII. Produkcja i wymiana.
XXXIV. Środki komunikacji.
A) Żegluga.
B) Koleje.
C) Samochody.
D) Lotnictwo.
E) Poczta, telegraf, ràdio.
XXXV. Handel światowy.
XXXVI. Ruch cen towarów i wyznaczniki.
XXXVII. Spółdzielczość.

Księga szósta. Państwo.

(Budżet. Długi. Finansowe skutki wojny)
XXXVIII. Budżety państwowe.
XXXIX. Długi państwowe.
XL. Obrót pieniężny.
XLI. Finanse komunalne.

XLII. Siły zbrojne.
XLIII. Wojna wszechświatowa.
XLIV. Pokój wersalski i reparacje.
Księga siódma. Dane statystyki moralnej i politycznej.
XLV. Oświata.
XLVI. Przestępczość.
XLVII. Zdrowotność.
XLVIII. Życie polityczne (partje polityczne, wybory, skład parlamentów).
Wykaz systematyczny i alfabetyczny.

Dotąd został wydany tylko tom pierwszy. Z charakteru, tej książki, która już wyszła, można mieć pojęcie i o reszcie dzieła, gdyż stosownie do słów autora wszystkie części są zjednoczone organicznie przez jeden plan, jedną wspólną metodę, jedną spólną formę wykładu. Objętość pracy, bogactwo wykresów graficznych, dokładność i ostrożność przy wyszukiwaniu źródeł statystycznych, krytycyzm i stosowanie ścisłych metod naukowych przy zestawianiu planu i jego wykonaniu, wreszcie interesująca interpretacja materjału cyfrowego — wszystko to świadczy o wysokiej wartości powyższej pracy i, o ile do końca zachowa ten charakter, będzie cennym nabytkiem w literaturze statystycznej. Jak wiadomo, literatura statystyczna świata w ostatnich latach znacznie się powiększyła, lecz dla wykorzystania tej obszernej literatury, potrzebne jest nie tylko specjalne przygotowanie, bliższa znajomość podstaw współczesnej statystyki, lecz także duży nakład pracy i czasu. Oto dlaczego dla uczonych, dla działaczy społecznych i politycznych potrzebny jest taki wykaz danych statystycznych, taka księga podręczna, któraby bez straty czasu na wyszukiwania i wyliczania cyfrowe odpowiadała szybko na zasadnicze pytania współczesnego życia społecznego. Wprawdzie takich ksiąg podręcznych istnieje wiele, naprz. Hickmanna, Hubnera, Birota, Statesman's Year Book, World Almanac itd., lecz wszystkie one, pomimo licznych swych zalet, mają poważne braki. Niektóre z nich cierpią na brak obfitości i różnorodności danych statystycznych, inne — na układ i wybór tych danych. Praca Wojtyńskiego, planowana wzorowo, ogarnia prawie wszystkie strony współczesnego życia, a więc ma zalety w porównaniu z innem i. Główne wymagania od podobnych prac — to akuratność, dokładność, krytycyzm w zamieszczeniu materjału cyfrowego oraz wykorzystanie danych najnowszych. Pierwszy tom pracy Wojtyńskiego ma zalety pod tym względem. Jeżeli niektóre dane w tej pracy są doprowadzone tylko do 1909—1910 r,, to nie można winić zato autora, gdyż najnow-

szych danych w niektórych dziedzinach brak. Należy tylko żałować, że dane cyfrowe o Polsce są wzięte nie z pierwszych źródeł, wskutek czego nie zawsze dają dokładny i ścisły obraz naszego państwa. Jednak i dla nas, wskutek braku podobnej, nowszej literatury własnej, prócz pracy Dra Weinfelda „Tablice statystyczne Polski", książka Wojtyńskiego jest wartościową przy wyszukiwaniu porównawczych danych statystycznych. Oczekujemy zatem dalszych tomów, przypuszczając, że wszystkie one wartością swoją będą odpowiadały pierwszemu, korygując jednocześnie możliwe usterki i niedokładności jego.

Prot. S. Nowakowski (Poznań).

Fabierkiewicz W., uzupełnił K. Pszczółkowski. Polska w liczbach. Warszawa, „Ignis", 1924, str. VIII + 96.

Powyższa praca ma na celu zaznajomienie szerokich kół z datami statystycznemi dotyczącemu Polski. Daty te podano w prostych i przejrzystych tablicach, zilustrowano je ponadto jeszcze prostszemu wykresami i zaopatrzono w uwagi, wyjaśniające główne wyniki zawarte w tablicach. Starano się więc uprzystępnić materjał cyfrowy jaknajbardziej.

Niestety materjał cyfrowy jest zupełnie przestarzały, pochodzi z czasów przedwojennych względnie z pierwszych lat naszej niepodległości, kiedy w dodatku nasza statystyka państwowa znajdowała się w powijakach. Wskutek tego dane sa często niekompletne, fragmentaryczne i także co do ścisłości i wiarogodności pozostawiają nieraz do życzenia. Oczywiście dat takich nie warto ogłaszać tem mniej dla szerokich kół, które z charakteru tych danych nie zdają sobie sprawy. Dodatek zawierający na 8 stronnicach uzupełnienia za rok 1922/23 nie jest w stanie publikacji uratować, która może w roku 1922 mogła była oddać pewne usługi, ale w roku 1924 nie zasługiwała na wydanie jej drukiem.

N.

Główny Urząd Statystyczny. Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej. Tom IV. woj. lubelskie. Warszawa, 1924. str. 161. — Tom. V. woj. białostockie. Warszawa, 1924, str. 147.

Birot Jean, Prof. Statistique générale de géographie humaine comparée. Illustrée de 92 graphiques et cartes. 11-e année. Paris, Lahure, 1924, str. 64.

Bureau Internat, de l'Union Télégraphique. Statistique générale de la Télégraphie. Année 1922. Bern, 1925, str. 27.

Niceforo Alfredo. La Méthode statistique et ses aplications aux sciences naturelles, aux sciences sociales et à l'art. 8^0 str. 656.

Stiatistique generale de la France. Annuaire statistique. 39 vol. Paris, 1924.

Sixth Census of Canada. 1921. Volume I: Population. Ottawa, 1924, sir. XCVII/859.

Meerwarth Rudolf. Nationalökonomie und Statistik (Handbuch der Wirtscharts- und Sozialwissenschaften, 7. Bd.) Berlin i Lipsk, Walter de Gruyter. 1925,

Preuss. Stat. Landesamt. Statistisches Jahrbuch f. d. Freistaat Preussen. Berlin 1924, str. 12/265.

Statistik der im Betriebe beiindlicheu Lisenbahnen Deutschlands. Bd.. 43. Rechnungsjahr 1924. Berlin, K. S. Mittler & Sohn, 1924. 2⁰ str. 176.

Statistisches Landesamt für Schlesien. Die Bevölkerung Schlesiens und des Hultschiner Gebietes in einigen wichtigeren Beziehungn auf Grund der Volkszählung v. 15. II. 1921 mit besonderer Berücksichtigung der vorangegangenen Volkszählungen. Troppau, 1924, str. V11/520.

Statistisches Reichsamt. Statistik des Deutschen Reichs Bd. 310. Der auswärtige Handel in den Jahren 1920, 1921 u. 1922 verglichen mit dem Jahre 1913 nach Warengruppen, Warengattungen und Ländern. Heft IV. Russland, Baltikum, Ostpolen, Westpolen, Polnisch-Üebrschlcsien. Berlin, Puttkamer u. Mühlbrecht, 1924, str. 38.

12. Geografia polityczna i gospodarcza.

Loth J.: Państwo Polskie w oświetleniu geografii politycznej. Studja społeczne i gospodarcze. Księga jubileuszowa ku uczczeniu L. Krzywickiego. Warszawa. Hoesick, 1925, str. 203—230.

Tytuł rozprawki odpowiada jej treści. Nie jestto bowiem geografia polityczna Polski, lecz uwagi na ten temat. Na 28-stronnicach powiedziano tu o geografii politycznej mniej niż w podręczniku szkolnym niżej podpisanego (Geografia polityczna Polski, 1923, wyd. 11. 1924). Książki tei autor nigdzie nie wymienia, jakkolwiek w swoich wywodach treścią i wynikami do niej się zbliża i jakkolwiek jestto jedna z pierwszych geografii politycznych o Polsce współczesnej. Pozatem rozprawka autora jest oparta w całości, a nawet niewolniczo, oczywista gdy chodzi o pojęcia ogólne a nie o Polskę, na książce Supana A.: Leitlinien der allgemeinen politischen Geographie, o „czem jednak autor dyskretnie milczy, ani razu (z niezrozumiałych dla mnie powodów) nazwiska Supana nie wymieniając.

Po kilku uwagach ogólnych, autor określa wielkość Polski co do obszaru, charakteryzuje kształt Polski, dzieląc za

Supanem państwa na jednolite i niejednolite (lepiej może na „terytorjalnie jednolite" i „terytorialnie rozbite", jak w mojej książce). Polskę zalicza dio państw ..jednolitych zwartych o kształtach nieregularnych". Potem rozpatruje położenie matematyczne, geograficzne i polityczne Polski. Co do położenia matematycznego, to, idąc znów przy wyróżnieniu stref państw za Supanem, umieszcza Polskę w strefie umiarkowanej — rzecz od czasów Ptolomeusza znana. Tu jednak autor, podając dosłownie ze Supana średnie położenie matematyczne państw, wymienione tam jednak w stopniach i dziesiętych stopni, popełnia ten błąd, że podaje zamiast dziesiętnych stopnia minuty. To też średnie położenie Polski, oznaczone na 51° 8 (str. 218), jest zupełnie błędne.

Określenie marskości Polski (0.003) wydaje mi się o tyle nieścisłe, że autor nie zaliczył półwyspu Helskiego do naszych granic morskich, mimo że półwysep ten dzięki kilku przystaniom i kolei zachowuje się pod względem komunikacyjnym czynnie a nie biernie. Zresztą samo pojęcie „morskości" państwa, cyfry na określenie „stopnia morskości" kilku państw, podobnie jak kategorje państw ze względu na ich położenie polityczne (Rand- und Binnenlage), wreszcie współczynnik naporu politycznego państw - - to wszystko wzięte z Supana. Określenie jednak położenia politycznego Polski, jako „państwa pseudo-brzegowego" jest niezrozumiałe (str. 230), 1. ze względu na samo pojęcie „pseudo-brzegowości", bliżej przez autora nieuzasadnione, i *2.* ze względu na to, iż przez to nie jest jeszcze określony stosunek do innych państw, o co w położeniu politycznem przedewszystkiem chodzi. Polityczno-geograficzne położenie Polski da się - mojem zdaniem — dość ściśle określić jako małomorskie. prawie środkowe i wielopaństwowe.

Następuje — znów według Supana — podział państw według ich struktury wewnętrznej (może lepiej „fizycznej") na homo- i heterogeniczne, a tych ostatnich na państwa o budowie pasowej, terasowej i dzielnicowej (Streifen- Stufen- und Zellenstaaten). Polskę zaliczył autor do państw o budowie pasowej, co również zostało uczynione, i w mojej książce, jakkolwiek kategorje Supana nie są słuszne a nawet ścisłe. Polska np. mogłaby być równie dobrze uważana za państwo o strukturze fizycznej „terasowej" według pojęć Supana (góry, wyżyny i niż). Ody chodzi o strukturę ludnościową (podział przyjęty znów od Supana: National- Pseudo-national i Nationalitätenstaat), autor zalicza Polskę do państw narodowościowych takich jak Belgja i Szwajcarja. Jest to, mojem zdaniem — niesłuszne, gdyż Polska posiada

wszelkie cechy państwa narodowego. Bez Polaków Polski niema, podczas gdy np. bez części Niemców czy bez Włochów Szwajcaria dalej może istnieć. To też określiłem Polskę jako w typie swym i charakterze państwo narodowe. Dotychczasowa polityka naszego państwa jest polityką państwa narodowego.

Co do struktury gospodarczej, autor uważa Polskę za państwo mieszane z przewagą rolnictwa, albo, co na jedno wychodzi, kraj rolniczy o poczynającem się uprzemysłowieniu, jak w mojej książce. Określenie struktury politycznej i administracyjnej Polski (może lepiej wewnętrzno-organizacyjnej) jako trzystopniowej, należałoby koniecznie uzupełnić rozważaniami na temat przystosowania owej struktury do warunków geograficznych. W końcu mowa o granicach. Tu o rozwoju granic według Supana, stamtąd też wzięta tablica długości i rozwoju granic niektórych państw, podobnie jak południkowa rozciągłość Polski z Umiastowskiego (Geografia wojenna str. 279). Rozwój granic Polski został już poprzednio przez podpisanego obliczony na 2,3 co się zgadza z cyfrą autora 2,25.

Taka jest krótka treść rozważań autora na temat geografji politycznej Polski. Należy tylko jeszcze pewne rzeczy sprostować.

A więc autor pisze, iż „geografia definjuje państwo jako organizm biologiczny" (sfer. 203). Jestto, gdy chodzi o geografię współczesną, mylne, o czem u wspomnianego Supana na str. 1—2. Zadanie geografii politycznej („subiektywne ujęcie sumy swoich obserwacji, dotyczących poszczególnych państw i przeciwstawienie ich sobie w formie porównawczej" str. 204), podjęte jest stanowczo za obszernie. Lepiej pozostać na gruncie Ratzla, Vallaux'a czy Supana. Sapań np. określa geografie polityczną, jako naukę o naturalnych podstawach państwa (str. 1). Nie wiem, na jakiej podstawie autor sądzi, że Łotwa ma kształt podłużny (str. 208). Położenie geograficzne i polityczne (str. 210) należałoby dla ścisłości raczej nazywać położeniem fizyczno-geograticznem i polityczno-geograficznem. Trudno się zgodzić z autorem, że położenie geograficzne, — to położenie pod względem dróg komunikacyjnych (str. 210). Ratzel i Supan określają je bowiem jako położenie jednych geograficznych całości w stosunku do drugich. Ani „Lipski". ani „Europejski" nie piszemy przez dużą literę, a Afganistan od wieków piszemy przez „f", a nie przez „w". „Reńskie pasmo gór szyfrowych" (str. 214), to istotnie pomyłka, przekraczająca zwykłą miarę pomyłek geograficznych, czy pas

Tatr i Karpat można nazywać pasem ,,wyżynnym", wydaje mi się wątpliwem, cyfra ludności Polski (29,5 mil. głów) i średnia gęstość zaludnienia 72 na klm^2 (str. 217), wymagają objaśnienia (co do czasu) wobez danych „Rocznika Statystyki R. P." 1924 (27,19 mil. i 70 mieszkańców na klm^2), i nie mogą być w każdym razie porównywane z cyfra ludności państw z lat 1920 i 1921.

Prot. Stanisław Pawłowski (Poznań).

Annuaire Est-Européen. Rédigé par F. Fodor avec la collaboration d'une commission speciale. Budapeszt, Oriens, 1923, 1-ére Année, str. 1923, str. 280,5 map, bibl.

Wydawnictwo, które jest kontynuowane (rocznik II ukazał się w obszerniejszych nawet rozmiarach, str. 034 w roku 1924), zbliża się swoim charakterem do typu ..Statesmans Year-Book" londyńskiego. Różnica leży jednak w doborze i wartości informacyj, których w tym roczniku nie można nawet nazwać drugoinzędnemi. Gdy chodzi np. o Polskę, redakcja przytacza takie „źródła": Weigt H. Geografia gospodarcza ziem polskich, „Mouvement naturel de la population dans I' ancien R. du Congrès - 1909—1918, Wasiutyński : Ludność żydowska w Królestwie Polskiem i dzienniki: Rzeczpospolita, Naród, Kurier Poranny. Gazeta Warszawska i na tem koniec.

Wprawdzie — mówi redakcja - tak Węgry, jak Czechy. Jugosławia i Polska należą według swego położenia geograficznego do Europy środkowej, ale politycznie, intellektualnie i ekonomicznie należy je uważać za kraje Europy wschodniej i z tego powodu znalazły się w owym wschodnio-europejskiem wydawnictwie. Tedy po kolei opisuje się Bułgarję i inne państwa w porządku alfabetycznym, nie omijając naturalnie Rosji. której jednak poświęca się 3 stronice, ani Ukrainy (I str.). Zato wymieniono pierwszorzędne - zdaniem redakcji - zakłady przemysłowe i handlowo krajów, wśród nich — (co daje wyobrażenie o doborze treści ze strony autorów) — Ludwig Johann, Commerce de vins, Lwów, Krakowska, wiadomo, zwykły handel śniadankowo-winny.

Statystyczny opis każdego państwa odbył się według schematu: powierzchnia kraju, ludność, ostatnie wypadki polityczne, ustrój, oświata i wyznania, finanse, armja, rolnictwo, przemysł, handel, komunikacje, miary i wagi. władze, ciało dyplomatyczne, bibljografja.

Informacje cyfrowe i inne błędne. Udowodnimy to na przykładzie Polski, podając w nawiasie cyfry właściwe. Powierzchnia Polski, podana na 373.000 klm (388.000 klm), do-

skonale uwydatnia braki geograficznej charakterystyki kraju, takie np. wyrażenie, jak, że pagórki wołyńskie są tylko „beaucoup moins élewées" jak nasze Karpaty, Puszcza Białowieska i Polesie- to pustynie; pod względem polityczno-administracyjnym Polska rozpada się na: Wielkopolskę, Pomorze i Kujawę (!), Śląsk, Małopolskę, Kongresówkę, kresy wschodnie, Litwę środkową, Spisz i Orawy; ludność Polski—według ostatniego spisu — zdaniem redakcji — wynosi 25,4 mil. (27,2 mil.), Warszawa ma 2000 klm^2 i 1.113.000 mieszk. (121 klm^2, 936.000 miesz.), w składzie narodowościowym Polski dopatruje się redakcja 20,2 mil. Polaków (18,6 mil.) i 3 mil. Rusinów (4 mil.), zajęcia rolnicze ludności ocenia na 78%; Łódź ma mieć 420.000 mieszk. (452-000), Sosnowiec 120.000 (86.000), Wilno 215.000 (129.000), Piotrków i Toruń figurują jako stolice biskupie i t. p. Wszystkie inne wiadomości albo mylne, albo nie wychodzą poza rok 1921, a często odnoszą się do stosunków przedwojennych. Nie przedstawiają też dziś żadnej wartości, a ze względu na niepewność źródeł, nie mają nawet wartości porównawczej Np. gorzelni w Polsce widzi redakcja 510 z wywozem (!) 1,3 mil. hl. spirytusu (1200 gorzelni i 0,9 mil. hl. wyprodukowanego rocznie spirytusu), lub 35 browarów z produkcja 500.000 hl. piwa (około 250 browarów, z produkcją 184.000 hl. piwa). W podobny sposób informuje rocznik co do innych państw: Litwa ma więc 5,3 mil. mieszkańców (2 mil. według ostatniego spisu), stolicą Litwy jest Wilno, ludność Jugosławji ma wynosić 11,6 mil. (12,02 mil). Jugosłowian ma być 8,5 mil. (9,98 mil.) i t. p.

Mapki polityczne są wykonane licho i na złym papierze. Uwydatniono, na nich granice polityczne dawne, zachowując skrupulatnie pisownię miejscowości, niemiecką i węgierską. Szczególnie mapa Polski bez Wilna uchodzić musi za szczyt nieścisłości ze strony redakcji.

Naogół zatem biorąc, mamy przed sobą wydawnictwo marne, a mające pretensje do informowania Europy o sprawach Europy Wschodniej, którychto spraw redakcja najwidoczniej nie zna. Przytem przeziera wszędzie, a zwłaszcza przy opisie Węgier, tendencja do patrzenia na rzeczy pod kątem pokrzywdzenia Węgier przez ostatnie rozstrzygnięcia. Ale toby była rzecz najmniejsza!

Prof. Stanisław Pawłowski (Poznań).

Bzowski Konst. Nauka o Polsce współczesnej. Wyd. III. Warszawa. M. Arct, 1924. 8^0 — Str. 156.

Laganowski Stefan. Geografia gospodarcza ze szczególnem uwzględ-

nieniem Polski. Podręcznik dla szkół kupieckich i handlowych oraz kursów uzupełn. Warszawa, M. Arct, 1924. 8⁰ — str. 63.

Lauterbach Alfred. Warszawa. Subw. Dep. Sztuki M. W. R. i O. P. Warszawa, wyd. Bibl. Pols., 1925. 8⁰ — str. 231, 16 tabl.

Maliszewski i Olszewicz. Podręczny słownik geograficzny (641—704).

Pawłowski St., Bystroń J. i Peretjatkowicz A. Polska Współczesna, wyd. II. Lwów — Warszawa — TNSW. 1924. 8⁰ — str. VIII/175;

Romer i Pawłowski. Atlas krajoznawczy dla szkół woj. pozn. i pom. Lwów — Warszawa.

Umiastowski Roman. Geografia wojenna Rzeczp. Polskiej i ziem ościennych. Warszawa, Wojsk. Inst. Wyd. Nauk., 1924. 4° — str. 375.

Żmigrodzki Józef. Nowogródek. Zarys historyczny. Wilno, 1924. 8⁰ — str. 40.

La Pologne Contemporaine. Varsovie-Agence polonaise de Publication. 1924. 8⁰ — str. 88.

Vallaux C. Les sciences géographiques. 8⁰ — str. 413.

Bell P. L. Venezuela. A Commercial and Industrial Handbook. Str. 459.

Ferrin A. W. Australia. A Commercial and Industrial Handbook. Str. 162.

Bowman Isaiah. Supplement to the New World. Problems in Political Geography. Yonkers-on-Hudson, NY, World Book Co., 1924. Str. 112.

Jones. Wellington D. and Whittlesey Derwent S. An Introduction to Economic Geography. Vol. I. Chicago 111. The University of Chicago Press.

Filsinger Ernst B. Commercial Travelers' Guid to Latin America. Str. 698, 43 mapy. Washington, DC, Bureau od Foreign and Domestic Commerce, 1922.

Htittington E. and Cushing S. W. Human Geography. New York. 1924. Str. 430.

Huttington E. Williams Fr. E. Business Geography. New York. 1924. Str. 482.

The Poland of To-Day. Warsaw, Polish Editorial Agency, 1924. 8⁰ — str. 83.

Whitbeck's Industrial Geography. New York, American Book Co., 1924. Str. 608.

Whitbeck R. H. and V. C. Fineh. Economie Geography. New York, Mac Graw-Hill Book Co., 1924. Str. 558, 330 map i fotogr.

Bertram Hugo W. La Baume u. O. Kloeppel. Das Weichsel — Nogat — Delta. Beitrage z. Geschichte s. landschaftl. Entwickelung, vor-

geschichtliche Besiedelung u. bäuerl. Haus- u. Hofanlage. Gdansk, Danzige Verlags-Oes. 1924. 8° — str. 216.

Besseches Nik. Das wirtschaftliche Gesicht der Sowjet-Union. Wien,. C. Gerolds Sohn, 1925. 8° — str. — 270.

Haushofer Karl. Geopolitik des Pazifischen Ozeans. Studien über d. Wechselbeziehungen zwischen Geographie u. Geschichte. Berlin-Grunewald, K. Vowinkel, 1924. 8° — str. 453.

Kuczyński Max. Steppe und Mensch. Kirgisische Reiseeindrücke u_ Betrachtungen über Lebn, Kultur u. Krankheit in ihren Zusammenhängen. Lipsk, S. Hirzel 1924. 8° — str. 188.

Rüssel Bertrand. China und das Problem des fernen Ostens (The problem of China), tł. Marg. Hethey. München, Drei Masken-Verlag, 1925. 8⁰ — str. 224.

Sack H. Oberschlesien und der Genfer Schiedsspruch. Wyd. Ost-Europa Institut zu Breslau. Berlin, H. Sack.

Siew Benjamin. Lettlands Volks- u. Staatswirtschaft. Riga, Jouch u. Poliewsky, 1925. 8⁰ — str. 298.

Die türkische Republik in Wirtschaft und Aufbau. Hrsg v. Ph-Rühl, Frankfurt a/M., Th. Hauser & Co., 1925. 8° — str. 94.

Ueberschaar Hans. Die Eigenart der japanischen Staatskultur. Lipsk, Th. Weicher, 1925. 8⁰ — str. VIII i 108.

13. Organizacja pracy.

Drzewiecki Piotr. Wzmożona praca politycznym orężem państwa. Warszawa, Liga Pracy, 1924. 8° — str. 10.

Hauszyld Wacław. Organizacja biura pracy zawodowej. Warszawa,. nakł. Patronatu nad polska młodz. rzem. i przem., 1924. 8° — str. 20.

Hauszyld Wacław. Wybór zawodu. Organizacja i metoda badań. Warszawa, 1924. 8° — str. 48.

Lebrun G. L' organisation dans le commerce et 1' industrie. 8° — str. 262.

Les Baromètres économiques. Genewa, wyd. Międzynarodowego Biura Pracy, 1924. 8⁰ — str. 62.

Mattern E. Création, organisation et direction des usines. 8⁰ — str. 305.

Rousset J. Comment les industriels américains économisent la main d'oeuvre. 8⁰ — str. 220.

Nusbaumer E. L' organisation scientifique des usines. 18⁰ — str. 370..

Van Muyden. Organisation d' une industrie moderne.

Finnechiaro. Sistema di diritta industriale. 8° — str. 164.

Engineers and chemists. Status and employment in industry. Genewa, Internat. Labour Officie, 1924. 8⁰ — str. 92.

Betrieb und Organisation. Miesięcznik. Stuttgart, J. Hess, 1924.

Einifuhrung in die Staats- und Gemeinde-Verwaltung (Verwaltungstechnik). München, Bayer. Gemeindebeamtenkammer, 1924. 8⁰ — str. 826.

Hiemann Richard. Die Wichtigkeit der Betriebsorganisation. Die Organisation d. Buchführung in ihren Beziehungen zur Materialverwaltung u. zur Selbstkosfenberechnung. Lipsk, Prakta-Buchh., 1924. I tabl. 57, 5X81 cm.

Quellenbuch der Betriebswirtschaftslehre. Hrsg. v. Yasutaro Hirai u. Alfr. Isaac. Berlin, Spaeth und Linde, 1925. 4° — str. 221.

14. Varia.

Dyboski Roman. Anglja po wojnie - - wrażenia refleksje. Krakow, Krak. Sp. Wydawn., 1924. 8⁰ — str. VIII i 202.

— Czego nas uczy Anglia? Lwów, Sp. Akc. Wyd. 1924. 8⁰ — str. 54.

Małyszko Adolf. Wojna chemiczna (gazy trujące). Wydanie drugie powiększone. Warszawa, Gł. Księg. Wojsk., 1924, 8⁰ — str. 145.

Wasilewski Leon. Europa po wojnie. Warszawa, „Nowe Życie", 1924. 8⁰ - 94.

Cavare L. L' Occupation pacifique. Etude de l' occupation en Haute Silesie. 8⁰ — str. 35.

Mémoires sur la question des minorités en Lithuanie. Warszawa. 1924. 8° — str. 29.

Levesque G. La situation internationale de Dantzig. 8⁰ — str. 178.

Adriaticus. Deutschlands gerechte Grenzen. Mit 14 Zeichnungen u. 1 Landkarte. Berlin. D. Reimer, 1924. 8⁰ — str. 116.

Popoff Georg. Tscheka, der Staat im Staate. Frankfurt a/M., 1925. Str. 306.

C. Dział socjologiczny

I. Wydawnictwa zbiorowe. Podręczniki. Historja socjologii. Zagadnienia ogólne.

Bousquet (i. H. Vilfredo Parto. Le dévélopement et la signification historique de son oeuvre. II. La sociologie générale. Revue d'histoire économique et sociale. XII. 1924. no 3. 399—431.

Déat M. Le „Traite de psychologie" du E)r. G. Dumas. III. La Sociologie. Revue philosophique, janvier — février 1925, 111—112.

Koellreutter Otto. Die Staatslehre Oswald Spenglers. Jena 1924, str. 45. Mk. 1.80.

Litt Theodor. Individuum und Gemeinschaft. Grundlegung der Kultur-

philosophie. Leipzig, Teubner, 2 wyd., 1924, str. 266. Mk. 7.—,
Pichler Hans. Zur Logik der Gemeinschaft. Tübingen, Mohr, 1924, str. 74. Mk. 2.5U.
Sauer Wilhelm. Grundlagen der Gesellschaft. Eine Rechts-, Staats- und Sozialphilosophie. Berlin-Grunewald, Rothschild, 1924, str. 506. Mk. 24.—.
Schack Herbert. Die 4. Tagung der Deutschen Gesellschaft für Soziologie in Heidelberg. Jahrbücher für Nationalökonomie und Statistik. Bd. 122. November-Dezember 1924, 844—851.
Tönnies Ferdinand. Soziologische Studien und Kritiken. Sammlung I. Jena, Fischer, 1925, str. 374.
Verweyen Johannes M. Der soziale Mensch und seine Grundfragen. München, Reinhard, 1924, str. 397. Mk. 6.—.
Wiese Leopold v. Allgemeine Soziologie als Lehre von den Beziehungsbedingungen der Menschen. I. Beziehungslehre. München, Duncker u, Humblot, str. 309. Mk. 8.50.
Fairchild Henry P. Elements of social science. London, Macmillan, 1924, str. 484.
Kosić Mirko. Ideja progresa a sawremenoj socjologii. Zbornik radowa poswećen Jowanu Cvijiéu. Beograd, 1924. 447—473.

II. Metodologia. Zagadnienia graniczne.

Honigsheim Paul. Soziologie, Staatswissenschaften und politische Gegenwartsprobleme in der Volkshochschule. Pädagogisches Magazin, 973, 1924, str. 30. Mk. —.40.
Rachfahl F. Staat, Gesellschaft, Kultur und Geschichte. Jena 1924, str. 106. Mk. 3.—.
Thyssen Johannes. Die Einmaligkeit der Geschichte. Eine geschichtslogische Untersuchung. Bonn, Cohen, 1924, str. 259.

III. Podłoże biologiczne. Warunki zewnętrzne.

Febvre Lucien (avec le concours de Lionel Bataillon). La terre et l'évolution humaine, Introduction géographique a l'histoire. Paris, Renaissance du livre, 1924 (2 wyd.).

Henri Berr, redaktor Revue de synthèse historique, podjął na szeroką skalę zakreślone wydawnictwo L'Evolution de l' humanité, mające być zbiorową syntezą wyników nauk historycznych. Wydawnictwa zbiorowe, o ile są dokładnie obmyślane i świadomie kierowane, mają między innemi tę dobrą stronę, że wyznaczają właściwe miejsce zagadnieniom i pomysłom, które autorowie monografji zazwyczaj przeceniają, a których istotna wartość uwydatnia się na szerszem tle. Książka Fefovre'a, bardzo ciekawa i poruszająca wielką ilość problematów, stara się w sposób ostrożny i umiarkowany przedstawić istotę zagadnienia stosunku spo-

łeczeństwa do terytorjum. Grzeszono dużo pod tym względem; antro-pogeografowie uważali, że można całą przeszłość historyczną zrozumieć, jako coś naturalnego i koniecznego, o ile bierze się warunki zewnętrzne za punkt wyjścia i formułowali cały szereg praw rozwoju historycznego; historycy najczęściej zupełnie nie uwzględniali możności wpływów zewnętrznych w procesie historycznym, a socjologowie przerzucali punkt ciężkości na sam fakt organizacji społecznej, dodatkowo tylko uwzględniając czynniki postronne (morfologia społeczna szkoły Durkheima). Febvre w dłuższych wywodach teoretycznych zajmuje stanowisko pośrednie, najostrzej zwalczając dogmatyczną antropogeografję Ratzla i jego szkoły, podkreślając słusznie, że warunki zewnętrzne nie stwarzają konieczności, lecz tylko możliwości i że do traktowania tak złożonego zagadnienia trzeba być geografem i historykiem w równej mierze, a nadto i socjologiem. W następnych rozdziałach traktuje autor kwestję stosunku społeczeństw do podłoża przyrodzonego, podnosząc słusznie znaczenie kompleksu klimatyczno-botanicznego, dalej w rozdziale o „możliwościach i rodzaju życia" zajmuje się znaczeniem gór, nizin i płaskowzgórz, mówi obszerniej o wyspach, dalej o ludach myśliwskich i rybackich, pasterskich i rolniczych, nomadach i osiadłych — wszędzie podkreślając niemożność ustanowienia jakichkolwiek praw, któreby wiązały grupę z jej podłożem w sposób konieczny. Ostatni rozdział omawia sprawy granic i terytoriów państwowych, stwierdzając znów, że państwo nigdy nie jest wynikiem warunków geograficznych, lecz wynikiem złożonych procesów historycznych; dalej omawia kwestje komunikacji i dróg (handlowych, religijnych, intelektualnych, politycznych), wreszcie miasta,- czynniki ich powstawania i wzrostu. Bibljografja najciekawszych publikacyj w tym zakresie kończy tę bardzo pożyteczną i wartościową książkę, którą możemy uważać za najlepszy wstęp do przedmiotu, przynoszący bardzo bogaty materjał faktyczny i trzeźwe rozważania teoretyczne, wolne od symplizmu doktryny antropogeograficznej.

Jan St. Bystroń (Poznan).

Pittard Eugene. Les races et l'histoire. Introduction ethnologique à l'histoire. Paris Renaissance du livre, 1924, str. 619.

Książka Pittarda jest tomem z tegoż zbioru co powyżej omówiona rzecz Febvre'a; tamta omawiała warunki przyrodzone otoczenia w ich wpływie na życie społeczne, ta zajmując się podłożem rasowem rozwoju ludzkości. Determinizm rasowy, który pragnie wyjaśnić cały przebieg historii przez

skład rasowy czynników działających jest jeszcze niebezpieczniejszy, niż symplistyczna doktryna antropogeografów; w grę tu wchodzą zagadnienia natury politycznej. udowadnia się tu wyższość i podrzędność pewnych typów rasowych, uzasadnia się koncepcje imperialistyczne (pangermanizm, panslawizm, panturanizm itd), wyrokuje się o przyszłości w sposób autoratywny. Jeżeli dodamy jeszcze zamęt teoretyczny, który tworzy się łatwo przez bardzo dowolne ujmowanie pojęcia rasy i mieszanie go z pojęciami grupy językowej, ludu, narodu (do czego zresztą w socjologii znacznie przyczynił się Gumplowicz), to zrozumiemy konieczność gruntownej rewizji założeń tak pojętej antropologii. Pittard nie zajmuje się dłużej dyskusją na ten temat; występuje bardzo ostro przeciwko teoretykom determinizmu rasowego i określa swe stanowisko bardzo wyraźnie i bardzo ostrożnie, można by powiedzieć: wyczekująco. Książka jego jest poświęcona przedewszystkiem opisowi antropologicznemu poszczególnych grup; ujęto tu bardzo bogaty materjał rzeczowy, próby interpretacji zredukowano do minimum. Pod koniec wskazuje Pittard na znaczcie badań antropologicznych dla historji i socjologii; aczkolwiek autor bardzo wysoko ceni antropologię i wartość jej badań dla innych dziedzin, jednak w stosunku do bezwzględnych teoretyków dogmatu rasowego program ten jest bardzo skromny. Właśnie jednak dlatego książka Pittarda ma dla nas znaczenie; pozatem służyć może jako pożyteczny podręcznik (szkoda jedynie, że materjał kartograficzny jest tak skąpy).

Jan St. Bystroń (Poznań).

Holmes J. Samuel, A bibliography of eugenics. Berkeley, 1924, str. 514. (University of California Publications in Zoology. Vol. 25).

Notujemy tu ukazanie się tej wielkiej bibliografji eugeniki, w bardzo szerokiem uięciu. Rzeczowy układ: ułatwia korzystanie z tej pracy, obejmującei około 8.000 tytułów; niema jednak indeksu. Dla socjologa najciekawsze będą zestawienia prac z zakresu badań nad dziedzicznością, wpływów alkoholizmu i chorób wenerycznych na potomstwo, nad obciążeniem dziedzicznem w zbrodni i przestępstwie, prostytucji, pauperyźmie i włóczęgostwie, dalej zagadnienie ruchu ludności (osobne rozdziały poświęcone są wpływom wojny, życia wiejskiego, i zajęć w przemyśle, religji), wreszcie stosunek płci wśród noworodków i „eugenika negatywna" (sterylizacja i t. d.) B.

Fiügge Ludwig. Rassenhygiene und Sexualethik. Psychoanalyse und hysterophiles Genie. Das Interesse des Staats an der Sexualethik, Rassenbiologie und Sport. Berlin, Deut. Literarisches Institut, 1924, str. 84. Mk. 2.—.

Franke Georg H. Der Staat und die Geschlechter. Breslau, Hirt, 1924. str. 109. Mk. 2.40.

Fürth Henriette. Das Bevölkerungsproblem in Deutschland. Jena. Fischer, 1925, str. 109. Mk. 4.—.

Goldstein Julius. Rasse und Politik. Vorrede von Heinrich Frick. 4. erw. u. umgearb. Auflage. Leipzig, Oldenburg, 1925, str. 158. Mk. 2.50.

Hauser Otto. Rasse und Kultur. Brauschweig, Westermann, 1924, str. 359.

Krieg Hans. Studien über Vergilderung bei Tieren und Menschen in Südamerika. Archiv für Rassen- und Gesellschaftsbiologie. XVI, 3. Heft, 241—267.

Eugenics in Race and State. Volume II of the Second International Congress of Eugenics. Baltimore, Williams, 1923, str. 472.

Grant Madison. The passing of the great race. New York, 1923, Scribner. 4 wyd., str. 476.

IV. Życie społeczne.

Znaniecki Florjan, The Laws of social Psychology, Poznan 1925, The sociological Institute of the Uniwersity of Poznan, str. 320.

Bardzo ujemną stroną polskiego życia umysłowego jest niewątpliwie to, że niema w niem ekspansji na zewnątrz. Produkcja uczonych polskich, jakościowo do równywująca obcej, a czasem ją przewyższająca, pozostaje nieznana na terenie międzynarodowym wskutek obojętności, z jaką uczeni polscy odnoszą się do sprawy publikowania ich prac w językach obcych. Z tem większem zadowoleniem tedy pospieszani notyfikować czytelnikowi polskiemu, że przed kilkunastu dniami zjawiła się książka profesora Znanieckiego, omawiająca w doskonałej angielszczyźnie najważniejsze problematy psychologii społecznej.

Autor jest jednym z bardzo nielicznych samodzielnych badaczy polskich w tej dziedzinie psychologii, przytem jednym z najbardziej kompetentnych. To też z zainteresowaniem się czyta pełne oryginalnych i świeżych rzutów myśli wywody autora o prawach naukowych w psychologii społecznej, o działaniu społecznem, jako o przedmiocie socjopsychologji, o stabilizacji i mobilizacji doświadczenia, o zmianach reakcji społecznej, przedmiotu społecznego i naszego „ja" odbitego w refleksji społecznej. Jak widać z wyszczególnienia

tego, autor poruszył wiele niezmiernie interesujących tematów, tematów tak trudnych, subtelnych i rozległych, tak wymagających szczegółowej, wnikliwej analizy, że mimo wartości wywodów książka ta nie mogła przy stosunkowo niewielkiej objętości dać szczegółowej analizy poruszonych problemów. Zresztą taka analiza nie leży w tendencjach myślowych autora, który porusza się z wielką swobodą raczej w sferze szerokich syntez i uogólnień. Z taką syntetyzującą tendencją była też pisana książka obecna, której świadomą intencją było ustalenie powszechnych praw socjopsychologicznych nie podlegających żadnym ograniczeniom, ani wyjątkom. Według prof. Znanieckiego prawa takie można znaleźć tylko wówczas, gdy działania społeczne będziemy rozważali nie jako działania konkretnych jednostek i jako zdarzenia w konkretnych społecznościach, lecz jako komponenty prostszych układów izolowanych. Zdaje mi się, że postawienie sprawy przez autora jest metodologicznie słuszne zupełnie, wymagałoby tylko precyzyjniejszego sformułowania i bardzo skrupulatnego stosowania przy ustalaniu praw powszechnych, które są ostatecznym wynikiem rozważań autora. Prawa te dotyczą według prof. Znanieckiego jedynie aktów społecznych, aktami społecznemi zaś są te akty indywidualne i zbiorowe, których celem jest wywarcie wpływu na istoty ludzkie, indywidualnie wzięte lub zbiorowo. Praw takich znajduje autor trzynaście, które uzupełnia ogólną zasadą metodologiczną. Te prawa nie wyczerpują, oczywiście, w zamierzeniu autora wszelkiej prawidłowości życia społecznego, lecz są tylko sformułowaniem tych prawidłowości, które autor sam ustalił i zaobserwował. Przewiduje przytem, że prawa te będą się, być może, stosowały i do aspołecznej sfery działania.

Z braku miejsca ograniczę się tutaj do przytoczenia kilku praw, sformułowanych przez prof. Znanieckiego, aby poinformować czytelnika o wynikach dzieła. Pierwsze prawo (stabilizacji) orzeka, że „jeżeli w toku działania niestabilizowanego nowe doświadczenia, które są wytworem tego działania, zdają się tworzyć negatywną skalę aksjologiczną, tak iż każde następne doświadczenie ma charakter względnie negatywnej wartości w porównaniu z doświadczeniami poprzedzającemi. wówczas powstaje pragnienie stabilizacji w danym kierunku zachowania się". Drugie prawo, mobilizacji, jest niejako odwrotnością pierwszego. Co do obu mam wątpliwość, czy sa one uogólnieniami, dotyczącemi jedynie zjawisk czy działań społecznych, wydaje mi się bowiem, że możnaby je również zastosować do działań podmiotu izolowa-

nego. Trzecie prawo, zmiany, orzeka: „jeżeli jakieś działanie społeczne, implikujące pozytywną tendencję społeczną i oczekiwanie reakcji pozytywnej ze strony przedmiotu działania, spotyka się z nieoczekiwaną reakcją negatywną z tei strony, wówczas pozytywna tendencja zmienia się w negatywną". I sformułowanie tego prawa wymaga, jak się zdaje, pewnych uzupełniających warunków, inaczej bowiem łatwo znaleźć przykłady, nie potwierdzające reguły, a reguły te w myśl intencji autora mają nie znać wyjątków. Ta sama uwaga stosuje się do prawa czwartego[1], które jest odpowiednikiem trzeciego. Te dwa zastrzeżenia, któreśmy uczynili co do praw powyższych, stosują się mniej więcej do wszystkich praw, sformułowanych przez autora. Ostateczne więc ujęcie tych uogólnień wymaga wyprecyzowania, które też pragnąłbym bardzo widzieć w następnem wydaniu książki. Można zaś mieć nadzieję, że żywo i oryginalnie napisana książka prof. Znanieckiego spotka się z żywem zainteresowaniem czytelników angielskich i w niedługim czasie ukaże się w nowem wydaniu; a może tymczasem zjawi się na półkach księgarskich polski przekład dzieła.

Allport F. H., Social Psychology, H. Mifflin Company. Boston, New York 1924, str. 453.

Zupełnie inny charakter, niż dzieło prof. Znanieckiego, ma książka Allporta. Pierwsze jest dziełem o szerokim polocie filozoficznym, dziełem syntetyzującem, o tendencji świadomie przeciwstawiającej się przyrodniczemu myśleniu i przyrodniczej metodzie w naukach społecznych i wogóle humanistycznych. Książka Allporta natomiast ma raczej charakter analityczny i opiera się na założeniach, które psychologję społeczą pod względem formalno - metodologicznymi i rzeczowym w sposób zdecydowany upodabniają do nauk przyrodniczych. Wyraża się to między innemi w tem, że autor obszerny rozdział poświęca treściwemu i jasnemu przedstawieniu najważniejszych wiadomości z anatomji i fizjologii układu nerwowego. Autor zna też literaturę psychopatologiczną i wykazuje często, może zbyt daleko idącą, zależność od Freudyzmu w swych wyjaśnieniach erotyczno-seksualnej strony życia społecznego.

To oparcie psychologji społecznej o dane nauk przyrodniczych jest zupełnie zrozumiałe u autora, który w zdecydowany sposób stoi na stanowisku, że niema innych zjawisk psychicznych, niż indywidualne, i że jedną z podstaw wyjaśnienia zjawisk psychicznych są warunki biologiczne. Przez psychoiogję społeczną rozumie Allport „naukę, która bada

zachowanie się (behavior) jednostki o tyle, o ile to zachowanie jest bodźcem, działającym na inne jednostki, lub też samo jest wynikiem działania innych, i która opisuje świadomość jednostki o tyle, o ile jest to świadomość przedmiotów i reakcyj społecznych". Jak widzimy, definicja ta na pierwszem miejscu mówi o behaviour, a dopiero wtórnie o świadomości. Wyraża się w tem tendencja behaviourystyczna autora, zresztą umiarkowana.

Podstawą aktywności jednostek, rozwijającej się w społeczności, są pewne przeważające tendencje działania, które autor nazywa z umysłu „przemożnemi nawykami", nie zaś instynktami, mniemając, prawdopodobnie słusznie, że tendencje te w tej formie w jakiej występują u ludzi dorosłych, są już wytworem oddziaływania, społecznego, a więc powstanie ich nie jest punktem wyjścia lecz problematem dla psychologii społecznej. Od rozważania tendencyj aktywności i inwentarza uczuć i emocyj przechodzi autor do zagadnienia osobowości, o którego stanie informuje dość wyczerpująco — o ile to można było uczynić w ramach krótkiego rozdziału. W ten sposób przygotowuje rozważanie zachowania się społecznego, które zaczyna od rozróżnienia czterech rodzajów zachowania się i od badania zachowania się zwierząt. Dalej rozważa zachowanie się człowieka, z jednej strony jako bodziec dla zachowania się innych ludzi, z drugiej strony jako odpowiedź na zachowanie się innych. Tutaj szczególną uwagę zwraca na sprawę mowy i mimikę. Bardzo interesująco omawia dalej odpowiedzi na zachowanie się innych, przyczem polemizuje z teorją sympatii Mc Dougall'a i teorią naśladowania Tarde'a. Autor twierdzi, że naśladowcza tendencja nie istnieje jako jakaś tendencja ogólna. Motywem naśladowania jest każdorazowo jakiś wzgląd specjalny: chęć wyróżnienia społecznego, zdobycia korzyści, jakie naśladowane działanie zapewnia, itp.

Przechodząc do wpływu zbioru ludzi na zachowanie człowieka, autor wyróżnia przedewszystkiem grupę i tłum. Pierwszą charakteryzuje celowość działania, drugi — przewaga elementu emocjonalnego o niskim i pierwotnym poziomie. W ramach tych dwóch rodzajów społeczności bada odpowiedzi społeczne jednostki. Stąd znowu powstaje uwzględnienie stałego ustosunkowania jednostki do grupy i do jednostek w grupie. Tu więc roztrząsa takie zagadnienia, jak przystosowanie wzajemne członków rodziny, przyjaciół, członków stowarzyszeń, zagadnienie przywódcy grupy, zagadnienie mody itp.

Muszę poprzestać na takiem ogólnikowem podaniu

schematu dzieła,, chcąc dać czytelnikowi poprostu możność zorientowania się w planie rozważań i w rodzaju zagadnień, poruszonych w tej książce. Jest ona przedewszystkiem podręcznikiem o charakterze informacyjnym i jako informacyjny przewodnik w tem, co zostało dokonane zbiorową, ekstensywną i intensywną pracą psychologów angielskich i amerykańskich, ma wartość niewątpliwą. Nie mają wprawdzie rozważania Allporta uroku oryginalności, tężyzny myśli i subtelności najwybitniejszych twórczych psychologów angielskich, James'a lub Shanda, lecz są sumiennem i jasnem przedstawieniem obecnego stanu problemów. Może też być ta książka z pożytkiem przeczytana przez tych, którzy chcą zapoznać się z problemami psychologii społecznej. Ułatwia to jeszcze obfita bibliografja pdnośnej literatury angielskiej.

Fischer Aloys, Psychologie der Gesellschaft w Handbuch der vergleichenden Psychologie. Herausgegeben von G. Kaffka. Tom II, str. 339—456.

Zbiorowe wydawnictwo trzytomowe, do którego należy omawiana tu praca, jest bardzo wartościowem dziełem informacyjnem dla szeregu działów psychologii, które lepiej byłoby nazwać raczej „psychologią szczegółową", niż, jak to uczynił wydawca w tytule, „psychologią porównawczą". Nie porównywaniem bowiem struktur i przebiegów psychicznych na różnych poziomach rozwoju filogenetycznego i ontogenetycznego zajmują się autorzy poszczególnych prac, wchodzących w skład tego kompendjum, lecz podają zwięzłe przedstawienie stanu badań w poszczególnych gałęziach psychologji. W pierwszym tomie znajdują się trzy prace, dotyczące psychologji zwierząt, człowieka pierwotnego i dziecka, w drugim, prace, dotyczące psychologji mowy, sztuki, społeczności i zawodów, wreszcie tom trzeci obejmuje psychopatologie kryminalną, psychologię snów i życia płciowego. — Jest to więc raczej zestawienie materiałów dla psychologii porównawczej. Zresztą mniejsza, jak dzieło nazwano: ważne jest to, że poszczególne prace, niektóre pióra najwybitnieiszych specjalistów, przedstawiają wysoką wartość informacyjną i obrazują problematykę ważnych gałęzi psychologji.

Jedną z najbardziej wartościowych prac w tym zespole jest niewątpliwie artykuł stustronnicowy z górą A. Fischera o psychologji społecznej. Autor jest profesorem uniwersytetu monachijskiego, gdzie wykłada filozofię i socjologję i cieszy się dużem uznaniem słuchaczów. Ma erudycję niezwykle rozległą, a dzięki wyszkoleniu filozoficznemu umie nią dobrze

i pożytecznie gospodarować: nie przeładowuje też balastem erudycyjnym swego szkicu informacyjnego, choc dla znającego przedmiot jest rzeczą oczywistą, że autor umiał systematycznie przemyśleć całokształt zagadnień swej dziedziny i przyswoić sobie wyniki badań obcych. W filozofji jest autor fenomenologiem. Jakkolwiek mam poważne zastrzeżenia co do metody badania intuicyjnego, której fenomenologowie dają przewagę, jeśli nie' wyłączność niemal w badaniach filozoficznych, muszę podkreślić z uznaniem jej wartość dla psychoiogji, w której metoda ta wdraża do wnikliwego ujmowania spraw psychicznych i do ich subtelnej analizy psychologicznej. To też autor przystępuje do zagadnień socjopsychologicznych z doskonałem przygotowaniem i wykazuje wysoką umiejętność wprowadzenia czytelnika zarówno w treść, jak i w metody badań. Praca Fischera ma zadanie informacyjne: nie leży w intencji autora podanie jakichś nowych oryginalnych przyczynków. Zamierzenia swoje zaś osiąga w zupełności i daje krótkie zobrazowanie zagadnień psychologii społecznej, którego nie wahałbym się polecać czytelnikowi jako początkowego punktu wyjścia w studjach socjopsychofogicznych, gdyby praca ta znalazła się w dobrym polskim przekładzie.

Bardzo wartościowy jest ośmiostronnicowy wstęp, poświęcony wyznaczeniu „głównych terenów badania socjopsycliologji", w którym jasno bardzo formułuje sferę problematyki swej nauki; przyczem konstatujemy, że sferę tę wyznacza w sposób mniej więcej podobny, jak Allport, z tą jednak różnicą na jego korzyść, że włącza do badań socjopsychologicznych dociekania, dotyczące strony przedmiotowej życia społecznego i chce, aby socjopsyehologja tłumaczyła stronę psychologiczną takich rzeczy, jak moda i ubiór, jak obyczaj i zawód, jak etykieta i zabawa.

Przedewszystkiem tedy badać ma socjopsychologja dyspozycje i funkcje, mające doniosłość dla powstania i trwania społeczności. Tutaj autor wskazuje słusznie, że nietylko cechy psychiczne, lecz i czysto somatyczne mogą mieć doniosły wpływ na strukturę społeczną; przykładem dwupłciowe zróżnicowanie ludzi. Bardzo słusznie też twierdzi autor, że czynności psychologiczne, jakkolwiek bardzo ważne dla ukształtowania struktury społecznej, nie mogą być jedyną podstawą jej wyjaśnienia. Co więcej społeczność, jej urządzenia i cechy strukturalne oddziaływują z kolei na kształtowanie się procesów psychicznych i całej umysłowości, i to oddziaływanie ma być drugim przedmiotem badania socjopsychologji. Tu wchodzi jako jeden z problematów psychologia warstw społecz-

nych i typów zawodowych. Trzecią grupę problematów stanowi psychologja mody, obyczajów, etykiety, — grupę, o której już wspominaliśmy przed chwilą. Czwartą grupę ma stanowić według Fischera to, co nazwałbym psychologią wytworów społecznych, a więc psychologja mowy, moralności, prawa, — jednem słowem mniej więcej to, co Wundt nazywa „psychologią ludów". Dalszym działem socjopsychologji ma być badanie psychicznych właściwości ras i ludów; podobną sferę zagadnień stanowi psychologia płci i różnych okresów życia. Te zagadnienia nie są czysto socjopsychologicznemi, jednak mają stronę psychologiczno-społeczną.

Tak rozwinąwszy plan badań psychologiczno-społecznych, autor w zwięzłym szkicu przedstawia nam sposób jego zrealizowania. Niektóre analizy są doskonałe, szczególniej te, które wchodzą w zakres fenomenologii: jak naprzykład fenomenologia rozkazu i naśladownictwa, którym autor wyznacza bardzo wydatną rolę w życiu grupowem. Są też bardzo dobre analizy uczuć, jakkolwiek nie dorównują mistrzowskim, głębokim i subtelnym w treści, wysoce artystycznym w ujęciu znanym analizom Shanda. Porównanie dość dokładne jest tu możliwe wobec tego, że i Shand analizował te same uczucia, co Fischer. W analizie uczucia sympatii, miłości i nienawiści miał autor drogę utorowaną przez pracę Schelera o tym przedmiocie. Od Schelera pozostaje też w zależności autor w swych rozważaniach środowiska i otoczenia, jakkolwiek ujmuje sprawę bardziej zwięźle i jasno, niż Scheler. Interesujące są też jego uwagi o znaczeniu tradycji i organizacji społecznej. Bardzo ciekawie ujęta jest psychologja przywódcy i władcy i mogłaby zainteresować nietylko socjologa, lecz i prawnika. Podobnie bardzo interesująco naszkicowana jest psychologja stanów, psychologia mas i rozwój świadomości społecznej.

Gdy porównamy książki Allporta i Fischera, którzy obracają się mniej więcej na tym samym terenie zagadnień, będziemy musieli skonstatować, że praca Fischera, choć ustępuje pracy Allporta pod względem jasności ujęcia, w czem tradycyjnie celują Anglicy, przewyższa ją jednak pod względem subtelności traktowania zagadnień.

Dumas G. L'interpsychologie, w Traité de psychologie par G. Dumas, tom II, str. 739—764.

Traité jest dziełem zbiorowem najwybitniejszych współczesnych psychologów francuskich i obrazuje stan całej współczesnej psychologii. Dla socjologa ważne są, prócz wymienionego artykułu, Blondela: La Personnalité, Poyera La Psychologie des caraktères i Challaye'a Psy-

chologie génétique et ethnique. Interpsychologją nazywa Dumas badanie mechanizmów, świadomych lub nieświadomych, dzięki którym odbywa się oddziaływanie jednego umysłu na drugi. Formy tego oddziaływania, to dowodzenie, perswazja, objawienie, autoperswazja, sugestja, autosugestia, naśladowanie automatyczne, naśladowanie obsesywne, wreszcie zarażanie psychiczne. W krótkim szkicu autor nie mógł rozwinąć należycie poruszonych tematów, choć je ujmuje z francuską zwięzłością i jasnością. Dumas zna doskonale psychopatologię i z tej dziedziny przedewszystkiem czerpie swe ilustracje. Oczywista, gdyby interpsychologja miała poprzestać na badaniu wyliczonych zagadnień, zakres jej byłby wyznaczony zbyt wąsko. Jest to bowiem w programie Fischera, naprzykład, zaledwie jeden dział socjopsychologji.

Czesław Znamierowski (Poznań).

Znaniecki Florian. Szkice z socjologii wychowania. Ruch pedagogiczny. Kraków 1924, wrzesień-październik 145—159, listopad-grudzień 209—219.

Bechterew W. i de Langé M. Die Ergebnisse des Experiments aus dem Gebiete der kollektiven Reflexologie. Zeitschrift für angewandte Psychologie. Bd. 24 (1924), Heft 5—6, 305—344.

Boudin Louis B. Theorien der Revolution. Die Gesellschaft. Sonderheft, Karl Kautsky zum 70. Geburtstag, str. 37—47.

Eulenburg Franz. Die sozialen Wirkungen der Währungsverhältnisse. Jahrbücher für Nationalökonomie und Statistik. Bd. 122, November-Dezember 1924, 748—794.

Gumbel Emil Julius. Verschwörer. Soziologie der deutschen nationalistischer Geheimbünde seit 1918. Berlin, Malik-Verlag, 1924, str. 224.

Plaut Paul. Beitrüge zur Massenpsychologie. Zeitschrift für angewandte Psychologie. Bd. 24 (1924), Heft 5—6, 394—403. [Zbiorowe recenzje szeregu dzieł.]

Schirmacher Käthe. Grenzmarkgeist. Langensalza, Beltz, 1925. Grenzmark-Hefte, H. 1, str. 111. Mk. 1.—.

Schönemann Friedrich. Die Kunst der Massenbeeinflussung in den Vereinigten Staaten in Amerika. Stuttgart, Deutsche Verlagsanstalt, 1924, str. 212.

Tönnies Ferdinand und Hartmann Ludo Moritz. Das Wesen der Revolution. Verhandlungen des dritten deutschen Soziologentages. Schriften der deutschen Gesellschaft für Soziologie. Tübingen, Mohr, 1923, str. 56. Mk. 4.40.

Babbitt Irving. Democracy and Leadership. Boston, 1924, str. 349.

Znaniecki Florian. The laws of social psychology. Poznań 1925. The Sociological Institute of the University of Poznań, Gebethner & Wolff, str. 320.

V. Grupy; typy.

Dąbrowski Marceli. Z za krat i bram więziennych. Djalogi z życia więźniów. Z przedmową W. Makowskiego. Warszawa 1924, str. 214. Zł. 4.—.

Colm Gerhard. Die Masse. Beitrag zur Systematik der Gruppen. Archiv für Sozialwissenschaft und Sozialpolitik. Bd. 52, Oktober 1924, 680—694.

Furtwängler Franz Josef. Arbeit und Volksklassen im Wandel der Geschichte. Berlin, Verlagsgesellschaft des Allg. Gewerkschaftsbundes, 1925, str. 144. Mk. 1.50.

Grunwald Max. Das Judentum bei Oswald Spengler. Berlin, Philo Verlag. 1924, str. 46.

Leinert Martin. Die Sozialgeschichte der Grossstadt. Hamburg, Vera-Verlag, 1925, str. 299. Mk. 7.50.

Müller-Lyer Franz. Die Familie. (7—10 tysiąc). München, Langen, 1924. Müller-Lyer. Die Entwicklungsstufen der Menschheit. Bd. 4) str. 438. Mk. 5.—.

Müller-Lyer Franz. Formen der Ehe, der Familie und der Verwandtschaft (7—10 tysiąc.) München, Langen 1924. Müller-Lyer, Die Entwicklnugstufen der Menschheit, Bd 3). Str. 105. Mk. 2.50.

Oppenheimer Alfred. Die Funktionäre des deutschen Genossenschaftswesens. Halberstadt, Meyer 1924. (Soziale Organisation der Gegenwart, 4). Str. 69. Mk. 3.—.

Poète Marcel. Une vile de Cité. Paris, de la naissance à nos jours. I. La jeunesse. Des origines aux temps modernes. Paris, Picard, 1924. Str. 626.

Rehm Max. Das Kind in der Gesellschaft. Abriss der Jugendwohlfahrt in Vergangenheit u. Gegenwart. München, Reinhardt, 1925. Str. 535. Mk. 10.—.

Tönnies Ferdinand. Verbrechertum in Schleswig Holstein. Archiv für Sozialwissenschaft und Sozialpolitik, Bd. 52, Heft 3. Oktober 1924.

VI. Wytwory społeczne.

Handelsman Marceli. Rozwój narodowości nowoczesnej. Gebethner i Wolff. Warszawa 1924. Str. VIII + 267.

Zawodnienia związane z narodem jako grupą społeczną, należą bezspornie do najtrudniejszych a zarazem najmniej zadowalniająco rozwiązanych problemów socjologicznych. Mimo wielu poważnych prób socjologów polskich i zagranicznych doby przed- i powojennej, nie zdołano dotychczas wydobyć i ustalić teoretycznie, w sposób wytrzymujący krytykę, właściwości charakterystycznych i cech wyróżniających tego tworu społecznego drogą szczegółowej, metodycznej analizy

poszczególnych, konkretnych grup narodowych. Czytając prace poświęcone temu problemowi, trudno zaiste powstrzymać się od porównania, że mają one wciąż jeszcze charakter raczej „walki podjazdowej", niż planowej, na ujęciu istotnych właściwości przedmiotu opartej akcji teoretycznej.

Z pośród nauk pomocniczych, które mogły dostarczyć socjologii materjału do właściwego postawienia problemu narodu, a przedewszystkiem rozwiązania centralnego zagadnienia: formowania się z elementów heterogenicznych nowej "jakości" społecznej — świadomości narodowej, historia z natury rzeczy była nietylko predestynowaną, ale bodaj, że jedyną do odegrania tej roli. Z wdzięcznością tedy powita socjolog fakt, że historyk tej miary co prof. Handelsman z zagadnienia narodu postanowił uczynić „oś" wszelkich swoich ..zainteresowań naukowych". „Rozwój narodowości nowoczesnej" to — według zapewnienia autora — pierwszy tom prac jego z tej dziedziny.

Nie mogę, rzecz oczywista, omawiać na tem miejscu dzieła prof. Handelsmana ze stanowiska historyka; przekracza to zarówno moje zadanie jak i — przedewszystkiem — kompetencje. Rozpatrzę je ogólnikowo i wyłącznie ze stanowiska socjologa, oceniającego czy i o ile dane dzieło historyczne, poruszające problem zasadniczo socjologiczny, może mu służyć jako materiał do wyczerpującej analizy, która, jeżeliby nawet nie pozwalała na definitywne rozwiązanie, to przynajmniej zbliżała do zrozumienia samego zagadnienia. Że takie ujmowanie pracy prof. Handelmana pod kątem jej użyteczności socjologicznej w niczem nie przesądza wartości ani, tem mniej, implikuje ocenę tego dzieła jako historycznego, me potrzebuję chyba specjalnie uzasadniać.

Do genezy jakościowo nowej formacji społecznej — narodu, Handelsman nie daje materjału. Dwa główne i objętościowo największe studja jego książki („System polityczny Coli di Rienzo", str. 31-123 i „Ideologia polityczna Towarz. republikanów polskich", str. 125—247) już samym tytułem zdradzają, że autorowi chodzi tu zasadniczo o ideologię i ideologów narodu jako grupy politycznej, co n. b. nie wyczerpuje nawet w przybliżeniu elementów socjologicznych narodu. Zapewne, ideologia i ideologowie polityczni narodu stanowią również niepowszedni problem socjologiczny. Szkoda tylko. — przynajmniej dla socjologa — że autor zbyt ogólnikowo scharakteryzował w obu tych studiach czynniki natury społecznej, że pominął prawie w zupełności charakterystykę struktury społecznej Włoch i przenikających ją prądów w chwili wystąpienia Rienzy, czy Polski w chwili zawiązania się „Tow.

republikanów". Handelsman poświęca sporo miejsca i wkłada dużo sumienności celem wykazania zależności ideologii Rienzy od współczesnych prądów religijnych i kulturalnych, czy ideologii „Tow. republikanów" od racjonalistycznych prądów Europy zachodniej, ale nazbyt szczegółowa analiza tych współczynników, zarysowanych nadmiernie ostro na mglistem tle czynników społecznych, musiała tu siłą rzeczy przysłonić właściwą perspektywę socjologiczną.

Socjolog nie może poprzestać na wykazaniu zależności danej ideologji narodowej od aktualnych prądów religijnych czy kulturalnych, nie może nawet zadowolić się stwierdzeniem, że w skład tej ideologii weszły elementy prądów z natury swej poza-narodowych; musi on przedewszystkiem dać odpowiedź: jakie czynniki psychologiczno-społeczne wyznaczyły taką, a nie inną syntezę tych heterogenicznych elementów w konstrukcyjną jedność ideologii narodowej.

Takich „biadań" o charakterze socjologicznym można by dużo skierować pod adresem książki prof. Handelsmana. Oto n. p. Rienzo z gotowym programem ideowym rozpoczyna swoją akcie unifikacyino-narodową — moment dla socjologa niezwykle doniosły. Na podstawie materjału przedstawiającego bliżej strukturę i prądy społeczne we Włoszech w chwili wystąpienia Rienzy, określającego jakiemi środkami działał Rienzo na tłumy, jak one reagowały na jego akcje i jakie było ich ustosunkowanie do zamierzeń unifikacyjnych, mógłby socjolog zbliżyć się znacznie do rozwiązania problemu genezy świadomości narodowej. Na kwestje te jednak napróżno będzie szukał odpowiedzi w książce Handelsmana.

Nie są to oczywiście jakieś zarzuty, lecz proste twierdzenie. Pretensji do autora z tej racji rościć sobie nie można, skoro tytułami danemi tym obu studjom uwolnił się właściwie od poruszania zaznaczonych tutaj problemów. Tem więcej, że dają one wiele cennego materjału do analizy nie tyle może samych czynników, ile raczej współczynników formowania się narodu. Ogółem biorąc, nie jest to jednak materiał łatwy, nadający się do bezpośredniej analizy. Wskutek pominięcia tła społecznego i daleko idącej nieraz syntetyczności zdań, poruszających w nadmiernym skrócie szereg wielu zasadniczych a różnorodnych problemów, wymagają owe studia dość znacznej biegłości w analizie socjologicznej.

Szczegółowe studia historyczne, poprzedził autor krótkim szkicem syntetycznym „Rozwój narodowości nowoczesnej na zachodzie europejskim" (po rewolucji francuskiej) zaznaczając, że jest to tylko tymczasowa „próba konstrukcji teoretycznej", którą z czasem wypadnie niezawodnie zmienić". Nie mo-

t

gę tutaj ani streścić wywodów autora (rzecz prawie niemożliwa), ani bliżej się nad niemi zatrzymać. Trzebaby przechodzić właściwie zdanie za zdaniem, a nawet dyskutować nad poszczególnemi ich członami. Skrótowość wywodów autora idzie tu często tak daleko, że całe ustępy pozostawiają w umyśle wrażenie zgoła jakiejś rewji problemów, z których każdy, ustępując z. ogniska uwagi, zostawia w świadomości, jako zasadnicze residuum — dręczący znak zapytania. Szkic zawiera niezaprzeczenie ciekawe i ważne spostrzeżenia nad fazami nowoczesnego ruchu narodowo-politycznego. W wielu wypadkach jednak trudno byłoby zgodzić się z autorem na jego klasyfikację, systematykę i szeregowanie tych spostrzeżeń, określając przecież implicite wzajemne uwarunkowanie i wynikliwość poszczególnych faz i stron ruchu narodowego. Sądzę też, że znaczenie tego szkicu dla socjologa, w obecnej jego redakcji, będzie polegało przedewszystkiem na sugerowaniu problemów, które kiedyś, opierając się na zupełnie odmiennych założeniach metodologicznych, będzie musiał postawić i rozwiązać. À przy rozwiązywaniu problemów związanych z grupą narodu zwróci główną uwagę na studja historyczne prof. Hamdelsmana, poruszające konkretne zagadnienia i przedstawiające szczegółowe pewne fazy ruchu narodowego, — oczekując ze zrozumiałem zainteresowaniem na ich kontynuację.

Tadeusz Szczurkiewicz (Poznań).

Bossowski Józef Jan. Ewolucja postępowania dowodowego w procesie karnym. Od pojedynku sądowego i sądów Bożych do psychologicznej oceny zeznań i dowodów rzeczowych. Poznań. Fiszer i Majewski, 1924, str. 47.

Autor kreśli zwięzły zarys rozwoju postępowania dowodowego począwszy od dowodów formalnych (sądy Boże, przyznanie choćby wymuszone) poprzez dowody osobowe, w których sąd opiera się na zeznaniach osób, dostarczających sądowi własnych spostrzeżeń, aż do dowodów rzeczowych zasadzających się na stwierdzeniu śladów materjalnych czynu lub sprawcy. Z punktu widzenia psychologicznego interesujące są przedewszystkiem wywody tyczące się dowodów osobowych; wywody te pokazują mam, że psychologia zeznawania oddała ważne usługi sądownictwu przez to, że z dość znaczną dokładnością stwierdziła, kiedy i o ile można zeznaniom zaufać.

Autor wykazuje, że, każde zeznanie jest powiązaniem dwóch różnych pierwiastków, mianowicie spostrzeżeń zmysłowych, będących aktami fizjologicznemu i wniosków opiera-

jących się na funkcjach intelektu. Jakkolwiek możnaby mieć pewne zastrzeżenia co do pojmowania spostrzeżeń zmysłowych jako aktów fizjologicznych, to jednak słuszną jest zasadnicza teza autora, że źródłem błędu będą przedewszystkiem wnioski, jakie świadek wysnuł ze swych spostrzeżeń i jakie wkłada następnie w reprodukowane spostrzeżenia, nie zdając sobie z tego wcale albo tylko niedostatecznie sprawę. Liczne przykłady zaczerpnięte z dziejów kryminalistyki ilustrują rolę spostrzeżeń i wniosków w przebiegu zeznawania.

Ze stanowiska psychologicznego trzeba autorowi przyklasnąć, jeżeli po przytoczeniu ujemnych stron dowodów osobowych zaleca daleko idącą ostrożność wobec zeznań. Już najprostszy eksperyment na wzór Bineta lub Sterna, wykonany choćby ze zwykłą widokówką, daje nam obraz wartości zeznań. A przecież eksperyment laboratoryjny nie wprowadza silnych momentów wzruszeniowych, jak to się dzieje na miejscu przestępstwa. Sędzia musi się liczyć z wzruszeniowemi zaburzeniami obserwacji, wpływającemi na dalszy tok myślenia i wdzierającemi się nawet do sali sądowej, która bynajmniej nie jest idealnym terenem dla zeznań.

Nie należy jednak popaść w krańcowość i tej krańcowości autor szczęśliwie uniknął, powiadając, że byłoby wprost nierozsądnie odmawiać przekonywującej mocy dowodowej zeznaniom świadka, który twierdzi, że rozpoznaje oskarżonego jako tego, którego widział w chwili popełnienia przestępstwa, jeżeli świadek dokładnie poda źródło wiedzy i jeżeli odtworzenie sytuacji, wśród której świadek dokonał obserwacji, nie nasuwa wątpliwości.

W ostatnim rozdziale pracy zajmuje się autor dowodami rzeczowemi, które w porównaniu z dowodami osobowemi posiadają większą wartość dla postępowania dowodowego, gdyż brak im tych wad, które mają lub mogą mieć dowody osobowe. Dlatego też ewolucja postępowania dowodowego w procesie karnym zmierza dziś do coraz silniejszego udoskonalenia techniki konstatowania śladów materialnych czynu lub sprawcy. Stefan Błachowski.

Vinogradoff Paul. Principes historiques du droit., (tłum. z ang.). Paris, Payot, 1924. Str. 418.

Danzel Wilhelm. Kultur und Religion des primitiven Menschen. Eine Einführung in Hauptprobleme der allgemeinen Völkerkunde ,und Völkerpsychologie. Stuttgart, Strecker, 1924. Str. 134. Mk. 3.

Ellwood Ch. A. Zur Erneuerung der Religion. Gesellsehaftskundliche Betrachtungen, tłum. B. L. Frank. Stuttgart, Kohlhammer. Str. 330. Mk. 5.—.

Versuche zu einer Soziologie des Wissens. Hrsg. im Auftrage des Forschungsinstituts für Sozialwissenschaften in Köln von Max Scheler. Schriften des Forschungsinstituts für Sozialwissenschaften in Köln 2. München, Duncker & Humblot, 1924. Str. 450. Mk. 12.—.

VII. Varia.

Ducros J. La société française au XVIII, siècle. Paris, Hatier, 1924. Str. 390.

Pasquet D. Histoire politique et sociale du peuple américain. I. Des origines à 1825. Paris, Picard. Fr. 20.—.

Ruyssen Th. Les Minorités nationales d' Europe et la guerre mondiale. Paris, Presses Universitaires, 1924. Str. 421.

Baxa Jakob. Gesellschaft und Staat im Spiegel deutscher Romantik. Jena, Fischer, 1924. Str. 664.

[Wpisy z dziel Schlegla, Novalisa, Arnima, Kleista, Görresa, • Tiecka, Brentana, Eichendorffa z objaśnieniami i wstępem.]

Dopsch Alfons. Wirtschaftliche und soziale Grundlagen der europäischen Kulturentwicklung aus der Zeit von Caesar bis auf Karl den Grossen. Teil 2. Wien, Seidel, 1924. Str. 615. Mk. 18.—.

Engel-Jânosi Friedrich. Soziale Probleme der Renaissance. Stuttgart Kohlhammer, 1924. (Vierteljahrschrift für Sozial- und Wirtschaftsgeschichte, Beihefte H. 4). Str. 126. Mk. 4.25.

Forel August. Der Weg zur Kultur. Leipzig, Anzengruber Verlag, 1924. str. 165.

[Zbiór przedwojennych artykułów znanego lekarza i przyrodnika.]

Hartwig Th. Der kosmopolitische Gedanke. Gesammelte Aufsätze zur Geschichte und Kritik der Humanisierungsbestrebungen der zur Geschichte und Kritik der Humaniesierungsbestrebungen der Menschheit. Ludwigsburg i. Würth. Verlag „Friede durch Recht", 1924. Str. 216. Mk. 3.—.

Staitschik Robert. Die geistige Krise der europaischen Menschheit. Zürich, Schulthess, 1924. Str. 96.

Thomsen Andreas. Der Völker Vergehen und Werden. Grundlage einer allgemeinen Völkerpohtik. Leipzig, Voigtländer, 1925. Str. 83. Mk. 1.75.

Wittiogel Karl August. Geschichte der bürgerlichen Gesellschaft von ihren Anfängen bis zur Schwelle der grossen Revolution. Berlin, Malik-Verlag, 1924. Str. 319. Mk. 4.20.